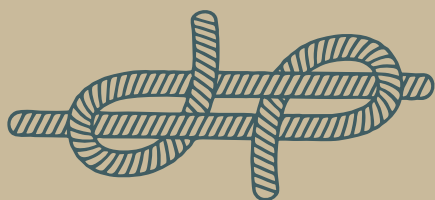
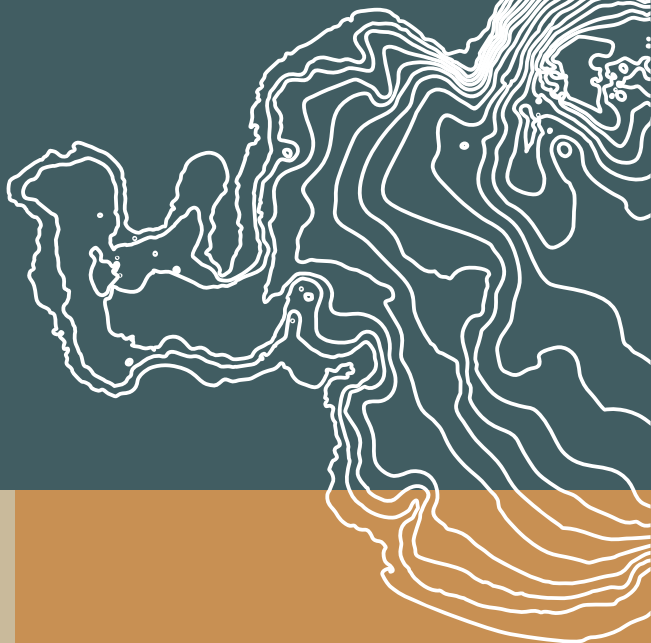


POŁĄCZENI  
DZIEDZICTWEM

**ŁUKOMIA**



POŁĄCZENI  
DZIEDZICTWEM  
ŁUKOMIA



Chojnice 2023

Publikacja referatów i materiałów Sympozjum popularno-naukowego pt. *Połączeni dziedzictwem Łukomia*, zorganizowanego 23 września 2022 r. w Charzykowach.




Projekt zrealizowany w ramach jubileuszowych obchodów stulecia Chojnickiego Klubu Żeglarskiego w Charzykowach 1922-2022.

**Pomorski Zespół Parków  
Krajobrazowych w Słupsku**

 Instytucja Samorządu  
Województwa Pomorskiego



 MUZEUM  
HISTORYCZNO-ETNOGRAFICZNE  
IM. JULIANA RYDZKOWSKIEGO  
W CHOJNICACH



Wydawca:

POMORSKI ZESPÓŁ PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH  
ODDZIAŁ ZESPOŁU W CHARZYKOWACH ZABORSKI PARK KRAJOBRAZOWY  
ul. Turystyczna 10, 89-606 Charzykowy  
www.zaborskipark.pl  
e-mail: zpk@pomorskieparki.pl

Współpraca:

MUZEUM HISTORYCZNO-ETNOGRAFICZNE IM. JULIANA RYDZKOWSKIEGO W CHOJNICACH  
SAMORZĄDOWA INSTYTUCJA KULTURY POWIATU CHOJNICKIEGO  
ul. Podmurna 15, 89-600 Chojnice  
www.chojnicemuzeum.pl  
e-mail: muzeum@chojnicemuzeum.pl

© Copyright by Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych

Oddział Zespołu w Charzykowach Zaborski Park Krajobrazowy

© Copyright by Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach

ISBN: 978-83-954269-4-0

Zespół redakcyjny:

Barbara Zagórska, Anna Urbańska, Marcin Synak,  
Justyna Rymon Lipińska, Mariusz Grzempa

Projekt okładki:

Justyna Rymon Lipińska

Skład komputerowy:

Marek Woliński

Fotografie na okładce ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego  
im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach

Druk: Drukarnia Chojnicka

## SPIS TREŚCI

Słowo wstępne .....	5
KRZYSZTOF PESTKA, <i>100 lat Chojnickiego Klubu Żeglarskiego w Charzykowach 1922-2022. Ośrodek szkolenia i tradycji żeglarskich</i> .....	9
MARIAN FRYDA, <i>Rola i znaczenie jezior charzykowskich w dziejach ziemi chojnicko-człuchowskiej</i> .....	23
KRZYSZTOF SYNGIERSKI, <i>Historia początków lotniska w Charzykowach</i> .....	27
MARIUSZ GRZEMPA, <i>Mapa toponimiczna jeziora Łukomie (Charzykowskiego) na podstawie przekazów rybaków, żeglarzy i leśników</i> .....	41
MARCIN SYNAK, <i>Egon Raszke – leśniczy znad jeziora Łukomie</i> .....	51
ARTUR TRAPSZYC, <i>Zapomniany (?) bohater: Władysław Jagiełło (1912-1944) – lwowiak, żołnierz, etnolog, badacz rybołówstwa Borów Tucholskich</i> .....	65
BARBARA ZAGÓRSKA, <i>Jezioro Charzykowskie źródłem inspiracji dla artystów w świetle kolekcji muzeum w Chojnicach</i> .....	75
RAFAŁ CHMARA, <i>Długoterminowe zmiany warunków środowiska wodnego i roślinności wodnej w Jeziorze Charzykowskim</i> .....	91
GRAŻYNA JASZEWSKA, <i>Stan poznania awifauny Jeziora Charzykowskiego</i> .....	103



## Słowo wstępne

W roku 2022 świętowaliśmy jubileusz stu lat żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego. Z tej okazji przygotowano szereg uroczystości, mających na celu odkrycie znaczenia tego wydarzenia zarówno dla społeczności lokalnej, jak i w wymiarze ogólnopolskim. Od 14 maja do 30 września w Muzeum Historyczno-Etnograficznym im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach została udostępniona dla zwiedzających ekspozycja pt. „100 lat żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego 1922-2022. Nasi mistrzowie”. Na wystawie po raz pierwszy zaprezentowano bogaty dorobek trenersko-szkoleniowy klubowego centrum sportów wodnych w Charzykowach oraz wybitne osiągnięcia jego wychowanków. Imponujące sukcesy zawodników w barwach Chojnickiego Klubu Żeglarskiego i Ludowego Klubu Sportowego odniesione na przestrzeni stu lat w licznych dyscyplinach letnich i lodowych, żeglarskich sportów wodnych, ukazane zostały w perspektywie ich medalowych startów w mistrzostwach ogólnopolskich, europejskich, światowych i olimpijskich. Dnia 22 maja w Charzykowach miało miejsce Ogólnopolskie Otwarcie Sezonu Żeglarskiego, połączone m.in. z odsłonięciem pomnika Ottona Weilanda oraz otwarciem wystawy historycznej w hangarze Klubu pt. „Charzykowy – kolebka polskiego żeglarstwa śródlądowego”. Za sprawą Lokalnej Grupy Działania Sandry Brdy powstał film dokumentalny oraz album o historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego. 11 sierpnia Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach przeprowadził w Charzykowach żeglarską grę terenową, a od 12 do 13 sierpnia odbył się jubileuszowy – XXV Festiwal Piosenki Żeglarskiej. Na pamiątkę 100-lecia żeglarstwa śródlądowego w Polsce Anna Eichler i Olgierd Szopiński stworzyli w sąsiedztwie siedziby OSP w Charzykowach pierwszy charzykowski mural.

W jubileuszowy program 100-lecia żeglarstwa śródlądowego na Jeziorze Charzykowskim wpisało się także sympozjum popularno-naukowe pt. „Połączeni dziedzictwem Łukomia”, zorganizowane 23 IX 2022 r. w siedzibie Zaborskiego Parku Krajozabrazowego w Charzykowach, w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa 2022 przebiegających pod hasłem „Połączeni dziedzictwem”.

Jezioro Charzykowskie, znane dawniej pod nazwą Łukomie, jest jednym z ważniejszych akwenów wodnych na Pomorzu. Popularność Charzyków i Jeziora Charzykowskiego zaczęła się przed stu laty wraz z rozwojem żeglarstwa. Jezioro przyciąga miłośników sportów wodnych, jest też miejscem wypoczynku i rekreacji dla chojniczan oraz rosnącej z roku na rok rzeszy turystów oraz źródłem inspiracji dla artystów. Równocześnie jest przedmiotem badań archeologicznych i historycznych. Stanowi ponadto cenne siedlisko ryb, ptaków i roślin. Od wielu lat łączy ludzi o rozmaitych

zainteresowaniach. Podczas sympozjum zaprezentowano walory Łukomia, które od wielu lat przyciągają ludzi o różnych pasjach i profesjach.

W publikacji, którą trzymacie Państwo w dłoniach, zamieściliśmy dziewięć artykułów. Siedem z nich zaprezentowano podczas sympozjum, dwa z uwagi na nieobecność autorów w dniu wydarzenia, prezentowane są po raz pierwszy. Dla każdego autora podstawą rozważań było dziedzictwo jeziora Łukomie widziane w różnorodnych perspektywach tematycznych i naukowych.

O tradycjach żeglarskich oraz szkoleniu żeglarskim w Charzykowach pisze **Krzysztof Pestka**, wieloletni komandor Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. W 100-letniej historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego postacią, która wywarła największy wpływ na rozwój żeglarstwa w Charzykowach, był Otton Weiland (1887-1966). Urodzony w Chojnicach, związany z Charzykowami przez całe życie, niezależnie od zwrotów w historii. Był jednym z wielkich pionierów żeglarstwa na Pomorzu. Od 1912 r. pływał po Jeziorze Charzykowskim. Dzięki pasji i ciężkiej pracy stworzył w Charzykowach silny ośrodek żeglarski, zorganizował Klub Żeglarski Chojnice i był jednym z założycieli Polskiego Związku Żeglarskiego. Wybitny żeglarz i człowiek – instytucja, starał się o nominację olimpijską, szył żagle, budował jachty, uczył kolejnych szkutników.

**Marian Fryda** z Muzeum Regionalnego w Człuchowie pisze o roli i znaczeniu jezior charzykowskich w dziejach ziemi chojnicko-człuchowskiej. Podkreśla szczególną rolę rybactwa w czasach zakonu krzyżackiego, gdyż bracia zakonni musieli przestrzegać postu przez 120 dni w roku. Łowienie ryb było zatem w przeszłości zajęciem strategicznym. Po 1466 r. jezioro Łukomie, jako część Prus Królewskich, weszło w skład ziem polskich w ramach województwa pomorskiego i powiatu człuchowskiego. Lustracja województwa pomorskiego z 1565 r. wskazuje, że w południowej części Jeziora Charzykowskiego (Lukomlie) leżała wieś Charzykowy, której mieszkańcy byli ogrodnikami i łowili ryby. Płacili raczej symboliczny czynsz z zastrzeżeniem, by „nadto co tydzień do zamku ryb, jako mogą dostać co lepsze, 2 wąborki (wiadra)”.

Historię początków letniska w Charzykowach przedstawił **Krzysztof Syngierski** z Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach. Rozwój Charzyków jako wsi letniskowej datuje się na okres II Rzeczypospolitej i był ściśle związany z rozwojem żeglarstwa na Jeziorze Charzykowskim. Do 1920 r. Charzykowy były typową wsią rybacką. Przeobrażenie się miejscowości w znany w kraju i za granicą ośrodek sportów wodnych oraz popularne letnisko w znacznym stopniu było związane z powstaniem pierwszego w Polsce klubu skupiającego w swoich szeregach miłośników żeglarstwa – Klubu Żeglarskiego Chojnice.

Nazwy jeziora Łukomie opracował **Mariusz Grzempa** z Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Powstanie pierwszej mapy toponimicznej Łukomia jest efektem wywiadów z rybakami, żeglarzami i leśnikami, związanymi przez wiele lat pracy z Jeziorzem Charzykowskim. Zebrano przeszło dziewięćdziesiąt nazw toni rybackich, miejsc związanych ze spławem drewna lub wykorzystywanych rekreacyjnie.

Sylwetkę leśniczego znad jeziora Łukomie przedstawił **Marcin Synak** z Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach. Egon Raszke

był postacią nietuzinkową. W latach 1935-1972 (z przerwą podczas II wojny światowej) zajmował posadę leśniczego w Bachorzu. Z zamiłowania był myśliwym i hodowcą wyzłów, znawcą przyrody, ponadto miał „lekkie pióro” – regularnie pisywał do „Łowca Polskiego” oraz innych periodyków łowieckich.

**Artur Trapszyc** z Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu przedstawił postać Władysława Jagiełły. To mało znany w Chojnicach badacz rybołówstwa Borów Tucholskich, etnolog, lwowiak, żołnierz Armii Polskiej gen. Władysława Andersa, który zginął pod Monte Cassino. Jako student Etnologii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1934-1935 penetrował pogranicze kaszubsko-borowiackie, w tym m.in. Swornegacie. Władysław Jagiełło jest autorem publikacji „Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich”, która miała być rozprawą doktorską początkującego naukowca. Praca, której termin obrony wyznaczono na wrzesień 1939 r., wydana została dopiero w 2008 r. przez toruńskie Muzeum Etnograficzne.

Jezioro Łukomie było źródłem inspiracji dla artystów. W Muzeum Historyczno-Etnograficznym im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach zgromadzono kolekcję obiektów malarstwa, grafiki i rysunku, podejmujących temat pejzażu okolic Jeziora Charzykowskiego. Jej powstanie i zawartość zaprezentowała podczas sympozjum **Barbara Zagórska**. Część obrazów trafiła do zbiorów Muzeum za sprawą plenerów artystycznych w Funce. Wśród autorów prezentowanych prac znaleźli się m.in.: Marian Mokwa (1889-1987), Helena Frydrych (1927-2003), Bronisław Zygfryd Nowicki (1907-1981), Kazimierz Jułga (1935-2002), Zofia Rybiańska (1925-2003) i wielu innych.

Długoterminowe zmiany warunków środowiska wodnego i roślinności wodnej w Jeziorze Charzykowskim są tematem artykułu **Rafała Chmury** z Uniwersytetu Gdańskiego. Najstarsze doniesienia naukowe na temat Łukomia pochodzą od badaczy niemieckich z 1890 r. W 1950 r. ukazała się najcenniejsza archiwalna publikacja naukowa pt. „Jezioro Charzykovo”, opracowana przez prof. Mariana Stangenberga. Zebrano w niej unikatowe wyniki badań, w tym m.in. rozpoznanie roślinności wodnej przeprowadzone przez prof. Stanisława Tołpę. Tak liczne badania realizowano w oparciu o Stację Jeziorową w Charzykowach, która mieściła się w sąsiedztwie obecnej siedziby Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Stacja ta była filią Doświadczalnej Stacji Jeziorowej w Wałczu, będącej placówką Instytutu Badawczego Leśnictwa w Warszawie. W historii Jeziora Charzykowskiego ostatnie siedemdziesiąt lat jest okresem najintensywniejszych zmian warunków środowiska wodnego i struktury zlewni. Dzięki olbrzymim środkom finansowym w ciągu ostatnich lat została uporządkowana gospodarka wodno-ściekowa w zlewni jeziora. Działania te spowolniły proces eutrofizacji i poprawiły warunki środowiska wodnego. System hydrologiczny Jeziora Charzykowskiego jest stabilny i odporny na zjawiska ekstremalne. Badania wskazują, że w ostatnich pięćdziesięciu latach zaobserwowano systematyczny wzrost średniej rocznej temperatury powietrza i wody oraz spadek grubości pokrywy lodowej i czasu jej trwania.

**Grażyna Jaszewska** z Zaborskiego Parku Krajobrazowego przedstawiła stan poznania awifauny jeziora Łukomie. Z 1912 r. pochodzą najstarsze informacje na temat ptaków występujących nad Jeziorem Charzykowskim. Źródłem danych współczesnych są liczne inwentaryzacje, monitoringi czy badania przygodne. Najcenniejszymi miejscami koncentracji ptaków są: ujście rzeki Brdy, ujście Strugi Siedmiu Jezior, Zatoka Wolność, wyspy oraz zarośla trzcinowe na wysokości Bachorza. Od 1992 r. nad Jeziorem Charzykowskim prowadzona jest inwentaryzacja i monitoring zimorodka, od 2016 r. monitoring łabędzi krzykliwych i czarnodziobych. Jezioro Charzykowskie objęte jest monitoringiem zimujących ptaków wodnych, populacji lęgowej gągoła, łabędzia niemego, nurogęsi i kormorana.

Symposium zostało zorganizowane przez Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach, Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, Chojnicki Klub Żeglarski oraz Zaborski Park Krajobrazowy, przy wsparciu Samorządu Województwa Pomorskiego. Patronami honorowymi wydarzenia byli: Starosta Chojnicki – Marek Szczepański oraz Wójt Gminy Chojnice – Zbigniew Szczepański.

*Mariusz Grzempa, Barbara Zagórska*

Krzysztof Pestka  
Chojnicki Klub Żeglarski w Charzykowach  
e-mail: [biuro@chkz.pl](mailto:biuro@chkz.pl)

## 100 LAT CHOJNICKIEGO KLUBU ŻEGLARSKIEGO W CHARZYKOWACH 1922-2022. OŚRODEK SZKOLENIA I TRADYCJI ŻEGLARSKICH

**Słowa kluczowe:** żeglarstwo, Klub Żeglarski Chojnice, Chojnicki Klub Żeglarski, Jezioro Charzykowskie, Charzykowy, Otton Weiland.

**Streszczenie:** W 1922 r. miłośnicy żeglarstwa na czele z Ottonem Weilandem założyli w Chojnicach Towarzystwo Sportów Wodnych, przemianowane rok później na Klub Żeglarski Chojnice. Chojnicki Klub Żeglarski, który pod tą nazwą funkcjonuje od 1970 r. kultywuje tradycje żeglarskie wprowadzone przez Klub Żeglarski w 1922 r. Inicjuje też nowe zwyczaje mające na celu integrację środowiska żeglarskiego i upowszechnianie sportów wodnych na Jeziorze Charzykowskim. W 100-letniej historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego postacią, która wywarła największy wpływ na rozwój żeglarstwa w Charzykowach, był Otton Weiland (1887-1966). Urodził się w Chojnicach, a przez całe życie związany był z Charzykowami. Jeden z wielkich pionierów żeglarstwa na Pomorzu. Od 1912 r. pływał po Jeziorze Charzykowskim. Dzięki pasji i ciężkiej pracy stworzył w Charzykowach silny ośrodek żeglarski, zorganizował Klub Żeglarski Chojnice i był jednym z założycieli Polskiego Związku Żeglarskiego.

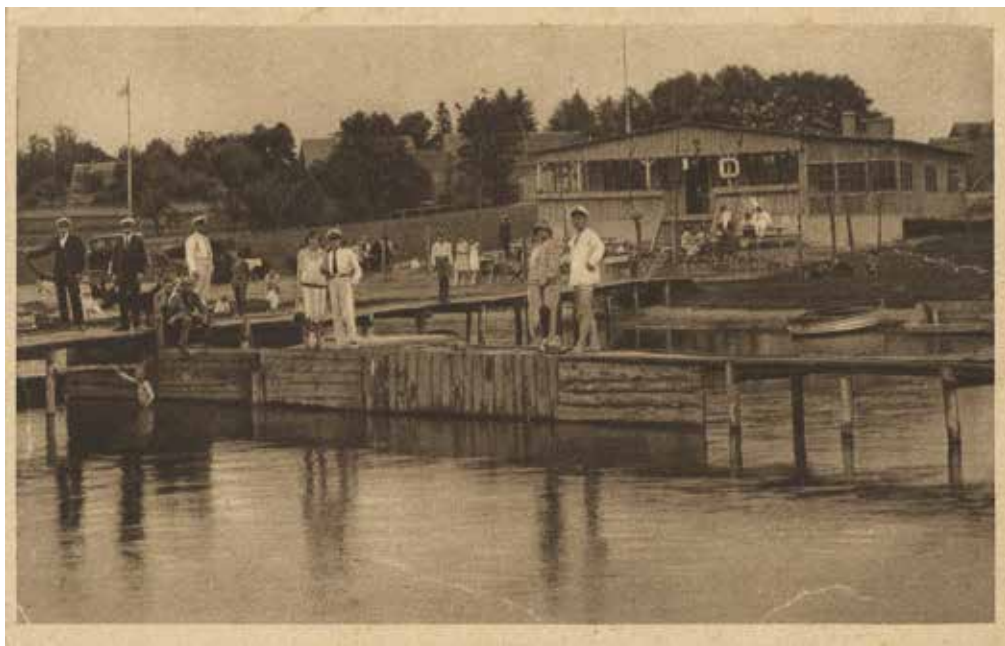
Chojnicki Klub Żeglarski, jako statutowy spadkobierca tradycji Klubu Żeglarskiego Chojnice, w sposób szczególny czci rocznicę 16 III 1922 r., jako najważniejszą datę w historii chojnickiego, a także polskiego żeglarstwa.

Najważniejszym autorytetem żeglarskim jest dla nas niezmiennie Otton Weiland, którego inicjatywy związane z rozwojem żeglarstwa przetrwały do dzisiaj, a jego postawa jako żeglarza i Polaka może służyć jako wzór do naśladowania.

Pod koniec XIX w. Chojnice zamieszkiwało 11 tys. osób. Niemcy stanowili ponad 95% mieszkańców tej miejscowości<sup>1</sup>. Większość z nich wykonując zawody rzemieślnicze, kupieckie bądź też piastując wysokie stanowiska urzędnicze w powiecie, cieszyła się odpowiednio wysokim statusem materialnym. Grupa ta należała do elity inte-

<sup>1</sup> Cz. Wycech, *Powiat chojnicki. Ziemia – ludzie – przeszłość – życie gospodarze i społeczne*, Chojnice 1936, s. 67.





Fot. 1. Charzykowy. Otwarcie sezonu żeglarskiego, przełom lat dwudziestych i trzydziestych XX w. (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

lektualnej i ekonomicznej powiatu. W tym czasie zrodziła się moda na tworzenie stowarzyszeń i klubów.

W odległości 5 km na północny-zachód od Chojnic leżało jezioro Łukomie, zwane też Jeziorem Charzykowskim. Na południowo-wschodnim brzegu tego jeziora położona była wioska Charzykowy, zamieszkiwana wówczas przez ponad 400 mieszkańców.

Zainteresowanie Jeziorem Charzykowskim zaczęło się u schyłku XIX w., kiedy to dr Maibauer – prezes Towarzystwa Gimnastycznego, kupił w Zaciszu, na południowy zachód od Charzyków, dom zwany „czerwoną willą” albo „domem duchów”. Stał się też właścicielem Wyspy Miłości na Jeziorze Charzykowskim oraz żaglowego kutra rybackiego „Seeschlange”, który na swoim pokładzie mógł pomieścić nawet 10 pasażerów. Adwokat Maibauer organizował dla swoich przyjaciół, członków Towarzystwa i ich rodzin, wspólne żeglowanie na Wyspę Miłości. Jednym z uczestników tychże wypraw był Otton Weiland.

Z czasem żeglowanie zyskiwało coraz więcej miłośników. Zaczęto organizować regaty, w których miłośnicy sportów wodnych mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności. Pierwsze regaty na Jeziorze Charzykowskim – co ważniejsze – pierwsze w Polsce, odbyły się 25 VII 1920 r., z udziałem czterech łodzi żaglowych. Trzy z nich ukończyły wyścig, a jedna („Syrena” L. Schmidta) wycofała się po złamaniu masztu. Regaty te opisał miejscowy dziennik „Konitzer Tageblatt”. Zawody żeglarskie stanowiły część szerszej imprezy sportowej, obejmującej oprócz regat wyścig wioślarski oraz zawody

pływackie. W regatach zwyciężył jacht „Benno” braci Bartschow przed jachtem „Seeadler” Clausa Lenza i „Rauschem” braci Ottona i Oskara Weilandów<sup>2</sup>.

Przystań żeglarska z roku na rok zyskiwała na znaczeniu. Dysponowała coraz większym potencjałem sprzętowym, a co najważniejsze, przyciągała liczne rzesze amatorów sportów wodnych. Wspólne cele, pasje i realizacja sportowych marzeń – wszystko to zintegrowało tak dalece miłośników sportów wodnych, że zrodził się pomysł powołania stowarzyszenia żeglarskiego. Dnia 16 III 1922 r. w chojnickim hotelu Paula Engla, przy ul. Młyńskiej, spotkali się w tej sprawie miłośnicy żeglarstwa, wioślarstwa i pływania. Owocem tego spotkania było zawiązanie Towarzystwa Sportów Wodnych (TSW), które za misję stawiało sobie propagowanie żeglarstwa, wioślarstwa i pływania w celu „podniesienia stanu zdrowotnego i kształtnego ciała” obywateli Chojnic i powiatu. 38 osób wyraziło chęć przystąpienia do stowarzyszenia. Spośród nich wybrano 15-osobowy Zarząd<sup>3</sup>.



Fot. 2. Parada jachtów na Jeziorze Charzykowskim (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

Dominującą grupę działaczy w TSW stanowili żeglarze. Na podkreślenie zasługuje fakt, że umiłowanie do żagli było ponadnarodowościowe, co skutkowało zgodną współpracą Polaków i Niemców, a tym samym dynamicznym rozwojem stowarzysze-

<sup>2</sup> W. Głowacki, *Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989, s. 147.

<sup>3</sup> J. Kądziela, *50 lat kolebki żeglarstwa polskiego, Chojnice-Charzykowy 1972*, s. 17-18 (maszynopis w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

nia, a zwłaszcza jego sekcji żeglarskiej. Skutkiem tego było przemianowanie (po roku działalności) Towarzystwa Sportów Wodnych (TSW) na Klub Żeglarski Chojnice (KŻCh). Towarzystwo Sportów Wodnych było zatem załącznikiem pierwszego klubu żeglarskiego w Polsce.

Reasumując, dzień 16 III 1922 r., w którym powołano Towarzystwo Sportów Wodnych, należy uznać za historyczną datę powołania pierwszego w Polsce klubu żeglarskiego.

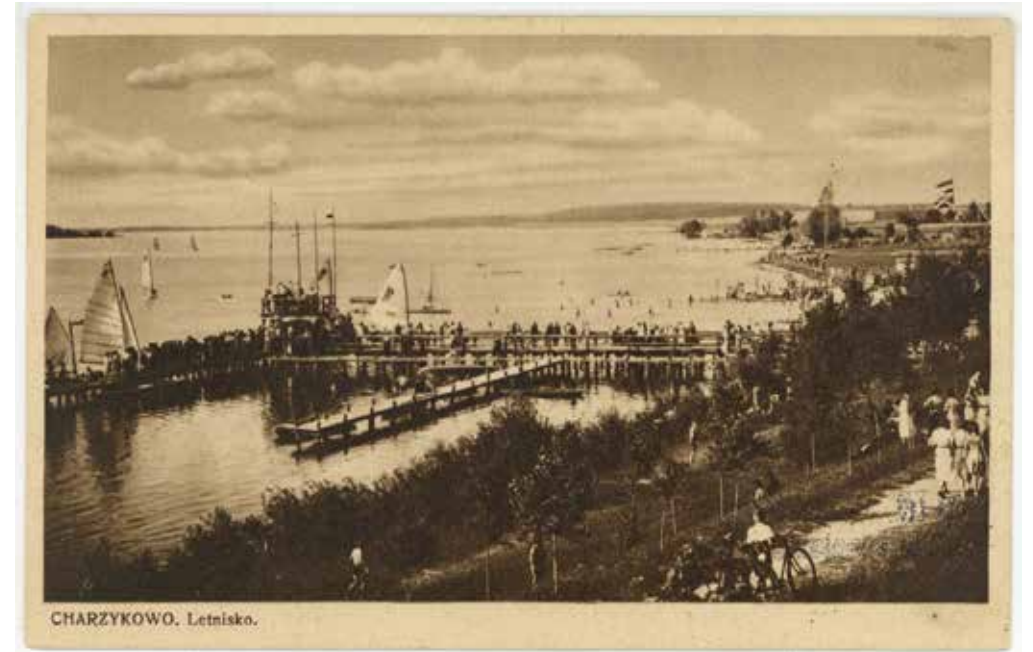
Przełomowym momentem w życiu Klubu było opracowanie w 1928 r. statutu. Na jego kształt miały wpływ, praktycznie wdrożone już w latach 1919-1923, bardzo demokratyczne zasady działania stowarzyszenia oraz jego ramy organizacyjne. Zatem statut był tylko formalnym potwierdzeniem tego, co wcześniej w Klubie stosowano. W tworzeniu tego dokumentu również znaczącą rolę odegrał Otton Weiland, który podczas swoich podróży po krajach europejskich zdobył wiedzę na temat organizacji stowarzyszeń żeglarskich w Europie. Statutowym celem Klubu było: „uprawianie i popieranie sportu żeglarskiego, jak i innych sportów wodnych” oraz „praca nad wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym młodzieży w ogóle, a w szczególności w zakresie wszelkich sportów wodnych”<sup>4</sup>.

Jesienią 1927 r., najistotniejszą sprawą, którą zajął się Otton Weiland wraz z Zarządem Klubu była kwestia pozyskania własnego terenu. Dotychczasowa lokalizacja stowarzyszenia, na terenie Jana Gierszewskiego, nie zaspakajała już podstawowych potrzeb Klubu. Szczególnie odczuwano brak odpowiednich hangarów do przechowywania sprzętu. Sytuacja była bardzo trudna, zwłaszcza, że Jan Gierszewski nie zgodził się sprzedać lub wydzierżawić części swoich gruntów na potrzeby żeglarzy.

Problem udało się rozwiązać, gdy wdowa po Janie Koppe przedstawiła ofertę sprzedaży gruntu, położonego między Zaciszem a Charzykowami. 23 III 1928 r. Otton Weiland, Jan Kaletta i Fryderyk Steinhilber kupili (Klub nie posiadał jeszcze osobowości prawnej) teren o pow. 4,7 ha z ponad 300 m wybrzeżem za 10 tys. zł. Pieniądze na ten cel pożyczono – za poręczeniem członków Zarządu – z Banku Spółek Zarobkowych w Toruniu<sup>5</sup>.

Zimą 1928 r. przeniesiono (po lodzie!) dom klubowy na własny teren. Wkrótce dom podpiwniczono i domurowano do niego mieszkanie dla gospodarza przystani i pokój bufetowy. Postawiono również nowy pomost klubowy. Resztę terenu podzielono na działki budowlane dla członków stowarzyszenia. Sprzedano 19 działek, z których cztery, sąsiadujące z terenem klubowym, zakupił Otton Weiland. W 1928 r. Weiland rozpoczął na swojej działce budowę pensjonatu. Oddał go do użytku w roku następnym i nazwał „Bellevue” („piękny widok”)<sup>6</sup>.

Kolejnym przełomowym momentem w dziejach Klubu Żeglarskiego Chojnice była jego formalna rejestracja. Fakt ten miał miejsce 15 XII 1928 r., kiedy to Otton



Fot. 3. Letnisko Charzykowskie w latach trzydziestych XX w. (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

Weiland wraz z Janem Kalettą i Fryderykiem Steinhilberem złożyli w Sądzie Powiatowym w Chojnicach, wniosek o rejestrację stowarzyszenia. Ostatecznie zarejestrowanie Klubu Żeglarskiego Chojnice nastąpiło w Sądzie Grodzkim w Chojnicach 18 IV 1929 r.<sup>7</sup>

Dzięki zainteresowaniu Ottona Weilanda żeglowaniem zimowym, Charzykowskie stały się również kolebką polskiego sportu bojerowego. Pierwsze ślizgi, na wykonanym przez siebie bojerze, odbywał jeszcze zimą 1920 r. na Jeziorze Zakonnym w Chojnicach. W 1925 r. Klub dysponował 3 ślizgami, a Charzykowskie były jedynym miejscem w Polsce, gdzie uprawiano sport bojerowy.

Rosnącej randze żeglarstwa chojnickiego towarzyszył również dynamiczny rozwój szkatnictwa. Rósł w siłę szczególnie zakład Józefa Lahna (ucznia Ottona Weilanda), produkujący łodzie i kajaki, początkowo w Chojnicach, na swojej posesji przy ulicy Szpitalnej, a od 1935 r. w nowej siedzibie przy ul. Bytowskiej.

We wrześniu 1932 r. zainicjowano ciekawy pomysł regat o „Błękitną Wstęgę Jeziora Charzykowskiego”. Polegały one na jak najszybszym przepłynięciu trasy z Małych Swornegaci do pomostu klubowego w Charzykowach, tj. ok. 9,5 km. Ten pomysł Ottona Weilanda na stałe trafił do grafiku imprez klubowych.

Otton Weiland jako wsłaniały pedagog, ceniący dobre wychowanie żeglarzy zabiegał o to, aby Polski Związek Żeglarski zatwierdził klubową komisję egzaminacyjną

<sup>4</sup> M. Walczyk, Otton Weiland i jego rola w środowisku żeglarskim Chojnic, Gdańsk 1992, s. 54-55 (praca magisterska w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

<sup>5</sup> W. Głowacki, *Dzieje żeglarstwa polskiego*, s. 186-187.

<sup>6</sup> M. Walczyk, Otton Weiland i jego rola w środowisku żeglarskim Chojnic, s. 58-59.

<sup>7</sup> J. Kądziela, 50 lat kolebki żeglarstwa polskiego, s. 41.



Fot. 4. Pierwszy Zarząd Klubu Żeglarskiego Chojnice – stoją od lewej: Józef Kądziała, Fryderyk Steinhilber, siedzą od lewej: Otton Słapa, Antoni Kaźmiński, Jan Kaletta, Teodor Klein, Otton Weiland, Vincent Tetzlaff (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

na stopień sternika jachtowego. Stało się to w marcu 1933 r. W skład komisji weszli: Otton Weiland, Jan Kaletta, Józef Kądziała, Teodor Klein, Hans Rasch, Karol Rogge, Otton Słapa i Fryderyk Steinhilber<sup>8</sup>.

Istotne zmiany w Klubie Żeglarskim Chojnice nastąpiły wiosną 1935 r., kiedy po 12 latach prowadzenia Klubu, Otton Weiland złożył rezygnację z funkcji prezesa. Wszyscy byli świadomi ogromu osiągnięć i zasług dotychczasowego prezesa na rzecz rozwoju sportów wodnych, a w szczególności żeglarstwa. Jego pasja przełożyła się na sukcesy charzykowskich pasjonatów i ukształtowała krajowe ramy sportów wodnych. Był człowiekiem o nieprzeciętnej osobowości, mądrości, a przede wszystkim pasjonatem i społecznikiem. Jedynie taki człowiek mógł wynieść na szczyty zarówno żeglarstwo turystyczne, wyczynowe, letnie i lodowe, a dzięki temu wpłynąć na tak dynamiczny rozwój Charzyków. Wraz z rezygnacją Ottona Weilanda ze stanowiska prezesa, zamknęła się pewna epoka w dziejach żeglarstwa charzykowskiego.

Cztery lata później, w roku 1939 zawierucha wojenna przerwała działalność Klubu. Otton Weiland musiał porzucić na sześć lat swoje Charzykowy. Stały się one miejscem wypoczynku wyłącznie dla Niemców. Zgodnie z „zarządzeniem o stowa-

<sup>8</sup> Tamże, s. 50-51.



Fot. 5. Chojnicy żeglarze – od lewej: Piotr Lahn, Dariusz Jasnowski, Ryszard Kamiński, Zbigniew Domozych, Aleksander Klajna, Edmund Weilandt, Andrzej Krzywdziński, Edward Abendrot, Krzysztof Statkiewicz, Krzysztof Pestka, Brunon Lampka, Jerzy Neja, Stanisław Jączkowski – Charzykowy 2013 (ze zbiorów Chojnickiego Klubu Żeglarskiego).

rzyszeniach i zebraniach” z 10 IX 1939 r. Klub Żeglarski Chojnice został rozwiązany, a w jego miejsce powołano Wassersportverin Konitz.

25 II 1945 r. wojska radzieckie dotarły do jeziora Łukomie i zajęły Charzykowy niszcząc wiele z klubowego majątku. Ocalał jedynie dom klubowy wraz z hangarami oraz przebieralnię.

Dnia 29 IV 1945 r. reaktywowano Klub Żeglarski Chojnice. Odbyło się to na pierwszym powojennym, oficjalnym spotkaniu członków i sympatyków Klubu w lokalu Maksymiliana Urbana. Uczestniczyło w nim 47 osób, w tym Otton Weiland, Józef Kądziała, Teodor Klein. Dokonano wyboru Zarządu i ustalono program działania na rok 1945. Na trzyletnią kadencję prezesem wybrano Józefa Kądziałę, jego zastępcą został Julian Rydzkowski, sekretarzem Błażej Trzebiatowski, skarbnikiem Marcin Marcinkowski. Do Zarządu weszli również: Otton Weiland, Stanisław Bączkowski, Antoni Kleinschmidt, Paweł Lemańczyk, Marian Frankiewicz i Paweł Sieradzki<sup>9</sup>.

Nastąpił trudny czas odbudowy, przy jednoczesnym, wielce nieprzychylnym nastawieniu władz do rozwoju żeglarstwa. Równocześnie Zarząd Klubu rozpoczął starania zmierzające do formalnego zezwolenia na swą działalność. Jednym z pierwszych kroków mających prowadzić do tego celu, było nawiązanie wiosną 1946 r. kontaktu z Polskim Związkiem Żeglarskim.

9 IV 1946 r. na walnym zebraniu członków Klubu zatwierdzono statut wzorowany na przedwojennym. Dwuletnie starania Zarządu uwieńczone zostały sukcesem. Legalizacja działalności Klubu nastąpiła 23 II 1948 r. poprzez wpisanie go do rejestru stowarzyszeń, pod numerem 92, prowadzonym przez Urząd Wojewódzki Pomorski w Bydgoszczy<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Tamże, s. 55.

<sup>10</sup> Tamże, s. 70.



Fot. 6. Otwarcie sezonu żeglarskiego, Charzykowy, 2008 r.  
(ze zbiorów Chojnickiego Klubu Żeglarskiego).

Zarząd Klubu, w następnych latach, zdecydowanie wdrażał przedwojenne formy i styl działania Klubu Żeglarskiego Chojnice, wprowadzając na przykład do stałego harmonogramu imprez: otwarcie sezonu żeglarskiego (3 maja), czerwcowe „wianki”, wrześniowe regaty o „Błękitną Wstęgę”. Powrócono do zwyczaju organizowania karnawałowych bali maskowych. Nowością natomiast stały się od 1946 r. wieczory „opłatkowe” członków Klubu z udziałem proboszczów.

Pierwsze kursy żeglarskie zorganizowane zostały już w styczniu 1946 r. W latach 1946-1948 odrestaurowano wieżę regatową, a w przejętym domku letniskowym Fryderyka Steinhilbera, przygotowano pokoje. Odbudowano pomost, odnowiono dom klubowy oraz jego otoczenie. Zadbano o brzeg jeziora i plażę. Zainstalowano oświetlenie elektryczne.

16 III 1948 r. wybrano nowe władze Klubu. Prezesem ponownie został Józef Kądziała, zastępcą prezesa – burmistrz Chojnic Roman Majewski, sekretarzem – Leonard Przewoski, skarbnikiem – Jan Follher, kierownikiem sportów – Władysław Grzeca, a komendantem portu – Paweł Sieradzki. 9 IV 1948 r. Zarząd uzupełniono o: Alfonsa Góreckiego jako kierownika imprez, Stanisława Chmielewskiego – kierownika sekcji sportowej, Juliana Rydzkowskiego jako kierownika propagandy oraz Błażeja Trzebiatowskiego jako opiekuna Oddziału Młodzieży. W ciągu tych pierwszych lat liczba członków Klubu wzrosła z 87 do 116<sup>11</sup>.

<sup>11</sup> Tamże, s. 116-117.



Fot. 7. Warta honorowa chojnickich żeglarzy podczas uroczystości Bożego Ciała, Charzykowy 2009 r.  
(ze zbiorów Chojnickiego Klubu Żeglarskiego).

Wielkim ówczesnym problemem była produkcja sprzętu pływającego, głównie z uwagi na brak odpowiednich materiałów. Problem złagodzone przyjmując kilka jachtów poniemieckich. W tych powojennych latach Otton Weiland, będąc w Zarządzie Klubu pomagał wszystkim, zarówno członkom Zarządu, jak i młodzieży, dzielił się swoim doświadczeniem skutniczym, żaglomistrzowskim i organizacyjnym. Cieszył się olbrzymim autorytetem. Był fundatorem nagród, szył żagle i ubrania żeglarskie. Żeglował aktywnie na jachcie „Róża”.

Lata 1949-1950 były niezwykle trudne dla sportu polskiego, a tym samym dla Klubu. Władze reorganizowały polski sport tworząc związkowe zrzeszenia sportowe, poprzez likwidowanie samodzielnych dotychczas klubów i związków sportowych. Zarząd podjął usilne działania mające na celu uratowanie Klubu. Niestety, w czerwcu 1949 r. rozwiązano istniejący dotychczas przy Klubie Oddział Młodzieży.

16 III 1950 r. odbyło się walne zebranie Klubu Żeglarskiego Chojnice, tj. w 28. rocznicę jego założenia.

Władze administracyjne i partyjne nie tolerowały samodzielności stowarzyszenia. Wobec stanowczego trzymania się przez Zarząd litery statutu Klubu i nie zastosowania się do postanowień ustawy z 30 XII 1949 r. (o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, Dz. U. Nr 65, poz. 526), rozpoczęto przygotowania do administracyjnej likwidacji KŻCh.

31 V 1950 r. Zarząd Klubu nieoficjalnie dowiedział się o tym, że decyzją Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i Głównego Zarządu Związków Zawodowych, Klub



Fot. 8. Konkurs wianków organizowany przez ChKŻ co roku w czerwcu (ze zbiorów Chojnickiego Klubu Żeglarskiego).

Żeglarski Chojnice został rozwiązany, a jego majątek podzielony między Zrzeszenia Sportowe „Kolejarz” i „Budowlani”.

Lata 1950-1956 stanowiły również trudny okres dla żeglarstwa chojnickiego. Brak współpracy między klubami oraz zaniechanie szkolenia żeglarzy nie służyły rozwojowi tego sportu na ziemi chojnickiej.

Przełomowym momentem dla rozwoju chojnickiego żeglarstwa i reaktywowania Klubu Żeglarskiego Chojnice było powołanie w 1965 r., z inicjatywy działaczy, w tym Ottona Weilanda, Międzyklubowej Komisji Koordynacyjnej, w skład której weszli: Wojciech Ringwelski i Stanisław Rolbiecki z Klubu „Chojniczanka”, Józef Kądziela i Stanisław Tryba z Ludowego Klubu Sportowego, Leon Nieżorawski i Jerzy Kubica z Klubu „Szkutnik”, Olgierd Turek i Władysław Grzeca z Ligi Obrony Kraju, Edmund Klajna ze Związku Harcerstwa Polskiego, J. Preiss z sekcji żeglarskiej Klubu Sportowego „Kolejarz”, Edmund Gałła reprezentujący Zespół Sędziów Żeglarskich<sup>12</sup>.

Członkowie Komisji zorganizowali 23 I 1966 r. Sejmik Żeglarski Powiatu Chojnickiego, w którym również uczestniczył Otton Weiland. Wyznaczono tam główne kierunki działań środowiska żeglarskiego: rozwój turystyki, zwiększenie dostępności do sprzętu pływającego i rozbudowę bazy nad Jeziorem Charzykowskim.

<sup>12</sup> Tamże, s. 51.



Fot. 9. Regaty odpustowe, Charzykowskie 2014 r. Na zdjęciu zwycięzcy regat wraz z ks. Henrykiem Borkowskim (ze zbiorów Chojnickiego Klubu Żeglarskiego).

Starania o reaktywowanie silnego klubu żeglarskiego w Chojnicach zostały uwieńczone sukcesem w wyniku porozumienia do jakiego doszli działacze Klubu Sportowego „Chojniczanka” i Klubu Sportów Wodnych „Szkutnik”, w wyniku czego został powołany Chojnicki Klub Żeglarski (ChKŻ) z siedzibą w Charzykowskich. Tylko na taką nazwę Klubu wyraziły zgodę ówczesne władze polityczne.

26 III 1970 r. na walnym zgromadzeniu obu klubów został uchwalony statut oraz wybrano władze. Opiekę nad Klubem sprawowało kilka zakładów chojnickich, wśród których pierwszoplanową rolę odgrywała Wytwórnia Sprzętu Sportowego w Chojnicach. Przyjęto, że komandorem ChKŻ będzie dyrektor wytwórni. W 1970 r. Chojnicki Klub Żeglarski powrócił do stylu pracy Klubu Żeglarskiego Chojnice, przejmując jego tradycje.

Jednym z głównych zadań Klubu było szkolenie młodzieży. Aby ten cel mógł być zrealizowany zachodziła potrzeba powiększenia terenu (otrzymanego od „Chojniczanki”) oraz rozbudowa zaplecza klubowego. Przyjęto realny plan działań, dzięki czemu w niedługim czasie pobudowany został hangar na łodzie oraz warsztat szkutnikowy. Dokupiono pas gruntu od strony jeziora. Równoległe z dynamicznie rozwijającą się sekcją regatową bardzo aktywnie zaczęli działać w Klubie żeglarze – turyści. Rokrocznie, w imprezach organizowanych przez Klub brało udział ponad dwa tysiące osób.



Fot. 10. Charzykowy. Zakończenie sezonu żeglarskiego (ze zbiorów Chojnickiego Klubu Żeglarskiego).

Bardzo aktywnie działała również w latach siedemdziesiątych XX w. sekcja motorowodna, początkowo pod kierownictwem Władysława Grzeczy, a następnie Zdzisława Stochelskiego. Sekcja prowadziła całoroczne szkolenia na stopnie motorowodne (rocznie ok. 50 osób uzyskiwało patenty) oraz zabezpieczała regaty organizowane przez Klub. Był to również okres intensywnych działań mających na celu zbudowanie przystani klubowej „z prawdziwego zdarzenia”.

Bardzo ważnym wydarzeniem w roku 1977, o znaczeniu symbolicznym, było ufundowanie dla Klubu sztandaru w 55. rocznicę jego powstania. Projekt sztandaru wykonał Norbert Jażdżewski, a symbolika nawiązywała do tradycji Klubu Żeglarskiego Chojnice (1922) i Chojnickiej Wytwórni Sprzętu Sportowego – najważniejszego zakładu opiekuńczego Klubu. Głównymi fundatorami sztandaru była Rada Główna Kultury Fizycznej i Turystyki „Ogniwo” w Warszawie.

Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. był okresem niezwykle trudnym i złożonym w działalności klubów sportowych. Ogromne trudności przeżywały zwłaszcza kluby żeglarskie, z których znaczna część zaniechała działalności w sekcjach wyczynowych ze względu na wysokie koszty zakupu i utrzymania sprzętu regatowego. Nie bez znaczenia był fakt przekazania nadzoru nad klubami i ich finan-

sowania przez władze centralne i wojewódzkie lokalnym samorządom. Bardzo trudnym do realizacji przez kluby zadaniem była konieczność przejścia na własne barki kosztów utrzymania obiektów sportowych, które pochłaniały większość klubowych środków. Kluby musiały nauczyć się nie tylko walczyć o fundusze pozyskiwane od samorządów różnych szczebli, ale przede wszystkim znaleźć źródła dochodów własnych i poszukiwać sponsorów.

Praca szkoleniowa od podstaw była najważniejszym zadaniem działaczy i trenerów klubowych na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Celem był powrót Klubu do czołówki krajowej we współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży. W tym czasie kontynuowano aktywność szkoleniową w Klubie, za którą pojawiły się kolejne sukcesy sportowe.

Początek XXI w. to okres kolejnych, znaczących osiągnięć organizacyjnych Klubu, z których najważniejszym była budowa przystani jachtowej, w partnerstwie z Urzędem Miejskim w Chojnicach.

Systematyczna praca szkoleniowa zaczęła owocować sukcesami na arenie krajowej i międzynarodowej. Największymi osiągnięciami sportowymi w historii Klubu i żeglarstwa chojnickiego jest wyszkolenie trzech olimpijczyków, uczestników Igrzysk Olimpijskich: w 2008 r. Kacpra Ziemińskiego w Pekinie, w 2012 r. Irminy Mrózek Gliszczynskiej w Rio de Janeiro oraz w 2021 r. Magdaleny Kwaśnej w Tokio.

Elementem budującym współczesne sukcesy sportowe chojnickich żeglarzy jest kultywowanie starych tradycji żeglarskich zapoczątkowanych przez członków Klubu Żeglarskiego i inicjowanie nowych zwyczajów, które stopniowo stają się „nową tradycją”. Wraz z rozpoczęciem posługi probostwa w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Charzykowach, przez ks. Henryka Borkowskiego, do tradycji żeglarskiej weszły dwa nowe zwyczaje. Z okazji procesji Bożego Ciała, żeglarze budują ołtarz na pomoście ChKŻ i pełnią przy nim wartę honorową. W drugiej połowie sierpnia zaś, z inicjatywy ks. proboszcza, organizowane są jedyne w Polsce tzw. regaty odpustowe, we wszystkich klasach regatowych i turystycznych. Regaty te, są wyjątkową imprezą, integrującą środowisko żeglarskie naszego regionu. Mają specyficzny charakter, pozbawiony konfliktów i sytuacji protestowych. A co najważniejsze, zawsze w sprzyjającej aurze pogodowej.



Marian Fryda  
Muzeum Regionalne w Człuchowie  
e-mail: [muzeumczl@interia.pl](mailto:muzeumczl@interia.pl)

## ROLA I ZNACZENIE JEZIOR CHARZYKOWSKICH W DZIEJACH ZIEMI CHOJNICKO-CZŁUCHOWSKIEJ

**Słowa kluczowe:** jeziora charzykowskie, ziemia chojnicko-człuchowska, historia, rybacy, rybołówstwo.

**Streszczenie:** Jeziora charzykowskie jako pojęcie geograficzne, historyczne oraz gospodarcze to kompleks kilkunastu jezior w środkowej części historycznej ziemi chojnicko-człuchowskiej. Największym z nich jest jezioro Łukomie. Zmieniającą się na przestrzeni dziejów polityczni gospodarze tych ziem, od średniowiecza po czasy współczesne, w pełni doceniali ich znaczenie gospodarcze, sprawując nadzór nad ich wykorzystaniem. Już w średniowieczu wykształciła się tu specyficzna grupa zawodowa ludności, którą byli rybacy jeziorowi. Początkowo zajmowali się oni głównie połowianiem ryb, gospodarując jednocześnie na wydzielonych im przez państwo niewielkich obszarowo gospodarstwach rolnych. Począwszy od wieku dziewiętnastego można już mówić w ich przypadku o rybactwie, bowiem zaczęto ryby nie tylko poławiać, ale także prowadzić planową gospodarkę hodowlaną, głównie w postaci zarybiania. Wiek XX to początek wykorzystania przez gospodarza (państwo) jezior do celów turystycznych i rekreacyjnych.

Już u zarania ludzkiej bytności na tych terenach, jeziora i rzeki stanowiły miejsca, nad którymi skupiało się życie. Świadczą o tym znaleziska narzędzi i ślady osad ludzkich ze schyłkowego okresu paleolitu. Najstarsze znaleziska z okolic Swornegaci, Nowego Młyna i Męcikała pochodzą sprzed ok. 9 tys. lat. Już wówczas jedną z form aktywności człowieka było rybołówstwo. Zapewne stosowano bardzo prymitywne i proste metody połowu, jak pułapki z chrustu bądź z grochowiny. Innym sposobem było zatruwanie wody przy pomocy np. końskiego moczu. Wiadomo, że powszechnie stosowano wędki. Kłuto również ryby za pomocą ościeni. Używano także, zwłaszcza w rzekach, tzw. „smołówek”. Był to rodzaj sieci, będących najczęściej plecionkami z drewnianych prętów robionych z korzeni. Najbardziej znane i potwierdzone w źródłach są proste pułapki na ryby takie jak: wiersze, więcierze, klepy czy kłonie.



Do poruszania się po wodzie służyły wykonane najczęściej z jednego pnia łodzie zwane od sposobu ich wykonania dłubankami. Jedną z nich, znaną z Jeziorka Duże Głuche k. Chocińskiego Młyna, a szacowaną na 300 lat możemy podziwiać w Kaszubskim Domu Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach. Właśnie tej miejscowości dotyczą najstarsze pochodzące z roku 1275 wzmianki historyczne. W 1291 r. książę kaszubski Mściwój II nadał miejscowym augustianom jeziora: Karsińskie, Długie, Witoczno i Zielone. Nie mamy jednak żadnych bliższych informacji o formach korzystania z tego przywileju. Prawdopodobnie zakonnicy sami łowili tam ryby.

W latach 1308-1312 zakon krzyżacki dokonał podboju Pomorza Gdańskiego. W roku 1333 augustianie zamienili Swornegacie z Krzyżakami na dwie inne wsie. W latach osiemdziesiątych XIV w. na gruncie wsi wydzielono 23 ogrody po 9 morgów każdy. Ich użytkownicy w większości zajmowali się rybactwem na okolicznych jeziorach, płacąc łącznie 18 grzywien czynszu (czyli ok. 3,5 kg srebra). W inwentarzu krzyżackim z roku 1420 znajdujemy informację, że w Swornegaciach istniał dwór rybacki, w którym obok 6 łodzi znajdowała się odpowiednia ilość sprzętu rybackiego. Jak dużą wagę Krzyżacy przywiązywali do spraw gospodarki rybackiej świadczy fakt, że w poszczególnych komturach istniał urząd rybackiego tzw. Fischmeister, do którego obowiązków należał nadzór nad gospodarką rybacką w komturstwie. O randze urzędu rybackiego świadczy także fakt, iż był to obok szafarza jedyny urzędnik, który mógł samodzielnie dokonywać transakcji kupna i sprzedaży. Nadzorowali oni pracę rybaków, którzy odławiane ryby dostarczali na zamek w Człuchowie. Pamiętajmy, że ryby stanowiły istotny składnik menu rycerzy – zakonników. Byli oni zobowiązani bowiem do ponad 120 dni postu w roku.

W 1466 r. po zwycięsko zakończonej wojnie trzynastoletniej z zakonem krzyżackim Pomorze Gdańskie powróciło do Polski. Zmiany polityczne jakie zaszły po 1466 r. nie oznaczały jednak poważniejszych zmian w prawie własnościowym. Dotychczasowe ziemie zakonu przeszły we władanie królów polskich stanowiąc tzw. królewszczyzny, którymi zarządzali królewscy starostowie (jeziora charzykowskie leżały w granicach starostwa człuchowskiego). Potwierdzono dawne przywileje i nadania zachowując w nich uprawnienia dotyczące korzystania z jezior. Wiele cennych informacji dotyczących interesujących nas jezior znajdujemy w lustracji starostwa z 1565 r. Według niej w Swornegaciach zamieszkiwało wówczas 18 rodzin rybackich. Każda dysponowała polem o wielkości 6 morgów (ok. 3 ha). Głównym jednak ich zajęciem było łowienie ryb. Latem (od św. Wojciecha – 23 kwietnia do św. Marcina – 11 listopada) łapali ryby na jeziorach oraz w jazach na Brdzie i jej dopływach. Zimą sworneńscy rybacy gospodarowali na kilkunastu okolicznych jeziorach łowiąc głównie dużymi (czasami nawet 170 metrowymi) sieciami niewodowymi. Rybacy zdecydowaną większość złowionych ryb przeznaczali na sprzedaż. Część połowów byli zobowiązani dostarczać do folwarków królewskich. Rybacy byli zobowiązani także do uiszczania rocznego czynszu do kasy starostwa. Co ciekawe mogli sobie od czynszu odliczać koszty związane z zakupem sprzętu, wynajmu dodatkowych ludzi w czasie połowów niewodowych. W sumie i tak jeziora przynosiły niebagatelne dochody. Tu dodajmy,

że w tym czasie na przykład łączny dochód z miasta Chojnic wynosił nieco ponad 700 florenów, a dochód z jezior to nieomal 300 florenów.

W południowej części Jeziora Charzykowskiego (Łukomie) mieszkańcy Charzykowa, podobnie jak Swornegaci byli ogrodnikami i łowili ryby. Płacili jednak raczej symboliczny czynsz w wysokości 6 florenów od każdego gospodarza rocznie. Z zastrzeżeniem, że „co tydzień do zamku ryb, jako mogą dostać co lepsze 2 wąborki (wiadra)”. Mniejsze jeziora dzierżawili najczęściej młynarze bądź karczmarze, a nawet pojedynczy gburzy, płacąc stosunkowo niewielki czynsz w wysokości od 1 do 2 florenów rocznie.

XVIII w. to czas stopniowej decentralizacji organizacji połowów ryb. Starostowie rezygnują w coraz większym zakresie z organizowania własnych połowów, oddając podległe sobie wody w dzierżawę. Cały czas zauważamy także wzrost nie tylko czynszów, ale także innych powinności. W lustracji z 1765 r. o rybakach ze Swornegaci czytamy: *Gospodarzów 25 mięszka. Płacą czynszów z roli i rybitwy na jeziorach do tej wsi należących 645 zł. A do tego Łąkę przy Kossobudach kosić i grabić i ryb co tydzień pół korcy do dworu kossobudzkiego przynieść.* Na nieco innych zasadach działali rybacy z Charzyków, płacąc czynsz oddawany zawsze na Wielkanoc w wysokości 548 zł (w tym za rybitwę zimową 500 zł). Do tego trzy razy w tygodniu (środa, piątek i sobota) od św. Michała do św. Marcina (29 IX – 11 XI) dostarczali ryby na zamek w Człuchowie.

W roku 1772 nastąpił pierwszy rozbiór Polski. Interesujący nas teren znalazł się w granicach Królestwa Prus. Pierwszą decyzją o charakterze fiskalnym nowego władcy było polecenie dokonania wstępnego oszacowania nowych terenów. Jedno z pytań specjalnej ankiety przygotowanej w tym celu brzmiało: *Czy są jeziora i czy łowione są w nim ryby.*

W zależności od wielkości i ilości wykazanych jezior obliczano liczbę tzw. zaciągów. Dochód z każdego z nich wyceniano na 6 zł. Zachowane zostało jednak dotychczas obowiązujące prawo dotyczące korzystania z wód. W stosunku do użytkowania i eksploatacji jezior charzykowskich utrzymane zostało dotychczasowe *status quo*.

Pierwsze regulacje dotyczące zarówno stosunków własnościowych jak i zasad korzystania z wód wprowadzono w roku 1845. Zakazano wówczas m.in. zanieczyszczania wód ściekami przemysłowymi (!!!). Tu przypomnijmy, że ścieki komunalne z Chojnic jeszcze przed II wojną światową były odprowadzane do Łukomia za pośrednictwem Jarcewskiej Strugi. Zabroniono także kłucia ryb ościeniami w nocy przy świetle, głuszenia, trucia oraz połowu ryb w czasie tarła. Kolejne regulacje wprowadzono w 1874 r. ustawą, która obok ustalenia np. wymiarów ochronnych dla ryb, wywołała także złe skutki społeczne. Dawała ona prawo właścicielom jezior pozbycia się drobnych rybaków, którzy zwyczajowo korzystali dotychczas swobodnie z prawa łowienia ryb „na własny stół”. Rzecz jasna, prawo nie dotyczyło grupy zawodowych rybaków na większych akwenach jezior charzykowskich. Jeżeli jednak jeziora zostały sprzedane przez państwo prywatnym właścicielom, jak stało się to w początkach XX w. w przypadku jezior wdzydzkich, stworzona została możliwość pozbycia się dotychczasowych drobnych dzierżawców poprzez wykup ich praw. Kwoty odszko-

dowawcze były jednak tak niskie, że wywołały protesty rybaków. Kolejne kodyfikacje prawa rybackiego w 1913 r. i 1916 r., aby zapobiec rozdrobnieniu rybactwa, wprowadziły możliwość przymusu organizowania dużych gospodarstw rybackich, zwanych rewirami, na wyznaczonych obwodach rybackich z przymusem ich wydzierżawiania przez grupy zawodowych rybaków.

Ustawa z 1922 r. utrzymywała dotychczasowe prawo do prywatnej własności jezior. Największe jednakże jeziora, w tym Charzykowskie, pozostały własnością państwa. Nieco inaczej było w przypadku rzek np. rzeki Brdy, gdzie prawo do połowu mieli posiadacze gruntów przylegających do niej. Tak było do roku 1937.

W ustawie z 1932 r. podtrzymano dawną zasadę tworzenia tzw. rewirów dzierżawnych. W praktyce władze administracyjne miały obowiązek dokonywania podziału wód otwartych na obwody rybackie i wydzierżawiania ich. Określono przy tym wielkość takiego obwodu. Miał on być wymierzony w takich rozmiarach, aby zapewnić zatrudnienie i podstawę do utrzymania się przynajmniej jednej rodzinie rybackiej. Takie gospodarstwa mogły korzystać dodatkowo z pomocy Funduszu Ochrony Rybołówstwa, zrzeszając się w jeziorowe spółki rybackie. Zawodowy rybak miał obowiązek posiadania kart rybackich, a łowiczy amatorzy musieli posiadać karty wędkarskie.

Zaraz po II wojnie światowej rybacy rozpoczęli pracę w dawnych zespołach rybackich. Zarząd nad nimi przejął najpierw Okręgowy Związek Rybacki. W połowie lat pięćdziesiątych XX w. powołano do życia Państwowe Gospodarstwa Rybackie. Jeziora charzykowskie weszły w skład Państwowego Gospodarstwa Rybackiego Charzykowo, które podlegało pod inspektorat rybacki w Bydgoszczy. W połowie lat siedemdziesiątych XX w. , powołano w miejsce Państwowego Gospodarstwa Rybackiego Charzykowo, Zakład Rybacki Charzykowo. W jego skład weszło 6 brygad rybackich (w tym brygada Charzykowo i Swornegacie) oraz trzy wylęgarnie (Leśno, Kamienica i Mylof). Brygady liczyły najczęściej 6 rybaków. Ostatecznie w 1989 r. zlikwidowano Państwowe Gospodarstwo Rybackie i Zakłady Rybackie, a ich mienie przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, która zajęła się wydzierżawianiem dawnych zakładów rybackich wraz z ich mieniem.

Krzysztof Syngierski  
Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach  
e-mail: krzysztofs@gokchojnice.pl

## HISTORIA POCZĄTKÓW LETNISKA W CHARZYKOWACH

**Słowa kluczowe:** Charzykowy, Jezioro Charzykowskie, letnisko, Klub Żeglarski Chojnice, ośrodek sportów wodnych, Otton Weiland.

**Streszczenie:** Rozwój Charzyków jako wsi letniskowej datuje się na okres II Rzeczypospolitej i był ściśle związany z rozwojem żeglarstwa na Jeziorze Charzykowskim. Do 1920 r. Charzykowy były typową wsią rybacką. Przeobrażenie się miejscowości w znany w kraju i za granicą ośrodek sportów wodnych oraz popularne letnisko w znacznym stopniu było związane z powstaniem pierwszego w Polsce klubu skupiającego w swoich szeregach miłośników żeglarstwa – Klubu Żeglarskiego Chojnice. Wzrost miłośników żeglarstwa i napływ turystów do Charzyków skłonił członków klubu do poczynienia sporych inwestycji w ziemię przyległą do Jeziora Charzykowskiego. Na zakupionej przez klub ziemi wkrótce wybudowano pensjonat i okazałe domki letniskowe. Nastąpił szybki rozwój bazy żeglarskiej i wypoczynkowej. Rozwój przestrzenny miejscowości wspierały władze Chojnic. Mała rybacka wioska stała się modnym letniskiem.

Pojęcie „letnisko” może być rozumiane dwojako i oznaczać miejscowość lub siedlisko (budynek) położone w atrakcyjnym miejscu, na przykład w pobliżu akwenu wodnego, na obszarze leśnym, ale niezbyt oddalone od miasta. Powinno być dobrze skomunikowane z ośrodkiem miejskim i zagospodarowane, by umożliwić wygodny wypoczynek. Na letnisko przyjeżdżają zwykle rodziny z dziećmi, które spędzają tam co najmniej kilka lub kilkanaście dni. Ta forma pobytowego wypoczynku podmiejskiego była popularna już na początku XX w., zwłaszcza wśród średniozamożnych mieszkańców miast<sup>1</sup>.

Początki rozwoju funkcji wypoczynkowej w okolicach Chojnic sięgają okresu sprzed I wojny światowej. Rozwój letniska w Charzykowach był ściśle związany z rozwojem żeglarstwa na Jeziorze Charzykowskim. Na początki uprawiania

<sup>1</sup> M. Makowska-Iskierka, B. Włodarczyk, *Podmiejskie letniska Łodzi w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Turystyka. Moda na sukces*, Łódź 2012, s. 83; S. Pietkiewicz, S. Żmuda, *Słownik pojęć geograficznych*, Warszawa 1973, s. 238.



Fot. 1. „Święto floty” w Charzykowach. Po lewej kuter żaglowy „Artur”, po prawej brzeg jeziora podczas uroczystości oraz widok na restaurację Johanna Ladwiga (wcześniej Roberta Wegnera) (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

żeglarstwa w okolicy Chojnic miały wpływ czynniki związane z ewolucją sposobów spędzania czasu wolnego oraz atuty geograficzne w postaci sąsiedztwa dużego akwenu wodnego.

Pod koniec XIX w. spory wpływ na kształtowanie się idei wodniackich miała niemiecka organizacja o nazwie „Flottenverein”, propagująca ideę budowy floty pełnomorskiej. Jej grupa miejscowa powstała również w Chojnicach (1908 r.). Na jej czele stanął dr Artur Müller – lekarz i prezes chojnickiego towarzystwa gimnastycznego „Turnveriein”. W skład zarządu organizacji wchodził również restaurator i dzierżawca rybołówstwa jeziornego Robert Wegner z Charzyków. Członkami tej organizacji byli także późniejsi działacze żeglarscy Otton Weiland i Jan Kaletta. Od 1909 r. „Flottenverein” organizowało w Charzykowach tzw. „Święto floty”. Główne uroczystości odbywały się na nieruchomości Roberta Wegnera. Znajdowała się tam duża karczma z salą zabaw oraz przystań i kąpielisko z przebieralniami. Doroczne „Święta floty” w Charzykowach gromadziły nad jeziorem ogromne rzesze widzów dochodzące nawet do trzech tysięcy osób. Po wybuchu I wojny światowej działalność organizacji „Flottenverein” zamarła z powodu poboru jej członków do wojska, a dr Artur Müller wyprowadził się do Niemiec. W 1912 r. restaurację Wegnera przejął Johan Ladwig, a od niego – wraz z całą infrastrukturą wodniacką – w 1919 r. Polak Jan Gierszewski<sup>2</sup>. W początkach odrodzonej Polski na posesji Gierszewskiego skupiało się życie towa-

rzyskie mieszkańców Charzyków i letników. Było to idealne miejsce na wypoczynek. Gospodarz miał do dyspozycji gości piękną plażę, pomost, hangar, kabiny-przebiernie, łódki, kajaki i żaglówki<sup>3</sup>. Latem urządzał nad jeziorem koncerty, a zimą bale masekowe w restauracji. Jan Gierszewski wspierał również różnego rodzaju organizacje, między innymi dzierżawił część swoich gruntów przyległych do jeziora Kolejowemu Przystosobieniu Wojskowemu i harcerzom<sup>4</sup>.

Na rozwój letnisk w odrodzonej Polsce spory wpływ miały przemiany dotyczące warunków pracy. W roku 1922 Sejm II Rzeczypospolitej przyjął ustawę, w myśl której pracownikom zatrudnionym w przemyśle i handlu przysługiwało po roku zatrudnienia osiem dni ciągłego urlopu, a po trzech latach było to piętnaście dni. Pracownikom umysłowym po pół roku pracy przysługiwał dwutygodniowy urlop, a po roku pracy wymiar urlopu wzrastał do miesiąca. Rezultaty ustawy były wyraźnie widoczne w prasie okresu międzywojennego. Oferty wynajmu domów czy pokoi w miejscowościach letniskowych na cały miesiąc adresowane były do przedstawicieli pracującej inteligencji. Pracownikom handlu i robotnikom oferowano krótsze wycieczki i półkolonie dla dzieci. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwo Komunikacji i Ministerstwo Robót Publicznych, przy którym w roku 1919 utworzono Referat Turystyki, podejmowały działania promujące turystykę. Popierano organizacje wycieczek szkolnych, wprowadzono zniżki na bilety kolejowe na dojazd do miejscowości letniskowych, wydawano artykuły i przewodniki promujące turystykę krajową<sup>5</sup>.

Po zamachu majowym w 1926 r. nowa władza zaczęła bardziej dostrzegać problem turystyki i wypoczynku. Tematem tym interesował się sam Józef Piłsudski. Na efekty działań sanacyjnej władzy nie trzeba było zbyt długo czekać. Turystyką zaczęło się interesować Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Komunikacji. W 1929 r. polskie władze powołały specjalną komisję do spraw turystyki. Już na początku lat trzydziestych XX w. w Polsce działały dziesiątki towarzystw turystycznych. Związki żeglarskie, wioślarskie i kajakowe promowały turystykę wodną<sup>6</sup>.

W 1930 r. powołano do życia Polskie Towarzystwo Krajoznawcze – Oddział w Chojnicach. Jego prezesem wybrano sędziego – poetę Jana Karnowskiego. Członkowie PTK starali się uświadamiać społeczność lokalnej, a zwłaszcza władzom samorządowym, iż turystyka to dziedzina gospodarki, pobudzająca do rozwoju inne. „Dziennik Pomorski” informował wówczas mieszkańców Chojnic i okolic, że powstał Pomorski Związek Propagandy Turystycznej, którego zadaniem jest „stworzenie pewnego stałego ruchu turystycznego” poprzez rejestrację prywatnych kwater i promocję konkretnych miejscowości<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Cz. Gierszewski, *Z kart historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego (1912-1995)*, Gdańsk 2002, s. 23-24.

<sup>4</sup> J. Borzyszkowski, *Trudne początki – rok 1920 i następne*, [w:] *Dzieje Chojnic*, K. Ostrowski (red.), Chojnice 2010, s. 516.

<sup>5</sup> A. Szurek, *Obraz podwarszawskich letnisk w prasie dwudziestolecia międzywojennego*, *Kultura popularna*, 2016 nr 1 (47), s. 75.

<sup>6</sup> R. Gawkowski, *Wypoczynek w II Rzeczypospolitej*, Bielsko-Biała 2011, s. 14.

<sup>7</sup> J. Borzyszkowski, s. 471.

<sup>2</sup> J. Szwankowski, *Z wiatrem po Jeziorze Charzykowskim. 100 rocznica założenia Klubu Żeglarskiego Chojnice 1922-2022*, Chojnice 2022, s. 7-12.



Fot. 2. Uroczystość otwarcia pierwszego sezonu żeglarskiego Klubu Żeglarskiego Chojnice na własnym terenie, Charzykowy 1929 r. (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

Największy rozwój Charzyków jako wsi letniskowej nastąpił w okresie II Rzeczypospolitej i był ściśle związany z rozwojem żeglarstwa na Jeziorze Charzykowskim oraz powstaniem pierwszego w Polsce klubu skupiającego w swoich szeregach miłośników sportów wodnych – Klubu Żeglarskiego Chojnice. Stowarzyszenie powstało 16 marca 1922 r.<sup>8</sup>. Tę datę uważa się oficjalnie za początek zorganizowanego żeglarstwa w naszym kraju. W skład zarządu klubu weszli: Otton Weiland, Oskar Weiland, Karol Wolf, Wincenty Tetzlaff, Roman Stamm, Antoni Kaźmierski, Walter Lenz, Hubert Gadan, F. Berndt, P. Bartsch, F. Krauze, Hein, Kroplewski, Marks. W latach 1923-1937 prezesem klubu był Otton Weiland<sup>9</sup>. Z inicjatywy członków Klubu został wybudowany sposobem gospodarczym pierwszy dom klubowy. Pieniądze na ten cel uzyskano ze składek członkowskich. Budynek stanął przy jeziorze na działce Jana Gierszewskiego. Oddano go do użytku pod koniec maja 1925 r. Drewniany budynek posiadał dużą salę o powierzchni 70 m<sup>2</sup>, pokoje przeznaczone dla mężczyzn i kobiet oraz werandę z wiklinowymi meblami. Miesiąc później, 28 czerwca, oddano do użytku 100-metrowy pomost klubowy. Drewno do jego budowy ufundował członek zarządu klubu Antoni Kaźmierski<sup>10</sup>.

Działalność Klubu Żeglarskiego Chojnice została doceniona podczas zebrania założycielskiego Polskiego Związku Żeglarskiego, które odbyło się w Tczewie w 1924 r. Ottonowi Weilandowi powierzono wówczas funkcję wiceprezesa związku. Prezesem został mieszkaniec Gdańska Józef Klejnot Turcki.

W pierwszych latach polskiego żeglarstwa środowisko chojnicko-charzykowskich wodniaków odgrywało pierwszoplanową rolę. Już w maju 1924 r. na Jeziorze Charzy-

<sup>8</sup> J. Szwanowski, *Z wiatrem po Jeziorze Charzykowskim*, s. 13.

<sup>9</sup> K. Ostrowski, *Narodziny i początki sportu w Chojnicach w dwudziestoleciu międzywojennym*, Zeszyty Chojnickie, 2014 nr 29, s. 35.

<sup>10</sup> Dziennik Pomorski, nr 146 z 26 VI 1925 r.

kowskim odbyły się pierwsze związkowe regaty, które były jednocześnie eliminacjami do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. W zawodach zwyciężył Edward Bryzemejster z Warszawy, który minimalnie wyprzedził Ottona Weilanda. W Paryżu Bryzemejster wystartował w regatach łodzi monotypowych, ale sukcesu nie odniósł, przepadając w eliminacjach<sup>11</sup>. Wielokrotnie jeszcze miejscowi żeglarze uczestniczyli w krajowych i międzynarodowych zawodach bądź organizowali je w Charzykowach. Dobrym duchem żeglarzy, a zarazem motorem działań był Otton Weiland. Jak napisał Włodzimierz Głowacki „(...) O. Weiland był zawsze przede wszystkim działaczem klubowym najwyższej rangi i ogromnych zasług nie tylko lokalnych. Zainteresowany głównie żeglarstwem jeziorowym, regatowym i turystycznym, jest jednocześnie konstruktorem bojerowym, wielkim propagatorem żeglarstwa lodowego i znakomitym żaglomistrzem. Na przykładzie Weilanda i całego środowiska chojnickiego widać, jak bardzo osiągnięcia w pracy żeglarskiej zależą od dobrej roboty klubowej, codziennej ofiarności działaczy, wzajemnej życzliwości członków i ich rzetelności”<sup>12</sup>.



Fot. 3. Uroczystość otwarcia Pensjonatu „Bellevue”. W pierwszym rzędzie od prawej stoją: NN, radny miejski Jan Kaletta, burmistrz Chojnic Alojzy Sobierajczyk, NN, wojewoda pomorski Wiktor Lamot, NN, NN, NN NN. W ostatnim rzędzie od prawej stoją: Otton Weiland, Roman Stamm, Bronisława Stamm (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

Dotychczasowa lokalizacja klubu, który od 1923 r. korzystał z terenu Jana Gierszewskiego, nie wystarczała pręźnie rozwijającemu się stowarzyszeniu. Działacze Klu-

<sup>11</sup> Czas Chojnic, nr 30 z 26 VII 1918 r.

<sup>12</sup> W. Głowacki, *Pięciu żeglarzy wspaniałych*, Żagle, 1964 nr 5, s. 12.



Fot. 4. Widok na przystań z pensjonatu „Bellevue”. Lata trzydzieste XX w. (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

bu Żeglarskiego Chojnice uznali, że już czas, by organizacja dysponowała własną ziemią, na której można postawić dom klubowy i hangary. Zarząd klubu zaproponował Gierszewskiemu kupno od niego części gruntów na potrzeby żeglarzy. Spotkało się to jednak z jego odmową<sup>13</sup>.

W marcu 1928 r. trzech członków Klubu Żeglarskiego Chojnice: Otton Weiland, Jan Kaletta oraz Fryderyk Steinhilber, zakupiło teren rolniczy pomiędzy Charzykowskimi a Zaciszem. Ziemię kupiono od Otylii Koppe – wdowie po rolniku z Charzyków, Janie Koppe. Teren o powierzchni 4,7 ha z ponad 300-metrowym wybrzeżem zakupiono za 10 tysięcy złotych. Pieniądze na cel pożyczono za poręką członków zarządu klubu z Banku Spółek Zarobkowych w Toruniu. Zakupiony teren obejmował pola i łąki wzdłuż linii brzegowej jeziora. Trzy hektary przeznaczono na działki budowlane, które następnie wykupili bogatsi członkowie klubu, zaś pozostałą część ziemi przeznaczono na potrzeby organizacji. Powstało 25 parceli o powierzchni od 338 do 705 m<sup>2</sup> rozmieszczonych w 3 rzędach. Parcelacji dokonał członek klubu Walter Lenz. Większość z nich miała powierzchnię ok. 600 m<sup>2</sup>. Nabywcami pierwszych 19 działek byli: Roman Stamm, Julian Hubert, Józef Kądziela, Jan Kaletta, Jan Haiduk, Fryderyk Steinhilber, Erhard Stockebrandt i Jan Landowski. Otton Weiland kupił 4 działki o łącznej powierzchni 2517 m<sup>2</sup> sąsiadujące z terenem klubowym. Ze sprzedaży wszystkich gruntów klub uzyskał prawie 8 tysięcy złotych. Pozostałe 6 działek zostało sprzedane później<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> J. Kądziela, 50 lat kolebki żeglarstwa polskiego, Chojnice-Charzykowy 1972, s. 27 (maszynopis w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

<sup>14</sup> M. Walczyk, Otton Weiland i jego rola w środowisku żeglarskim Chojnic, Gdańsk 1992, s. 56 (praca magisterska w zbiorach Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

Następnie przystąpiono do budowy nowej przystani żeglarskiej oraz rozbudowy domu klubowego Klubu Żeglarskiego Chojnice i zadrzewienia terenu. Dom osadzono na podwyższonych fundamentach uzyskując w ten sposób miejsce na hangar do przechowywania sprzętu żeglarskiego. Gospodarzem placówki został Lewandowski, a jego żona prowadziła klubowy bufet<sup>15</sup>. „Sport Wodny” donosił, że „Klub Żeglarski Chojnice przystąpił do budowy na zakupionym terenie nad jeziorem Charzykowskim kolonji dla żeglarzy”<sup>16</sup>. W 1930 r. powstały również trzy baseny okolone pomostami, na których znajdowało się 12 kabin przebieralni. Każdy basen miał wymiar 25x30 m. Wybudowano także pięciometrową skocznię. Zwieńczeniem inwestycji była budowa kortu tenisowego<sup>17</sup>.



Fot. 5. Widok na letnisko i pensjonat „Bellevue”. Lata trzydzieste XX w. (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

Parcelacja działek oraz ich sprzedaż umożliwiły Ottonowi Weilandowi rozpoczęcie przygotowań do realizacji jego marzeń o stworzeniu w Charzykowach nowoczesnego letniska. Zdawał sobie jednak sprawę z tego, że sporej wielkości jezioro i jego piękne otoczenie to zbyt mało, by myśleć o masowym napływie turystów z całej Polski. Potrzebna była cała infrastruktura letniskowa wraz z bazą noclegową. Postanowił więc wybudować na swojej posesji pensjonat, który nazwał „Bellevue”, co po francusku znaczy „piękny widok”<sup>18</sup>. Budowę rozpoczął już w 1928 r. na swojej dział-

<sup>15</sup> K. Szczepański, *Charzykowy - początki letniska*, Bazuny, 1978, s. 22.

<sup>16</sup> *Sport Wodny*, nr 9 z 1 V 1928 r.

<sup>17</sup> K. Szczepański, s. 22.

<sup>18</sup> J. Kądziela, s. 35. Nazwę „Bellevue” nosił XVIII w. pałac Hohenzollernów położony na brzegu Szprewy w Berlinie, być może Weiland podczas swoich podróży po Europie widział go i stał się on dla niego inspiracją.



Fot. 6. Willa Romana Stamma. Lata trzydzieste XX w.  
(ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

ce. Dwupiętrowy budynek z balkonami i widokiem na jezioro z mieszczącego się na dachu tarasu gotowy był już w kolejnym roku. Uroczyste otwarcie pensjonatu nastąpiło w 1929 r. W tym doniosłym wydarzeniu wzięli udział między innymi wojewoda pomorski Wiktor Lamot, burmistrz Chojnic Alojzy Sobierajczyk oraz radni miejscy i powiatowi. Już tego samego roku do pensjonatu zawitali pierwsi goście, na początku z Chojnic i okolic, a później z innych miast, między innymi z Warszawy, Łodzi, Poznania<sup>19</sup>. Przybywający do pensjonatu letnicy mieli do dyspozycji: 25 pokoi po przystępnych cenach, restaurację pod fachowym kierownictwem, łódzie żaglowe i wiosłowe oraz kajaki. Na miejscu dostępne były również garaże samochodowe, telefon, radio i stoły bilardowe<sup>20</sup>. Koszty całodziennego utrzymania w pensjonacie Weilanda wynosiły w 1937 r. 6,60 złotych<sup>21</sup>.

W latach 1928-1930 właściciele działek pobudowali domy letniskowe i urządzili malownicze ogródki. Wokół domów wyrosła bogata infrastruktura typowa dla modnych letnisk. Charzykowy przeżywały w tym czasie prawdziwy boom wodniaków. Jeden z dziennikarzy tak oto reklamował Charzykowy: „O tak! To uzdrowisko nasze, położone nad jeziorem, w otoczeniu lasów, stanowi początki Szwajcarii Kaszubskiej. Jest ono ogromną atrakcją dla sportowców, letników i wycieczkowiczów z całej Polski. Charzykowo wieś, stacja klimatyczna, 4 km od miasta, 153 m nad poziomem morza. Nad jeziorem przystań i port chojnickiego Klubu Żeglarskiego. Do dyspozycji stoi za-

wsze 60 łodzi żeglarskich, wiosłarskich i zatręśnienie kajaków. Instruktorzy żeglarstwa i pływania, plaża, kąpiele, specjalne miejsce dla miłośników sportu wędkarskiego, plac tenisowy, dancing na wolnym powietrzu itd. Stacja Chojnice na szlaku Berlin – Piła – Chojnice – Królewiec – Ryga z bezpośrednim połączeniem z Warszawą, Bydgoszczą, Poznaniem. Przyjeżdżajcie! Przyjeżdżajcie!”<sup>22</sup>.

Zagospodarowaniu przestrzennemu letniska w Charzykowach, rozwojowi bazy Klubu Żeglarskiego Chojnice, patronowały władze miasta, udzielając gospodarzom dotacji. Jednak pod koniec lat dwudziestych XX w. ziemie pod przyszłe inwestycje nie należały do miasta. W tej sytuacji władze miejskie nie mogły inwestować na nie swoim terenie. Sytuację tę dość szybko rozwiązano, bowiem klub sprzedał miastu południową część swojego terenu z dostępem do jeziora o powierzchni ok. 1 ha. Miasto zapłaciło klubowi 4000 złotych<sup>23</sup>. Przeszkody do inwestowania w rozwój letniska przestały istnieć.

W ostatnim z czasów II Rzeczypospolitej budżecie Chojnic – na lata 1938/1939 – wśród wydatków z działu VII „Kultura i sztuka” znajdujemy: „(...) 500,- na propagandę turystyczną, (...) Klubowi Żeglarskiemu w Chojnicach 200,- (na inwestycje w letnisku Charzykowy)”. Ponadto, zgodnie z uchwałą Rady Miasta z 25 X 1937 r., 6000,- przekazano „na fundusz budowy punktu ratowniczo-sanitarnego (kąpieliska)”, które miało powstać przez okres trzech lat<sup>24</sup>. Ponadto w 1930 r. utworzono Towarzystwo Popierania Turystyki. Biuro turystyczne organizacji umieszczono w budynku chojnickiego magistratu, a kierował nim Jan Kaletta. Jednym z głównych celów działalności Towarzystwa była skuteczna promocja charzykowskiego letniska<sup>25</sup>. Staraniem Towarzystwa Popierania Turystyki w Chojnicach Drukarnia Toruńska wydała kolorowy plakat informacyjny. Oznaczono na nim położenie Chojnic i Charzyków, podano trasy kolejowe oraz informację turystyczną o walorach letniska i najstarszego w Polsce ośrodka sportów wodnych<sup>26</sup>.

Rozwój turystyki w powiecie chojnickim wspierało również lokalne „imperium prasowe” Schreiberów. W przynajmniej dwóch tytułach wydawanych przez Juliusza i Gerarda można było przeczytać zarówno o poczynaniach chojnicko-charzykowskich żeglarzy, jak i o letnisku w Charzykowach. Z „Dziennikiem Pomorskim” wychodził między innymi „Dodatek turystyczno – wycieczkowy”. Szczególne znaczenie dla promocji turystyki w regionie miały jednodniówki pod redakcją Juliana Rydzkowskiego – „Turysta w Chojnicach. Komunikaty Zw. Tow. Pop. Turyst. w Chojnicach”. Rydzkowski już na stronie tytułowej reklamuje Chojnice i Kaszuby, zabytki, życie kulturalne i przyrodę oraz najstarszy w Polsce ośrodek sportów wodnych<sup>27</sup>. O zawodach pływackich i regatach w Charzykowach informował również wydawany przez Schreibe-

<sup>19</sup> K. Szczepański, s. 22.

<sup>20</sup> J. Rydzkowski (red.), *Turysta w Chojnicach*, Komunikaty Zw. Pop. Turyst. w Chojnicach, V 1936 r.

<sup>21</sup> Dziennik Pomorski, nr 151 z 5 VII 1937 r.

<sup>22</sup> Dziennik Bydgoski, nr 158 z 7 VII 1935 r.

<sup>23</sup> J. Kądziela, s. 32.

<sup>24</sup> J. Borzyszkowski, s. 453.

<sup>25</sup> Dziennik Pomorski, nr 139 z 19 VI 1930 r.

<sup>26</sup> K. Szczepański, s. 24.

<sup>27</sup> J. Borzyszkowski, s. 474.

rów niemieckojęzyczny „Konitzer Tageblatt”<sup>28</sup>. O ogromnych walorach turystycznych Charzyków informowała także prasa spoza regionu. W lipcu 1935 r. w „Dzienniku Bydgoskim” ukazał się obszerny artykuł pt. „Chojnice pomorska kresowa strażnica”, opisujący życie codzienne w Chojnicach i Charzykowach. Jego autor Leon Sobociński tak wówczas zachwalał Charzykowy: „(...) Charzykowo się rozrosło i stanowi dziś wygodne i dobrze urządzone letnisko z nowoczesnym komfortem. W roku ubiegłym byli tu goście z całej Polski. Podobno Charzykowo jest szczęśliwe. W sezonie 60 par wymieniło sobie zaręczynowe obrączki. Nie zaręczam, czy to prawda, ale takie chodzą gadki. A przecież niema dymu bez ognia, jak zaręczyn bez obrączek”<sup>29</sup>.

Przedwojenna turystyka była często motywowana dbałością o zdrowie lub po prostu chęcią oddania się dobrej rozrywce. Pobyt w letniskowej wsi traktowano – obok zdrowego żywienia i niezbędnej dawki ruchu – jako jeden z filarów zdrowego i szczęśliwego życia. Turyści przybywający do Charzyków wakacje spędzali więc na kąpielach w jeziorze, spacerach po okolicznych lasach, tańczeniu na dancingach. Wczasowicze uprawiali również aktywności sportowe. Grano w tenisa, serso (gra polegająca na rzucaniu i chwytaniu niedużego wiklinowego kółka na kijek), szachy, warcaby. Bardzo dużo czasu spędzali w podobny sposób jak my obecnie, czyli na opalaniu, jedzeniu w plenerze i pływaniu. Klub Żeglarski Chojnice prowadził zorganizowaną naukę pływania. Latem 1930 r. na darmowy kurs pływania uczęszczało 30 osób<sup>30</sup>. Naukę prowadzili wykwalifikowani instruktorzy Bruski i Stroiński<sup>31</sup>. Klub zajmował się również organizacją turystycznych rejsów łodziami, tzw. „przejażdżek wodnych”. Pływano do Zatoki Wolność, Funki, Bachorza, Małych Swornegaci, ale najbardziej popularne były nocne wyprawy do Swornegaci<sup>32</sup>. Za przejażdżkę łodzią czasami trzeba było słono zapłacić. W sierpniu 1922 r. wstęp na łódź i koncert organizowany przez żeglarzy nad brzegiem jeziora kosztował milion marek polskich. Cena biletu wstępu obrazowała wysokość ówczesnej inflacji<sup>33</sup>.

Ruch turystyczny w Charzykowach i okolicy zaznaczył się również szczególnym zamiłowaniem mieszkańców Chojnic i letników do kajakarstwa. Olbrzymia sieć rzeczna w okolicy dawała turystom spore możliwości, a Charzykowy w latach trzydziestych XX w. były dla kajakarzy pewnego rodzaju bazą wypadową. Rzekami płynącymi na Kaszubach można było dotrzeć w dziewicze miejsca, tam dokąd pociąg czy automobil nie docierał. W latach trzydziestych XX w. nastąpił więc prawdziwy boom na wyprawy kajakowe. Kajak był dużo tańszy od łodzi żaglowych, tym bardziej, że można go było skonstruować samemu. Klub Żeglarski Chojnice wspierał nawet samodzielnych budowniczych kajaków oferując im bezpłatne projekty. Dziennikarz „Dziennika Pomorskiego” w artykule pt. „Kajaki na czele sezonu” donosił: „Klub Że-



Fot. 7. Rejs po jeziorze. Lata trzydzieste XX w.  
(ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

glarski Chojnice popiera budowę specjalnie taniego, bezpiecznego i mocnego kaja na 2 osoby i dostarcza bezpłatnie potrzebne rysunki. Wspomniany typ łodzi kajakowej jest już wypróbowany i okazał się jako wymarzone narzędzie do włoczęgi wodnej”<sup>34</sup>.

Działalność Klubu Żeglarskiego Chojnice w okresie międzywojennym nie ograniczała się tylko do uprawiania żeglarstwa przez jego członków czy organizacji rejsów turystycznych i wypraw kajakowych. Wydarzenia organizowane przez stowarzyszenie były otwarte dla wszystkich, a o każdej imprezie informowała miejscowa prasa. Wszyscy chętni mogli przyjechać do Charzyków, oglądać regaty, a po wykupieniu biletu skorzystać z urządzeń klubowych i sprzętu pływającego. W latach dwudziestych XX w. wykształcił się pewien schemat działania klubu. Podstawę wszystkich działań stanowił ustalany na początku wiosny każdego roku program wydarzeń organizowanych przez stowarzyszenie. Obejmował on regaty wiosenne, letnie i jesienne, zawody wiosłarskie i pływackie oraz czerwcowe święto wianków<sup>35</sup>.

Święto wianków organizowane dorocznie przyciągało do Charzyków ogromne rzesze publiczności. Była to impreza cykliczna zaczynająca się w niedzielę po południu i trwająca do poniedziałku rano. W programie wydarzenia znajdowały się między innymi regaty, tańce przy akompaniamencie orkiestr, zabawy sprawnościowe i przejażdżki łodziami. Budynki letniska były na ten czas udekorowane flagami z międzynarodowymi kodami sygnałowymi i lampionami, a na jeziorze płonęły

<sup>28</sup> Konitzer Tageblatt, R. 42, 17 VII 1922 r.

<sup>29</sup> Dziennik Bydgoski, nr 154 z 7 VII 1935 r.

<sup>30</sup> Dziennik Pomorski, nr 207 z 7 IX 1930 r.

<sup>31</sup> K. Szczepański, s. 23.

<sup>32</sup> Dziennik Pomorski, nr 196 z 24 VIII 1927 r.; Tamże, nr 138 z 19 VI 1928 r.

<sup>33</sup> Dziennik Chojnicki, R. 2, 4 VIII 1922 r.

<sup>34</sup> Dziennik Pomorski, nr 100 z 1 V 1933 r.

<sup>35</sup> M. Walczyk, s. 62.



ognie. Oto program uroczystości, która odbyła się w 1933 r.: „Klub Żeglarski poczynił wielkie przygotowania na uroczystość wianków niedzielnych. Od godz. 14 koncertuje na plaży orkiestra Zakładu Wychowawczego. Od godz. 15 uroczyste powitanie p. Wojewody. Zawody żeglarskie rozpoczną się o godz. 15,30. Na cześć p. Wojewody przedelfują wszystkie yachty i łodzie będące na jeziorze Charzykowskim. Ciekawe popisy urządzają szkoła Charzykowska, Tow. Gimn. „Sokół” i uczestniczki kursu S.M.P. żeńskiego stacjonowane w ośrodku żeglarskim. Straż Pożarna Charzykowska zaimprovizuje ognie świętojańskie na jeziorze, na brzegach i na wyspie. Wieczorem o godz. 10 zostaną spalone piękne ognie sztuczne. Wszystkie wille nadbrzeżne będą iluminowane co w połączeniu z urządzonym korso lampionowym na łodziach po jeziorze daje obraz pełen czaru i nastroju nocy świętojańskiej. Zabawa taneczna zakończy imprezę świętojańską”<sup>36</sup>. W 1933 r. tradycyjne święto wianków połączone było z obchodami „Święta Morza”. Tego roku obchodzono je na terenie całej Polski. Z tej okazji do Charzyków przyjechał z oficjalną wizytą wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis, który podczas przemówienia otwierającego imprezę powiedział: „Morze – to okno na świat szeroki. Dzisiejsze „Święto Morza” obchodzone na całym terenie Rzeczypospolitej niech będzie zaprawą ducha dla całego społeczeństwa i młodzieży, jako przysłych obywateli kraju, w zrozumieniu doniosłego znaczenia, jakie nam daje posiadanie własnego portu w Gdyni”<sup>37</sup>.

Dzięki działaniom żeglarzy mała rybacka wioska w ciągu kilkunastu lat przeobraziła się w znany w kraju i za granicą ośrodek żeglarski oraz popularne letnisko. W latach trzydziestych XX w. do Charzyków zjeżdżały tłumy turystów, właściciele domków letniskowych wynajmowali kwatery, a pensjonat „Bellevue” przeżywał prawdziwe oblężenie. Spełniło się marzenie Weilandta o stworzeniu w Charzykowach nowoczesnego letniska. Żeglarze na czele z Ottonem Weilandem, współpracując z ludźmi różniącymi się narodowością, wyznaniem i językiem, dokonali rzeczy wielkiej, która istnieje do dzisiaj.



Fot. 8. Regaty Świętojańskie z okazji „Święta Morza”, Charzykowy 1937 r. Na pierwszym planie jacht „Chojniczanka” z pełną obsadą (ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

<sup>36</sup> Dziennik Pomorski, nr 143 z 23 VI 1933 r.

<sup>37</sup> Tamże, nr 147 z 28 VI 1933 r.

Obchody „Święta Morza” zapoczątkowane zostały w 1932 roku w Gdyni. Pomysłodawcą był Andrzej Wachowiak, dziennikarz i członek gdyńskiego zarządu Ligi Morskiej i Kolonialnej, który zaproponował, by pod koniec czerwca każdego roku, uroczyste święcić łodzie i kutry rybackie. Inicjatywa Wachowiaka przerodziła się w obchodzone dorocznie uroczystości poświęcone morzu. Tradycja świętowania więzi z morzem sięga przełomu XVIII i XIX wieku, kiedy wśród kaszubskich rybaków panował obyczaj ścinania w noc świętojańską kani będącej symbolem zła i ludzkich win. Obrzęd ścinania kani powiązany z tradycją rzucania wianków na wodę, która była uosobieniem dobrobytu. Zob. A. Tarkowska. *Gdynia między wojnami. Opowieść o narodzinach i życiu miasta 1918-1939*, Łódź-Gdynia 2013, s. 52-54; [www.historiachojnic.pl](http://www.historiachojnic.pl) [dostęp 16.03.2023].



Mariusz Grzempa  
Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych  
Oddział Zespołu w Charzykowach  
Zaborski Park Krajobrazowy  
e-mail: [m.grzempa@pomorskieparki.pl](mailto:m.grzempa@pomorskieparki.pl)

## MAPA TOPONIMICZNA JEZIORA ŁUKOMIE (CHARZYKOWSKIEGO) NA PODSTAWIE PRZEKAZÓW RYBAKÓW, ŻEGLARZY I LEŚNIKÓW

**Słowa kluczowe:** toponimy, mapa toponimiczna, Łukomie, Jezioro Charzykowskie, Zaborski Park Krajobrazowy, Bory Tucholskie.

**Streszczenie:** Warunki naturalne – topografia jeziora, sąsiedztwo lasów i przepływowy charakter Jeziora Charzykowskiego – wpływają na sposób użytkowania na przestrzeni lat. Rybołówstwo, leśnictwo i żeglarstwo ma zasadniczy wpływ na kształtowanie lokalnego dziedzictwa. Ważną rolę odgrywa turystyka i wypoczynek. Zasób słownictwa związanego z nazwami lokalnymi kształtowany był przez dziesięciolecia. Przedstawione na mapie nazwy toni rybackich i innych miejsc związanych ze spławem drewna lub rozwojem żeglarstwa zebrano w latach 2016-2022 r. Informatorami byli rybacy, żeglarze i leśnicy związani przez wiele lat z Jezioro Charzykowskim. Łącznie zgromadzono 91 nazw dla 56. toni wodnych lub innych miejsc nad Jezioro Charzykowskim.

Jezioro Charzykowskie (Łukomie, Löckmann See, Müskendorfer See) jest największym powierzchniowo akwenem wodnym na terenie Zaborskiego Parku Krajobrazowego (północno-zachodnia część Borów Tucholskich). Powierzchnia zwierciadła wody zajmuje 1363,8 ha. Pod względem ilości retencjonowanej wody Jezioro Charzykowskie jest piątym zbiornikiem Pojezierza Pomorskiego oraz szesnastym na całym Niżu Polskim. Długość linii brzegowej wynosi 30,950 km.

Kształt misy jeziornej i złożona konfiguracja dna pozwala na wydzielenie trzech wyraźnie wyodrębniających się akwenów (basenów), rozdzielonych wąskimi pasami wody występującymi w przewężeniach rynny charzykowskiej. Basen północny charakteryzuje się równomiernie opadającymi stokami, płaskim dnem, dobrze rozwiniętą linią brzegową z wyraźnie zarysowanymi zatokami, półwyspem oraz deltą Brdy. Głębokość maksymalna osiąga w nim 10,3 m. Basen centralny ma delikatnie owalny kształt o stromo opadających stokach, w miarę płaskie dno z przegłębieniami przekraczającymi 25 m. Basen południowy ma silnie wydłużony kształt z wyraźnie zary-

sowaną zatoką, stromo opadającymi stokami oraz występowaniem maksymalnej głębi jeziornej (30,5 m) przy zachodnim brzegu<sup>1</sup>.

Nazwa Łukomie pochodzi od staropolskiego przymiotnika łukomy (zakrzywiony, wygięty) i nawiązuje do topografii jeziora. Łukomie jest dawną nazwą, zastosowaną w dokumencie z 1275 r. wystawionym przez księcia Mestwina II dla klasztoru augustianów w Swornegaciach, w którym opisane są granice nadanej zakonnikom posiadłości, sięgającej *ad lacum Loucome* (do jeziora Łukomie)<sup>2</sup>.

Warunki naturalne miały zasadniczy wpływ na pojawienie się aktywności człowieka nad jeziorem Łukomie, w tym szczególnie rozwój rybołówstwa. Brzegi jezior i rzek skupiały życie od pradziejów, co potwierdzają najstarsze odkrycia archeologiczne. Badania dowodzą bytowania grup ludzkich w północnej części Borów Tucholskich już u schyłku paleolitu<sup>3</sup>. Łowienie ryb było ważnym zajęciem dla augustianów i w czasach zakonu krzyżackiego. Istnienie wsi Charzykowy i mieszkańców w niej rybaków potwierdza lustracja województwa pomorskiego z 1565 r.<sup>4</sup> Później rola rybactwa nad Jeziorem Charzykowskim jest jeszcze większa. Po drugiej wojnie światowej w Charzykowach powstaje Państwowe Gospodarstwo Rybackie, które funkcjonuje do 1989 r. Do dziś gospodarkę rybacką na jeziorze prowadzi „Gospodarstwo Rybackie w Charzykowych spółka z o.o.”

Planowa gospodarka leśna w sąsiedztwie jeziora wprowadzona została na przełomie XIX i XX w. Wówczas kształtowała się państwowa administracja leśna, której elementem jest zmieniająca się na przestrzeni lat sieć nadleśnictw i leśnictw. W tym czasie tworzone są pierwsze plany urządzania lasu. 1 VII 1894 r. powstało Nadleśnictwo Chociński Młyn, w skład którego weszło m.in. Leśnictwo Kopernica, a w 1901 r. dołączyło Leśnictwo Łukomie (w 1973 r. zmieniło nazwę na Leśnictwo Wolność). W 1908 r. do Nadleśnictwa Chociński Młyn na krótko włączono leśnictwa Bachorze i Funka. Leśnictwa te oraz Jezioro Charzykowskie w 1910 r. weszły do nowo utworzonego Nadleśnictwa Klosnowo, nazywanego przez jakiś czas Chojnice. Do końca lat osiemdziesiątych XX w. pozyskiwane drewno gromadzono na bindugach nad brzegami Jeziora Charzykowskiego, aby transportować je dalej drogą wodną w dół rzeki Brdy. Współcześnie lasy Skarbu Państwa w otoczeniu jeziora zarządzane są przez Nadleśnictwo Rytel (leśnictwa Funka, Wolność i Kopernica), Nadleśnictwo Przymuszewo (Leśnictwo Chociński Młyn) oraz Park Narodowy „Bory Tucholskie” (Leśny Obwód Ochronny Bachorze).

Jezioro Charzykowskie od przeszło stu lat przyciąga miłośników żeglarstwa, stając się z czasem jednym z ważniejszych ośrodków szkolenia żeglarskiego w Polsce (żeglarstwo wodne i lodowe). Do roku 1888 jezioro było własnością prywatną. Przejęcie Łukomia przez Zarząd Domen Królestwa Prus pozwoliło na wykorzystanie go do

celów publicznych, w tym uprawiania żeglarstwa. Chojnice pod zaborem pruskim były miastem silnie zgermanizowanym. Od 1909 r. grupa entuzjastów żeglarstwa, wywodząca się z chojnickiego towarzystwa gimnastycznego *Turnverein*, była organizatorem „Święta floty” nad Jeziorem Charzykowskim. Po przyłączeniu Pomorza do Polski dawni miłośnicy żeglarstwa, pomimo różnic narodowościowych, dalej zgodnie współpracowali. W Charzykowach 25 VII 1920 r. odbyły się pierwsze udokumentowane regaty żeglarskie na ziemiach odrodzonej Rzeczypospolitej. 16 III 1922 r. w Chojnicach powołano do życia klub żeglarski *Wassersportverein* z siedzibą w Charzykowach, który od 1923 r. stosował nazwę *Klub Żeglarski Chojnice*<sup>5</sup>. Był to pierwszy klub żeglarski w odrodzonej Polsce.

Jeziora są elementem krajobrazu naturalnego i kulturowego, wypełniają ważną rolę w życiu społeczności, która ma z nimi stały kontakt<sup>6</sup>. Potwierdzeniem takiego kontaktu i znaczenia jeziora Łukomie w kształtowaniu lokalnego dziedzictwa jest zasób słownictwa związanego z użytkowaniem akwenu i jego otoczenia, zwłaszcza rybołówstwem, leśnictwem i żeglarstwem. Odzwierciedleniem sposobów użytkowania Jeziora Charzykowskiego jest część zebranych przez autora toponimów, czyli nazw geograficznych dla toni rybackich i innych miejsc związanych ze splawem drewna, rozwojem sportów wodnych, w tym szczególnie żeglarstwa. W słowniku języka polskiego wyraz *ton* oznacza część jeziora będącą rejonem połowów ryb narzędziami ciągnionymi<sup>7</sup>. Przedstawione w artykule nazwy toni rybackich i innych miejsc nad jeziorem Łukomie zebrano w latach 2016-2022 r. Informatorami byli rybacy, żeglarze i leśnicy związani przez wiele lat z Jeziorem Charzykowskim. Wśród nich znaleźli się również mieszkańcy okolicznych wsi: Charzyków, Starego Młyna, Funki, Bachorza, Małych Swornegaci i Wolności. Łącznie zgromadzono 91 nazw dla 56. toni lub innych miejsc nad Jeziorem Charzykowskim.

Wykaz nazw sporządzono w kolejności od północnego brzegu jeziora w Małych Swornegaciach, przez Strużkę, Bachorze, Funkę, Stary Młyn do Charzyków na wschodnim brzegu. Następnie zestawienie obejmuje brzeg zachodni od Wolności, przez Pomoc, Łukomie, Rocoły koło Kopernicy po Styporc w Małych Swornegaciach. Numeracja w tekście odpowiada oznaczeniom na mapie (Ryc. 1).

1. *Szkoła, Na Szkołę, Na Świerk* – ton rybacka, której nazwa pochodzi od nieczynnej szkoły w Małych Swornegaciach, położonej w sąsiedztwie plaży. Nazwa używana jest również przez żeglarzy. Do 2011 r. środowisko wodniackie stosowało nazwę *Na Świerk*, ze względu na rosnący obok szkoły okazały pomnik przyrody – świerk pospolity. Był on dla żeglarzy ważnym punktem nawigacyjnym. W listopadzie 2011 r. drzewo zostało złamane przez wiatr. Kąpielisko w przeszłości okazjonalnie wykorzystywane było do składowania drewna, przeznaczonego na splaw jeziorami i rzeką Brdą.

<sup>1</sup> J. Barańczuk, D. Borowiak, *Atlas jezior Zaborskiego Parku Krajobrazowego*, Gdańsk 2010, s. 32-41.

<sup>2</sup> K. Jaruszewski, *W charzykowskim kręgu nazewniczym*, Zeszyty Chojnickie, 2015 nr 31, s. 148.

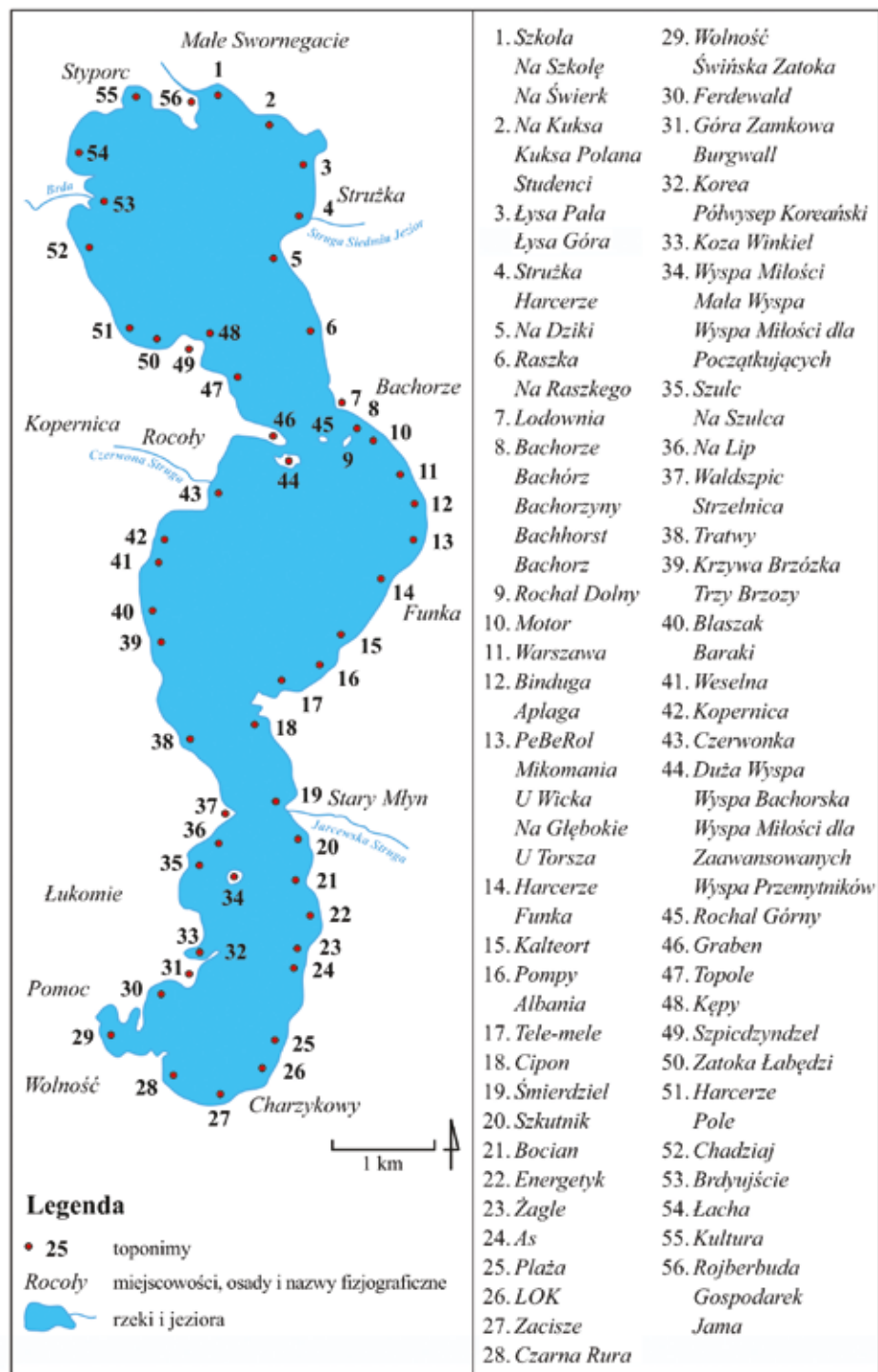
<sup>3</sup> E. Grzelakowska, Środowiskowe uwarunkowania osadnictwa pradziejowego i wczesnośredniowiecznego w północnej części Borów Tucholskich, *Acta Universitatis Lodzianis, Łódź* 1989, s. 38.

<sup>4</sup> S. Hoszowski, *Lustracja województwa pomorskiego 1565*, Gdańsk 1961, s. 54.

<sup>5</sup> J. Szwankowski, *Z wiatrem po Jeziorze Charzykowskim. 100 rocznica założenia Klubu Żeglarskiego Chojnice 1922-2022*, Chojnice 2022, s. 7.

<sup>6</sup> A. Gałkowski, *O limnonimach Jezioro Szczutowskie i Urszulewskie oraz o innych toponimach na Pojezierzu Dobrzyńskim*, Onomastica t. LX, Kraków 2016, s. 287.

<sup>7</sup> Słownik Języka Polskiego PWN, www.sjp.pwn.pl, [dostęp 12.05.2023].



Ryc. 1. Mapa toponimiczna jeziora Łukomie (Charzykowskiego).

2. *Na Kuksa, Kuksa Polana, Studenci* – toń rybacka i miejsce na brzegu jeziora związane z rodziną Kuksów, właścicielami gospodarstwa w Małych Swornegaciach w XIX i XX w. W latach osiemdziesiątych XX w. polana nad jeziorem służyła jako miejsce biwakowe dla uczestników studenckich obozów, organizowanych przez środowisko żeglarskie z Bydgoszczy.

3. *Łysa Pała, Łysa Góra* – wysoka i piaszczysta skarpa, wyróżniająca się nad brzegiem w północnej części jeziora. Nazwa Łysa Pała nadana została przez rybaków, a Łysa Góra stosowana jest przez żeglarzy i kajakarzy. Jest to punkt widokowy udostępniony turystom przez Park Narodowy „Bory Tucholskie”. Znajduje się w pobliżu parkingu leśnego przy drodze powiatowej między Bachorzem a Małymi Swornegaciami.

4. *Strużka, Harcerze* – toń rybacka, której nazwa pochodzi od osady Strużka położonej przy ujściu Strugi Siedmiu Jezior. Do połowy pierwszej dekady XXI w. w sąsiedztwie przepustu nad Strugą Siedmiu Jezior znajdowało się pole namiotowe.

5. *Na Dziki* – nazwa toni rybackiej.

6. *Raszka, Na Raszkego* – toń rybacka, której nazwa pochodzi od Egona Raszkego, leśniczego w Bachorzu w latach 1935-1972.

7. *Lodownia* – nazwa podawana przez rybaków. Miejsce na brzegu, gdzie gromadzono lód, wyrąbywany zimą z jeziora. Jak podają mieszkańcy Bachorza, gromadzono tutaj także trzcinę jeziorową, która zimą pozyskiwana była przez pracowników Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Charzykowach. W przeszłości był to materiał bardzo ceniony w budownictwie i stanowił dodatkowe źródło dochodu, np. w gospodarstwie Charzykowy w sezonie 1957/58 pozyskano 775 kop trzciny. Każda kopa miała ok. 2 m długości i 80 cm średnicy. Z biegiem czasu zainteresowanie rynku trzcina zanikło<sup>8</sup>. Pozyskiwany w Bachorzu lód transportowano, a następnie gromadzono w Charzykowach przy magazynie rybackim, który do lat siedemdziesiątych XX w. znajdował się w sąsiedztwie dzisiejszego portu jachtowego i Ludowego Klubu Sportowego. Lód wykorzystywano latem do przechowywania ryb.

8. *Bachorze, Bachórz, Bachorzyny, Bachhorst, Bachorz* – osada leśna położona na wschodnim brzegu jeziora. W przeszłości stosowano nazwy: *Bachorzyny, Bachhorst*<sup>9</sup>, *Bachorz*<sup>10</sup>.

9. *Rochal Dolny* – jedna z dwóch wysp trzciniowych w okolicach Bachorza. Nazwa stosowana przez rybaków.

10. *Motor* – toń rybacka na wysokości ośrodka wypoczynkowego Transportowców i Drogowców „Motor”. Ośrodek został utworzony przez wojewódzki oddział PKS w Bydgoszczy. Oznaczony na mapie nadleśnictwa Ryteł z 1976 r.<sup>11</sup> Wcześniej znajdowała się w tym miejscu binduga, opisana w operacie urządzania lasu nadle-

<sup>8</sup> M. Fryda, *Dzieje i tradycje rybolowstwa w południowej i środkowej części Kaszub (Od jezior charzykowskich po jeziora wdzydzkie)*, [w:] *Gospodarka rybacka między Bdrą a Wdą. Potencjał, perspektywa i historia*, Chojnice 2013, s. 94.

<sup>9</sup> F. Lorentz, *Polskie i kaszubskie nazwy miejscowości na Pomorzu Kaszubskim*, Poznań 1923, s. 1.

<sup>10</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej Tom XI Województwo pomorskie*, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1926, s. 13.

<sup>11</sup> *Mapa przeglądowa drzewostanów Nadleśnictwa Ryteł Obręb Klosnowo Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu Województwo Bydgoskie stan na 1.X.1976 r. skala 1:20 000*.

śnictwa Klosnowo na lata 1966/67-1975/76. Współcześnie funkcjonuje tutaj Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „Natura” w Bachorzu.

11. *Warszawa* – toń rybacka między Bachorzem a Funką.

12. *Binduga, Aplaga* – dawne miejsce składowania drewna przeznaczonego do spławu Jeziorem Charzykowskim oraz innymi jeziorami i rzeką Brdą do Mylofu. Binduga opisana była w operatach urzędowania lasu z lat 1966-1996<sup>12</sup>. Spław drewna z tego miejsca odbywał się przynajmniej do końca lat osiemdziesiątych XX w.

13. *PeBeRol, Mikomania, U Wicka, Na Głębokie, U Torsza* – toń jeziora na wysokości osady leśnej Funka. Nazwa *PeBeRol* pochodzi z okresu, gdy znajdował się tutaj ośrodek wypoczynkowy. Obiekt należał do Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego PBRol w Chojnicach, które w okresie PRL-u specjalizowało się w budowie obiektów rolniczych dla PGR-ów. Współcześnie funkcjonuje w tym miejscu Ośrodek Wypoczynkowy Mikomania. Toń zamiennie nazywana była przez rybaków: *U Wicka, Na Głębokie* lub *U Torsza*. W tej części jeziora znajduje się jedno z najgłębszych miejsc, tzw. „głęboczek”, od którego wzięła się nazwa *Na Głębokie*. Toponim *U Torsza* pochodzi z kolei od nazwiska Torsz, mieszkańca Funki, którego zabudowania znajdują się w okolicy.

14. *Harczerze, Funka* – nazwa związana jest z Harcerskim Ośrodkiem Wodnym, który w tym miejscu istnieje od 1936 r. Aktualnie jest to Harcerskie Centrum Edukacji Ekologicznej Funka, zarządzane przez Chorągiew Kujawsko-Pomorską Związku Harcerstwa Polskiego w Bydgoszczy. Pierwotna osada młyńska *Funka* położona była w rejonie ujścia Jarcewskiej Strugi do Jeziora Charzykowskiego. Jej nazwa ulegała zmianom, np. *Funker Mühle, Funkermühle*, a współcześnie Stary Młyn<sup>13</sup>. W miejscu dzisiejszej wsi Funka na archiwalnych mapach używano nazwy *Försterei Funkermühl*<sup>14,15</sup> lub *Leśnictwo Funka*<sup>16</sup>.

15. *Kalteort* – nazwa podawana przez rybaków i żeglarzy, być może pochodzi od niemieckich słów: kalte (zimne) i ort (miejsce).

16. *Pompy, Albania* – nazwa podawana przez rybaków i żeglarzy. Związana jest z funkcjonowaniem w tej okolicy studni głębinowych, które zaopatrują w wodę pitną mieszkańców Chojnic. Ujęcia wody od 1975 r. znajdują się w dyspozycji Miejskich Wodociągów w Chojnicach. Nazwa *Albania* została nadana i używana jest przez motorowodniaków.

17. *Tele-mele* – toń rybacka.

18. *Cipon* – toń rybacka, której nazwa pochodzi od pseudonimu rybaka jeziorowego – Jana Dorawy z Charzyków, zatrudnionego w charzykowskiej brygadzie rybac-

kiej. Była to jego ulubiona toń, gdzie najchętniej stawiał sieci rybackie, tzw. wontony sielawowe.

19. *Śmierdziel* – nazwa stosowana przez rybaków i wędkarzy na ujście Jarcewskiej Strugi do Jeziora Charzykowskiego. Ta niewielka rzeka, przepływająca przez Chojnice, jest od wielu lat odbiornikiem ścieków komunalnych i przemysłowych z miasta, będąc głównym źródłem zanieczyszczeń jeziora<sup>17</sup>. Uruchomiona w 1990 r. nowoczesna oczyszczalnia ścieków w Iglach, przyczyniła się poprawy stanu ekologicznego rzeki i jeziora.

20. *Szkutnik* – w tym miejscu znajdowała się przystań żeglarska, należąca w latach sześćdziesiątych XX w. do Klubu Sportów Wodnych „Szkutnik” z siedzibą w Starym Młynie<sup>18</sup>. Działalność klubu wspierała Stocznia Jachtowa w Chojnicach. Obecnie jest tam cumowisko łodzi rybackich i wędkarskich.

21. *Bocian* – toń rybacka.

22. *Energetyk* – nazwa toni rybackiej pochodząca od ośrodka wypoczynkowego, należącego dawniej do zakładu energetycznego w Bydgoszczy.

23. *Żagle* – toń rybacka, której nazwa pochodzi od nieistniejącego hotelu „Pod Żaglami”. W tym miejscu działa nowoczesny Notera Hotel SPA Bory Tucholskie.

24. *As* – toń rybacka, której nazwa pochodzi od baru rybnego „As”.

25. *Plaża* – toń rybacka na wysokości kąpieliska w Charzykowach.

26. *LOK* – nazwa toni rybackiej pochodząca od nieistniejącej bazy wodnego ośrodka szkoleniowego Ligi Obrony Kraju przy ul. Jeziornej w Charzykowach. Ośrodek powstał w celu szkolenia płetwonurków i nurków dla potrzeb zasadniczej służby wojskowej.

27. *Zacisze* – toń rybacka na wysokości Zacisza – części wsi położonej na południowym krańcu Charzyków.

28. *Czarna Rura* – nazwa toni rybackiej na wysokości dawnych łąk nadjeziornych, poprzecinanych siecią rowów melioracyjnych, odprowadzających wodę do jeziora. Współcześnie rowy są silnie zarośnięte, co umożliwiło renaturalizację mokradeł z licznymi źródłiskami, lasami bagiennymi i zadrzewieniami nadwodnymi.

29. *Wolność, Świńska Zatoka* – zatoka jeziora na wysokości osady Wolność, przez rybaków nazywana też Świńską Zatoką.

30. *Ferdewald* – toń rybacka, której nazwa najprawdopodobniej pochodzi od niemieckich słów: pferd (koń) i wald (las).

31. *Góra Zamkowa, Burgwall* – zalesione wzgórze morenowe położone w południowej części niewielkiego półwyspu na wysokości osady Pomoc. Znajdowało się tam grodzisko wczesnośredniowieczne, co potwierdziły sondażowe badania arche-

<sup>12</sup> M. Grzempa, *Bindugi na terenie*, s. 53.

<sup>13</sup> D. Król, R. Pernak, *Dziedzictwo kulturowe*, [w:] *Materiały do monografii przyrodniczej regionu gdańskiego t. IX. Zaborski Park Krajobrazowy. Problemy trójchrony i współistnienia z Parkiem Narodowym „Bory Tucholskie”*, M. Przewoźniak (red.), Gdańsk 2003, s. 143.

<sup>14</sup> *Topographische Karte 1:25 000 (Meßtischblatt) Karte 882 Niesewanz.*

<sup>15</sup> *Karte des Deutschen Reiches 1:100 000 Karte 128 Bruf.*

<sup>16</sup> *Mapa Wojskowego Instytutu Geograficznego z 1937 r. w skali 1:25 000 PASS 33-SŁUP 25-H NADL. KLOSNOWO.*

<sup>17</sup> J. Goszczyński, E. Jutrowska, *Stan czystości Jeziora Charzykowskiego*, Bydgoszcz 1997, s. 25-26.

<sup>18</sup> Cz. Gierszewski, *Z kart historii żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego (1912-1995)*, Gdańsk 1996, s. 111-114.

ologiczne, prowadzone w 1967 r. przez Gerarda Wilkego<sup>19</sup>. Na archiwalnych mapach pruskich stosowano nazwę *Burgwall*<sup>20</sup>.

32. *Korea, Półwysep Koreański, Przesmyk* – to cypel położony na końcu półwyspu z Górą Zamkową. Używana była również nazwa *Półwysep Koreański*, która nadana została przez żeglarzy w 1946 r.<sup>21</sup> Przy wysokich stanach wody pomiędzy *Koreą* a *Górą Zamkową* tworzy się niewielki *Przesmyk*. Nazwa ta stosowana jest przez kajakarzy.

33. *Koza Winkiel* – nazwa niewielkiej zatoki za *Górą Zamkową* i *Koreą*, stosowana przez rybaków i żeglarzy.

34. *Wyspa Miłości, Mała Wyspa, Wyspa Miłości dla Początkujących* – jedna z dwóch wysp na jeziorze, nazywana też *Wyspą Miłości dla Początkujących*. W drugiej połowie lat trzydziestych XX w. działała tutaj kawiarnia, czynna w okresie letnim<sup>22</sup>.

35. *Szulca, Na Szulca* – nazwa toni rybackiej, która prawdopodobnie pochodzi od nazwiska leśniczego leśnictwa Hohenkamp (Łukomie) – Leona Schulza, który piastował to stanowisko na początku XX w.

36. *Na Lip* – toń rybacka.

37. *Waldszpic, Strzelnica, Cypel* – nazwy stosowane przez rybaków, żeglarzy, kajakarzy i leśników. W tym rejonie znajdował się w latach dwudziestych XX w. „poligon wojskowy”, co potwierdza mapa Nadleśnictwa Chociński Młyn z 1928 r.<sup>23</sup> W przeszłości miejsce wykorzystywane było do biwakowania (m.in. przez członków teatru z Zielonej Góry) oraz organizacji obozów harcerskich. Do końca lat osiemdziesiątych XX w. znajdowała się tam binduga<sup>24</sup>.

38. *Tratwy* – nazwa stosowana przez rybaków w związku z cumowaniem w tym miejscu tratw z drewna przeznaczonego do spławu.

39. *Krzywa Brzoźka, Trzy Brzozy* – nazwa stosowana przez rybaków, leśników i żeglarzy. W tym miejscu w latach 1928-1978 funkcjonowała binduga<sup>25</sup>.

40. *Błaszak, Baraki* – nazwa stosowana przez rybaków i leśników. W latach 1928-1978 funkcjonowała tutaj binduga<sup>26</sup>.

41. *Weselna* – nazwa toni rybackiej.

42. *Kopernica* – nazwa toni rybackiej.

43. *Czerwotka* – toń rybacka w rejonie ujścia Czerwonej Strugi (Czerwonki).

44. *Duża Wyspa, Wyspa Bachorska, Wyspa Miłości dla Zaawansowanych, Wyspa Przemysłowców* – nazwy stosowane przez żeglarzy. Z Charzyków dopływali tutaj tylko

starsi i bardziej zaawansowani żeglarze, stąd nazwa *Wyspa Miłości dla Zaawansowanych*<sup>27</sup>.

45. *Rochal Górny* – druga wyspa trzciniowa w okolicach Bachorza. Nazwa stosowana przez rybaków.

46. *Graben* – nazwa półwyspu używana przez rybaków.

47. *Topole* – toń rybacka.

48. *Kępy* – toń rybacka.

49. *Szpiczyndzel* – nazwa półwyspu.

50. *Zatoka Łabędzi* – nazwa stosowana przez żeglarzy i leśników.

51. *Harcerze, Pole* – nazwa podawana przez rybaków, żeglarzy i leśników, gdzie w latach 1967-1990 funkcjonowała binduga<sup>28</sup>. W okresie wakacyjnym organizowane są w tym miejscu obozy harcerskie.

52. *Chadziaj* – toń rybacka w rejonie osady nad jeziorem.

53. *Brdujście* – toń rybacka w ujściu rzeki Brdy.

54. *Łacha* – toń rybacka.

55. *Kultura* – toń rybacka w rejonie funkcjonującego wspólnie pola biwakowego. W latach osiemdziesiątych XX w. znajdowały się w tym miejscu obozy żeglarskie i harcerskie.

56. *Rojberbuda, Gospodarek, Jama* – nazwy *Rojberbuda* i *Gospodarek* stosowane były przez rybaków. Mieszkańcy Małych Swornegaci i letnicy stosują nazwę *Jama*.

Składam szczególne podziękowania dla Andrzeja Sosińskiego – dyrektora i prezesa Gospodarstwa Rybackiego w Charzykowach w latach 1988-2020 oraz Krzysztofa Pestki związanego z Chojnickim Klubem Żeglarskim od 1 lipca 1980 r., komandora ChKŻ w latach 2000-2022 – za bezcenną pomoc w opracowaniu materiału. Dziękuję za twórcze rozmowy, inspirację oraz okazaną pomoc: Januszowi Januszewskiemu z Ludowego Klubu Sportowego w Charzykowach, Stanisławowi Kunzie z Chojnickiego Klubu Żeglarskiego, Wojciechowi Rolbieckiemu z Ludowego Klubu Sportowego, Zbigniewowi Zielińskiemu – emerytowanemu leśniczemu Leśnictwa Wolność, Witoldowi Neumannowi – leśniczemu Leśnictwa Funka, Grzegorzowi Wiśniewskiemu, Stanisławowi Jankowskiemu, Grzegorzowi Grabowskiemu, Marcinowi Synakowi, Markowi Hackertowi, Michałowi Szyszce i Markowi Szyszce. Dziękuję Tomaszowi Bieskowi za pomoc, a przede wszystkim za inspirację do opracowania mapy.

<sup>19</sup> G. Wilke, Źródła archeologiczne do studiów nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym z terenu powiatu chojnickiego, Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Toruń 1969, s. 62.

<sup>20</sup> *Topographische Karte 1:25 000 (Meßtischblatt) Karte 2270 Pollnitz.*

<sup>21</sup> Cz. Gierszewski, *Z kart historii żeglarstwa*, s. 33.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> *Mapa drzewostanowa Nadleśnictwa Państwowego Chociński Młyn wg stanu z roku 1928 w skali 1:20 000.*

<sup>24</sup> M. Grzempa, *Bindugi na terenie*, s. 53.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże, s. 52.

<sup>27</sup> Cz. Gierszewski, *Z kart historii żeglarstwa*, s. 35.

<sup>28</sup> M. Grzempa, *Bindugi na terenie*, s. 52.





Marcin Synak  
Muzeum Historyczno-Etnograficzne  
im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach  
e-mail: [marcin.synak@chojnicemuzeum.pl](mailto:marcin.synak@chojnicemuzeum.pl)

## EGON RASZKE – LEŚNICZY ZNAD JEZIORA ŁUKOMIE

**Słowa kluczowe:** leśnictwo Bachorze, Jezioro Charzykowskie (Łukomie), ochrona przyrody, łowiectwo, kynologia łowiecka

**Streszczenie:** Egon Raszke prowadził leśnictwo Bachorze w latach 1935-1972 (z przerwą w okresie okupacji). Był cenionym leśnikiem, przyrodnikiem, etycznym myśliwym i wieloletnim łowczym Koła Łowieckiego nr 31 im. dr. Jana Łukowicza w Klosnowie. Rezultatem jego zainteresowań przyrodniczych była obszerna kolekcja trofeów i spreparowanych okazów awifauny, wśród których znajdowały się m.in. bielik i głuszce. W latach siedemdziesiątych uczestniczył w programie reintrodukcji bobra w Nadleśnictwie Rytel. Pasją Egona Raszkego była kynologia łowiecka, w której realizował się zarówno jako hodowca, mender jak i sędzia konkursów. Opublikował kilkanaście artykułów, w których zajmował się problemami układania psów, hodowli zwierzyny, ornitologii, polowania i etyki łowieckiej.

Egon Raszke urodził się 15 maja 1907 r. w Kowalskich Błotach w powiecie Tucholskim. Na wybór jego drogi zawodowej i rozwój zainteresowań decydujący wpływ miały tradycja i atmosfera rodzinnego domu. Profesja leśnika uprawiana była w rodzinie co najmniej od trzech pokoleń. W połowie XIX w., nieznanymi z imienia pradziadek, pracował jako leśnik na terenie Śląska, natomiast funkcję nadleśniczego w galicyjskich posiadłościach hrabiów Lychnowskich pełnił dziadek Ernest. Zawód leśnika obrał także ojciec Egona – Ulryk, który w 1906 r. objął leśnictwo w Kowalskich Błotach, a po 1920 r. przeniesiony został do leśnictwa Powąłki w powiecie chojnickim<sup>1</sup>. Po ukończeniu piątej klasy chojnickiego gimnazjum Egon Raszke kontynuował naukę w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie. Następnie odbył praktyki w Nadleśnictwie Klosnowo, uwieńczone pomyślnie zdaniem egzaminem

<sup>1</sup> K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, Chojnice 1980, s. 67. Leśnikami byli również ojciec i dziadek matki Egona – Heleny Klawytter, ten sam zawód obrali także jego synowie – Henryk i Marek.



Fot. 1. Adeptci łowiectwa, bracia Egon (z prawej) i Jan Raszke, Kowalskie Błota, ok. 1914 r. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

na podleśniczego. Pierwszą pracę – właśnie jako podleśniczy – otrzymał w leśnictwie Dwukoły, w powiecie działdowskim, a w 1935 r. powołano go na stanowisko leśniczego w Bachorzu nad jeziorem Łukomie. Pracował tam – z przerwą w okresie okupacji – aż do przejścia na emeryturę w 1972 r.<sup>2</sup>

Przez czterdzieści lat las i leśniczówka nad jeziorem Łukomie były dla Egona Raszkego domem oraz miejscem, w którym pracował i realizował pasję przyrodnika. Fascynował go otaczający świat przyrody, a zawód, który wykonywał dawał możliwość jego obserwacji, poznawania i zrozumienia złożoności zachodzących w nim procesów. Niezwykle trafnie stosunek leśniczego do miejsca, w którym żył i pracował scharakteryzował w swoim reportażu Kazimierz Ostrowski: „Miłość do lasu jest dla Egona Raszke sprawą najpierwszą.

A potem wszystko co się z tym łączy”<sup>3</sup>. Na las, który hodował i chronił, patrzył okiem przyrodnika, interesując się jego całym skomplikowanym ekosystemem. Był świetnym gawędziarzem, a w swoich opowieściach umiejętnie łączył książkową wiedzę z własnymi spostrzeżeniami i doświadczeniami. Jako przykład niezwykle sugestywnego opisu jednej z wielu przyrodniczych obserwacji niech posłuży fragment artykułu poświęconego rozpoznawaniu ptaków drapieżnych: „Pamiętam pewną przygodę z sokołem-kobuzem, która wywarła na mnie głębokie wrażenie. Pewnego dnia, krótko przed zachodem słońca, daleko od brzegu, wolno poruszałem się łódką po tafli wód wielkiego jeziora, niezmaconego najmniejszym wietrzykiem. W modrej toni wód, jak w lustrze odbijały się woltyżerki jaskółek, krzyżujących nade mną wieczorne powietrze w gonitwie za komarami. Raptem zauważyłem gwałtowny niepokój wśród spokojnych jaskółek i odruchowo spojrzałem w górę. Z odległości jeszcze kilkuset metrów lotem niesłychanie szybkim zbliżał się mały ptak drapieżny w kierunku do latających nad moją głową jaskółek. Po długich, wąskich skrzydłach i nerwowych, impulsywnych ich uderzeniach, poznałem w tej chwili sokoła-kobuzę. Jaskółka znajdującą się nade mną wydała przeraźliwy okrzyk i zdwoiła szybkość, jednak biedaczka

nie zdążyła się jeszcze rozpędzić, a już cień śmiercionośny znalazł się tuż nad nią. Całym nakładem swych sił kluczyła tak szybko, że nie byłem w stanie policzyć częstości zmian w kierunku jej lotu, to w górę, to w bok, to w dół, a w ostatniej chwili przekoziołkowała się, uciekając pod prądkowanym brzuchem napastnika. Daremnie. Nie zdążyłem ochłonąć z pierwszego wrażenia, już ostre szpony małego kobuza wpijały się w ciało biednej ptaszyny, którą uniósł z sobą jak piórko, ginąc w krwawych promieniach zachodzącego słońca”<sup>4</sup>.

Tajemnice otaczającej przyrody z powodzeniem Raszke utrwał także na fotograficznej kliszy. W 1934 r., w konkursie zorganizowanym przez redakcję „Łowca Polskiego”, w kategorii „wybitne zdjęcia”, za fotografię przedstawiającą tokującego głuszca, zatytułowaną „Trubadur puszczy”, otrzymał srebrny żeton. Warto podkreślić, iż w ten sam sposób wyróżniono także arcymistrza fotografii przyrodniczej – Włodzimierza Puchalskiego<sup>5</sup>. W 1936 r., w konkursie organizowanym przez „Ilustrację Polską”, za zdjęcie „Bąk brzmi w trzcinię” leśniczy z Bachorza otrzymał nagrodę pieniężną<sup>6</sup>.

Łowiectwo traktował jako integralną część przyrodniczych zainteresowań i nie utożsamiał go wyłącznie z czynnością gospodarczą oraz odstrzałem zwierzyny. Etyczne postępowanie myśliwego stanowiło w jego łowieckim kodeksie miarę szacunku do przyrody i jej umiłowania<sup>7</sup>. Oprócz uroków łowiectwa Egon Raszke umiał dostrzec także jego bolączki. Za umiejętnościami krytycznego spojrzenia oraz przejrzystego formułowania problemów, ogromną i ciągle wzbogacaną wiedzą, szło również świetne pióro. Na szczególną uwagę zasługuje szerokie spektrum opisywanych zagadnień. W jednym ze swoich artykułów narratorem uczynił doświadczoną samicę zająca, która z ulgą przyjęła zakończenie sezonu łowieckiego. Zabieg ten był pretekstem przedstawienia konsekwencji niedostatecznych umiejętności strzeleckich myśliwych biorących udział w polowaniach, w tzw. kotły. Ranione w tylne skoki (w gwarze myśliwskiej kończyny zająca) zające dobijane były przez naganiaczy, przy całkowitej bierności nieudolnych strzelców, którzy zainteresowani byli powiększeniem zdobyczy, ignorując cierpienie zwierzęcia. Takie zachowania, których zapewne był świadkiem, leśniczy Raszke nazwał haniebnymi. Krytykował pazerność myśliwych oraz braki w wyszkoleniu towarzyszących im wyzłów<sup>8</sup>. Od schyłku lat sześćdziesiątych XX w. pełnił funkcję łowczego Koła Łowieckiego nr 31 im. Jana Łukowicza w Klosnowie. Za wkład w rozwój polskiego łowiectwa, a w szczególności za osiągnięcia na polu kynologii, w 1981 r. uhonorowany został Złotem – najwyższym polskim odznaczeniem łowieckim.

O przyrodniczej pasji Egona Raszkego świadczyły również zbiory, które zdobyły kancelarię leśniczówki w Bachorzu. Według sporządzonego w lutym 1970 r. zestawienia prywatnych kolekcji z powiatu chojnickiego w ich skład wchodziły „ciekawe oka-

<sup>2</sup> *Almanach leśny. Rocznik personalny administracji Lasów Państwowych 1933*, t. II, Warszawa 1933, s. 130; K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, s. 67-68.

<sup>3</sup> K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, s. 67.

<sup>4</sup> E. Raszke, *Kilka uwag poświęconych naszym drapieżnikom skrzydlatym*, *Łowiec Polski*, 1948 nr 5, s. 15.

<sup>5</sup> *Wyniki Konkursu Fotograficznego*, Tamże, 1934 nr 34, s. 677; Tamże, 1934 nr 35, s. 701 (fotografia).

<sup>6</sup> *Ilustracja Polska*, nr 30 z 26 VII 1936 r.

<sup>7</sup> K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, s. 67; E. Raszke, *Kilka uwag poświęconych naszym drapieżnikom*, s. 15.

<sup>8</sup> E. Raszke, *Na marginesie minionego sezonu na zające*, *Pomorski Biuletyn Łowiecki*, 1949 nr 9, s. 17-23. W wersji pierwotnej artykuł zatytułowany był „Nieco o szarakach, polowaniach w kotły i ciętości wyzła”, brak daty, rękopis w zbiorach autora.



Fot. 2. Egon Raszke (z prawej) w towarzystwie kolegi, ok. 1924 r. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

zy fauny i flory leśnej oraz wartościowe znaleziska ziemi<sup>9</sup>. Obszerny był zbiór poroży, które od schyłku XIX w. do lat siedemdziesiątych XX w. zdobyli członkowie rodziny. Tu wyróżniały się okazałe trofea rogaczy upolowanych przez nadleśniczego Ernesta Raszkego, oznaczone charakterystycznym inicjałem namalowanym na czaszce. Obok masywnych parostków szóstaków, w jego skład wchodziły także trofea selekcyjne jeleni i rogaczy odstrzelonych na terenie nadleśnictw Klosnowo i Rytel. Różnorodność form zgromadzonych poroży, miejsce i długi okres ich pozyskiwania czyniły ze zbioru doskonały materiał dydaktyczny dla myśliwych i leśników<sup>10</sup>. Osobliwością kolekcji było kilkanaście okazów spreparowanych ptaków, w tym bielik, orlik krzykliwy, myszołów włochaty, krogulec, błotniak stawowy, jastrząb gołębiarz, kormoran i głuszce. Jak podkreślał leśniczy Raszke, żaden

z ptaków, wyjąwszy głuszce, nie został odstrzelony intencjonalnie, a większość była ofiarami różnego rodzaju wypadków<sup>11</sup>. Miał jednak świadomość, że przy polowaniu na ptaki drapieżne, zazwyczaj na skutek braku umiejętności ich rozpoznawania, dochodziło do odstrzału gatunków cennych przyrodniczo i chronionych. W tego typu wypadkach postulował ich preparację lub przekazywanie do placówek naukowych<sup>12</sup>.

Po ojcu, jednym z pionierów hodowli wyżłów na Pomorzu, utytułowanym mernerze i sędzim, odziedziczył również zamiłowanie do kynologii. Tę inicjatywę Egon Raszke kontynuował i rozwijał na wielu płaszczyznach. Należał do pokolenia myśliwych, które przy układaniu psów korzystało z doświadczeń szkoły pruskiej i metody-

ki opracowanej przez ks. Ludwika Niedbała. Pierwsza z wymienionych dopuszczała kary cielesne, które często przybierały dość drastyczne formy, jak np. karcenie psa „witką” lub strzelanie w zad bardzo drobnym śrutem. W wielu kwestiach leśniczy Raszke odwoływał się do podręcznika księdza Niedbała, natomiast całkowicie odrzucił pruską metodę, której celem było siłowe zdominowanie psa. Zwracał uwagę na delikatną psychikę wyżłów, stąd też z procesu szkolenia wyeliminował wszelkie kary fizyczne. Za fundament zbudowania właściwych relacji z podopiecznym uważał przede wszystkim zdobycie jego bezgranicznego zaufania<sup>13</sup>. W 1948 r., obok dr. Jana Pawła Łukowicza, Kazimierza Zimnego i Bolesława Szpery, należał do grona założycieli chojnickiego Oddziału Związku Kynologicznego. Za zaangażowanie na rzecz Związku w 1968 r. otrzymał tytuł Członka Honorowego organizacji<sup>14</sup>.

Jako merner zadebiutował w 1936 r. na pokazie i konkursie wyżłów, który odbył się w Komierowie. Prowadzona przez niego TESSA z Tuchołki, pod względem eksterieru, została pozytywnie zaopiniowana przez komisję i wpisana do Pomorskiej Księgi Rodowodowej Wyżła Rasy Niemieckiej. Natomiast w konkursie na sześć startujących w nim psów zajęła czwartą lokatę. Z takim samym wynikiem TESSA zakończyła konkurs w 1937 r., w ocenie sędziów wykazując niedociągnięcia w pracy na tzw. sfarbowanym tropie<sup>15</sup>.

Wysokie umiejętności w układaniu psów myśliwskich potwierdzają nagrody zdobywane przez wyżły, które prowadził Egon Raszke. Do najbardziej utytułowanych należała szorstkowłosa BAJKA spod Iglicy. W maju 1950 r., na przeprowadzonych w Chojnicach konkursie i pokazie młodych wyżłów, w obydwu formułach, otrzymała najlepsze noty, a właściciela wyróżniła także chojnicka Oddziałowa Rada Ky-



Fot. 3. Janina i Egon Raszkowie, Bachorze, lata siedemdziesiąte XX w. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

<sup>9</sup> Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, Spuścizna Albina Makowskiego, pismo Albina Makowskiego do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 28 II 1970 r.

<sup>10</sup> K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, s. 70.

<sup>11</sup> Tamże, s. 70; Tegoż, *Gospodarz lasu*, Gazeta Pomorska, nr 20 (6349) z 24 I 1969 r. Znajdujący się w kolekcji bielik zginął w wyniku zderzenia z linią wysokiego napięcia, a osoba, która znalazła ptaka przekazała go ks. Benedyktowi Gierszewskiemu, który cenny okaz podarował leśniczemu z Bachorza. Preparację okazu przeprowadzono w Poznaniu, w firmie Józefa Szymkowiaka, który oprócz sklepu z bronią i rusznikarni wykonywał również usługi preparatorskie. Informacja Henryka Raszkego z 8 VIII 2022 r.

<sup>12</sup> E. Raszke, *Kilka uwag poświęconych naszym drapieżnikom*, s. 17.

<sup>13</sup> Tenże, *Jak należy i ... jak nie należy polować z psem*, *Łowiec Polski*, 1952 nr 2, s. 10-11.

<sup>14</sup> Notatka dotycząca działalności Powiatowej Rady Łowieckiej w Chojnicach i chojnickiego Oddziału Związku Kynologicznego, brak daty, rękopis w zbiorach autora.

<sup>15</sup> L. Ossowski, *VII pokaz i konkurs wyżłów Pom. Tow. Łowieckiego*, *Łowiec Polski*, 1936 nr 34, s. 666-668; M. Bernakiewicz, *Pomorski pokaz i konkurs wyżłów dowodnych w Klosnowie*, Tamże, 1937 nr 30, s. 591-593. Pochodząca z hodowli dr. Ottona Germana szorstkowłosa wyżlica TESSA z Tuchołki była potomstwem TREFFA z Sosnowego Boru i TOSSCY z Łowieckiego Dworu, zob. T. Oset, *Wyżel niemiecki na Pomorzu w latach 1900-1987*, Warszawa 1989, s. 36, 42, 45.



Fot. 4. Leśniczy Egon Raszke (pierwszy z prawej) i myśliwi dewizowi przy upolowanym byku, Bachorze 1967 r. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

nologiczna<sup>16</sup>. Ocenę bardzo dobrą i nagrodę Powiatowej Rady Łowieckiej w Gliwicach BAJKA uzyskała także na III Ogólnopolskiej Wystawie Psów, która odbyła się w czerwcu tego roku w Katowicach<sup>17</sup>. Z pierwszą lokatą ukończyła jesienne konkursy młodych wyźłów w 1951 r., ponadto Egon Raszke otrzymał zalecenie zaprezentowania BAJKI na mającym się odbyć w drugiej połowie września konkursie ogólnopolskim<sup>18</sup>. Na IV Ogólnokrajowym Konkursie Wyźłów w Rzgowie, mimo silnej obsady, podopieczna leśniczego Raszkego ponownie okazała się bezkonkurencyjna. W sprawozdaniu z imprezy scharakteryzowana została jako: „Suka szorstkowłosa, o pięknej typowej budowie, szlachetnej typowej głowie, wykazała zarówno wrodzonymi zdolnościami jak i tresurą bardzo wysokie kwalifikacje”. Ostatecznie konkurs zakończyła z I nagrodą i I lokatą, dodatkowo otrzymując nagrody rzeczowe i pieniężne<sup>19</sup>.

Szereg bardzo dobrych psów wywodziło się z prowadzonej przez Egona Raszkego hodowli wyźłów niemieckich szorstkowłosych „Z Łowieckiego Dworu”, a o jej renomie świadczy fakt, iż znajdowały one nabywców na terenie całego kraju. W kwietniu 1962 r. na próbach polowych młodych wyźłów zaledwie pięciomiesięczna ALMA-

-AGA wykazała znakomite zdolności, wyraźnie dystansując kilkanaście znacznie starszych psów, zajmując w klasie młodzieżowej I miejsce, ponadto zdobywając dyplom I stopnia oraz nagrodę główną. Tego samego roku jesienią zwyciężyła także w grupie wyźłów wielostronnych na konkursie w Poznaniu<sup>20</sup>. W 1963 r. na wielkopolskim Regionalnym Konkursie Wyźłów, w klasie wyźłów wszechstronnych ARGO uzyskała I lokatę i dyplom I stopnia, natomiast w klasie wyźłów wielostronnych ARTA otrzymała II lokatę i dyplom I stopnia<sup>21</sup>. Obydwa wspomniane psy bardzo dobrze zaprezentowały się także na XV Ogólnokrajowych Konkursach Jesiennych Wyźłów, które przeprowadzono w Sękocinie i Rębowoli<sup>22</sup>. Z kolei w 1967 r., na XIX edycji konkursu, należąca do Bogdana Urbańskiego z Warszawy, DELTA z Łowieckiego Dworu, w klasie wyźłów wszechstronnych uzyskała dyplom II stopnia<sup>23</sup>.



Fot. 5. Członkowie Zarządu Koła Łowieckiego nr 31 im. dr. Jana Łukowicza w Kłosnowie. Pierwszy z lewej łowczy Egon Raszke, pierwszy od prawej prezes Lechosław Sołtysiński, Bachorze, lata siedemdziesiąte XX w. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

Swoje bogate doświadczenie i wiedzę wykorzystywał podczas różnej rangi pokazów i konkursów psów, na których pełnił funkcję asystenta lub sędziego. Specjalizował się w rasach myśliwskich, z czasem uzyskując miano niekwestionowanego eksperta i znawcy wyźła kontynentalnego. W latach 1946-1947 wchodził w skład komisji sędziowskiej pierwszych powojennych pokazów wyźłów, zorganizowanych

<sup>16</sup> Wiosenne konkursy wyźłów w Chojnicach, *Łowiec Polski*, 1950 nr 9, s. 25.

<sup>17</sup> Wyniki Wystawy Psów w Katowicach; Nagrody rzeczowe przyznane na III Ogólnokrajowej Wystawie Psów, *Pies*, 1950 nr 2, s. 31-32.

<sup>18</sup> K. Zimny, *Jesienne konkursy wyźłów w Chojnicach*, *Łowiec Polski*, 1952 nr 2, s. 15.

<sup>19</sup> *Sprawozdanie z ogólnokrajowych konkursów wyźłów w Rzgowie*, *Tamże*, 1952 nr 1, s. 12.

<sup>20</sup> W. Lesiński, *Field-trials i wiosenne próby polowe w Poznaniu*, *Tamże*, 1962 nr 12, s. 6; Tenże, *Regionalne konkursy jesienne wyźłów w Poznaniu*, *Tamże*, 1962 nr 23-24, s. 30.

<sup>21</sup> *Regionalne konkursy wyźłów w Poznaniu*, *Tamże*, 1963 nr 21, s. 14.

<sup>22</sup> E. Frankiewicz, *Ogólnokrajowe Konkursy Jesienne Wyźłów*, *Tamże*, 1963 nr 23-24, s. 6.

<sup>23</sup> Tenże, *XIX Krajowe Konkursy Jesienne Wyźłów*, *Tamże*, 1967 nr 20, s. 2.

w Chojnicach przez Powiatową Radę Łowiecką PZŁ<sup>24</sup>. Z kolei w następnym roku trzykrotnie powoływany był do komisji opiniującej materiał hodowlany wyźłów w powiatach człuchowskim, tucholskim i sępoleńskim<sup>25</sup>. W maju 1949 r. leśniczy Egon Raszke pełnił funkcję arbitra podczas pokazu i pierwszych po wojnie prób polowych młodych wyźłów, zorganizowanych przez Oddziałową Radę Kynologiczną w Chojnicach. Ich przebieg i wyniki zrelacjonował później na łamach Pomorskiego Biuletynu Łowieckiego<sup>26</sup>.



Fot. 6. Kancelaria w leśniczówce, Bachorze, lata siedemdziesiąte XX w. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

Dla odradzającej się po wojnie kynologii łowieckiej szczególne znaczenie miały działania, których celem była popularyzacja psa myśliwskiego i umiejętność jego właściwego wykorzystania. W 1949 r., podczas prób wiosennych w Chojnicach Egon Raszke wygłosił referat, w którym przedstawił zasady hodowli wyźła użytkowego. Natomiast próby jesienne poprzedzone zostały przeprowadzonym przez niego kursem układania psów i szkoleniem dla mernerów. W maju 1951 r. przed rozpoczęciem poka-

<sup>24</sup> H. Sirwind, *Pokaz wyźłów dowodnych w Chojnicach*, Tamże, 1946 nr 2, s. 31; Tenże, *Pokaz wyźłów dowodnych w Chojnicach 1947 r.*, Pomorski Biuletyn Łowiecki, 1947 nr 2, s. 6.

<sup>25</sup> Z. Tomaszewski, *Pokaz wyźłów dowodnych „kontynentalnych” w Człuchowie*, Tamże, 1948 nr 7, s. 24; S. Orlikowski, *Pokaz wyźłów ras kontynentalnych w dniu 12.IX.48 r. w Tucholi*, Tamże, 1948 nr 7, s. 25; Tenże, *Pokaz wyźłów ras kontynentalnych w Tucholi*, Łowiec Polski, 1948 nr 12, s. 22; *Pokaz wyźłów dowodnych „kontynentalnych” Sekcji Kynologicznej w Człuchowie*, Tamże, 1949 nr 1-2, s. 42; Z. Piątkowski, *Pokaz wyźłów w Sępólnie Kraińskim*, Tamże, 1949 nr 7, s. 28.

<sup>26</sup> *Wiosenne próby dla młodych wyźłów w powiecie Chojnickim*, Tamże, 1949 nr 9, s. 27, zob. też: E. Raszke, *Wiosenne próby polowe dla młodych wyźłów rasy kontynentalnej w powiecie chojnickim*, Pomorski Biuletyn Łowiecki, 1949 nr 8, s. 28-29.



Fot. 7. Egon Raszke (pierwszy z lewej) podczas Pokazu i Konkursu Wyźłów Dowodnych, Klosnowo-Chojnaty, 1949 r. (kopia fotografii w zbiorach autora).

zu i prób polowych młodych wyźłów wystąpił z odczytem pt. „Cele i zadania konkursów oddziałowych i ogólnokrajowych”<sup>27</sup>.

Wyróżnieniem, ale przede wszystkim potwierdzeniem wysokich kompetencji, było powołanie Egona Raszkego na asystenta sędziego I Ogólnopolskiego Konkursu Wyźłów Kontynentalnych i Angielskich, który odbył się we wrześniu 1949 r. w Różniatach<sup>28</sup>. W sędziowskiej karierze leśniczego z Bachorza szczególne znaczenie posiadał III Ogólnokrajowy Konkurs Wyźłów Kontynentalnych i Angielskich, zorganizowany w Chojnicach we wrześniu 1950 r., na którym ponownie pełnił funkcję asystenta. Warto podkreślić, iż prasa branżowa wydarzenie to określiła jako „najciekawsze z prób polowych jakie odbyły się u nas po wojnie”<sup>29</sup>. Podobnie imprezę ocenił nestor pomorskich myśliwych dr Jan P. Łukowicz. W korespondencji ze Stanisławem Arctem, zwrócił uwagę na wysoką frekwencję, zainteresowanie konkursem, a także obecność największych znawców kynologii i hodowców, do których zaliczył także Egona Raszkego<sup>30</sup>. Funkcję sędziego na prestiżowych imprezach w kraju pełnił jeszcze kilkakrotnie, m.in. w 1956 r. na Jesiennym Ogólnokrajowym Konkursie Wyźłów

<sup>27</sup> *Wiosenne próby dla młodych wyźłów*, s. 27; *Z działalności oddziałowej rady kynologicznej w Chojnicach*, Tamże, 1950 nr 3, s. 30; *Pokaz wyźłów oraz wiosenne próby polowe w Chojnicach*, Tamże, 1951 nr 6-7, s. 26; M. Synak, *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957). Portret myśliwego*, Chojnice [2015], s. 210-211.

<sup>28</sup> J. Patalong, *Ogólnopolski konkurs wyźłów kontynentalnych w Różniatach*, Pomorski Biuletyn Łowiecki, 1949 nr 9, s. 34; *Ogólnokrajowe konkursy wyźłów*, Pies, 1949 nr 4, s. 30.

<sup>29</sup> *III Ogólnokrajowe Konkursy Wyźłów*, Pies, 1950 nr 3-4, s. 26; *Konkursy wyźłów w Chojnicach*, Łowiec Polski, 1951 nr 1-2, s. 35.

<sup>30</sup> M. Synak, *Jan Paweł Łukowicz*, s. 212-213.



Fot. 8. Egon Raszke z BAJKĄ spod Iglicy, Bachorze, schyłek lat czterdziestych XX w. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

w Walendowie<sup>31</sup>, w 1963 r. na XV Ogólnokrajowym Konkursie Jesiennym Wyżłów w Sękocinie i Rębowoli<sup>32</sup>. Natomiast w 1968 r., podczas XX Krajowego Konkursu Wyżłów w Czempiniu powierzono mu funkcję sędziego głównego i koordynatora prac poszczególnych komisji<sup>33</sup>.

Wielokrotnie zapraszany był do komisji konkursów regionalnych, a za sprawą Hipolita Łukowicza i Jana Kurnatowskiego szczególne związki łączyły go z wielkopolskim ośrodkiem kynologicznym. W latach 1962-1963 i w 1965 r. był sędzią na Regionalnych Konkursach Wyżłów w Poznaniu<sup>34</sup>. W kwietniu 1968 r., w Inowrocławiu zasiadał w komisji sędziowskiej podczas wiosennych prób polowych, które zorganizowała Wojewódzka Rada Łowiecka w Toruniu<sup>35</sup>, a w 1969 r. sędziował na poznańskim Jesiennym Konkursie Psów Myśliwskich Małych Ras i Norowców<sup>36</sup>.

Pisząc o leśniczym z Bachorza nie można pominąć jego zaangażowania na rzecz ochrony przyrodniczego dziedzictwa otuliny Jeziora Charzykowskiego i Strugi Siedmiu Jezior. Rosnąca od lat pięćdziesiątych XX w. popularność akwenu wiązała się ze zwiększonym napływem turystów, a proces ten nie ominął również położonego w głuszy Bachorza. Słaba infrastruktura w tym rejonie sprzyjała powstawaniu dzikich miejsc biwakowych, które rozsiane były na całym brzegu jeziora i jak pisał leśniczy, „wszędzie stwarzały śmietnik”. Stąd też monitował zarządcę nowo powstającego ośrodka wypoczynkowego należącego do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców w Warszawie, o jak najszybsze uruchomienie pola namiotowego, co pozwoliłoby na ograniczenie zjawiska. W 1975 r. Nadleśnictwo Ryteł udostępniło dla celów turystycznych brzegi jezior Ostrowite, Jeleń i Zielone. Poruszając się po lesie samochody, używanie radioodbiorników oraz instrumentów, biegają-



Fot. 9. Egon Raszke podczas rajdu rowerowego, Grudziądz, pocz. lat trzydziestych XX w. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

ce bez opieki psy, wprowadzały w lesie niepokój i płoszyły zwierzynę. Jak w jednym z listów odnotował leśniczy: „Szczycem wszystkiego był namiot na styku jeziora Jeleń i Zielone, gdzie jakiś turysta ulokował coś w rodzaju kuźni i warsztatu samochodowego i całymi dniami bębnił na kowadle, że się rozlegało po wszystkich jeziorach”<sup>37</sup>. Ostatecznie, dzięki zdecydowanym działaniom Egona Raszkego i zarządów kół łowieckich, nadleśnictwo uchyliło wcześniejszą decyzję, a malownicze i unikalne przyrodniczo tereny Strugi Siedmiu Jezior udało się uchronić przed degradacją.

Egon Raszke był jednym z inicjatorów reintrodukcji bobra w Nadleśnictwie Ryteł, prowadzonej w ramach „Programu aktywnej ochrony bobra europejskiego w Polsce”. W leśnictwie Bachorze pierwsze osobniki wypuszczone zostały na jeziorach Ostrowite, Bełczak i Wielkie Krzywce w czerwcu 1978 r. Leśniczy z uwagą śledził poczynania zwierząt, a w cyklicznych sprawozdaniach swoimi spostrzeżeniami dzielił się z kierownikiem projektu dr. Wirgiliuszem Żurowskim ze stacji PAN w Popielnie. W marcu 1979 r. pisał m.in.: „Bobry na jeziorze Ostrowitem, Bełczaku i Wielkich Krzywcach przetrzymały dobrze. Od kilku dni ruszają się, wychodzą ze swoich żeremi i wyrzynami kanałami, które łączą żeremia z brzegiem, docierają do brzegu, ścinając już osiki i brzozy, spałując je”<sup>38</sup>.

Rozwój techniki, a w szczególności motoryzacji, leśniczy Raszke przyjmował z umiarkowanym entuzjazmem. Poprawiający się stan dróg pozwalał docierać w niedostępne dotąd miejsca, które wypełniały się hałasem silników. Z niepokojem obserwował, jak zmienia się „jego” Bachorze. Pewnym symbolem pędzącego „ku

<sup>31</sup> E. Frankiewicz, E. Raszke, *Jesienne ogólnokrajowe konkursy wyżłów*, Łowiec Polski, 1957 nr 1-2, s. 12.

<sup>32</sup> Tenże, *Ogólnokrajowe Konkursy Jesienne Wyżłów*, Tamże, 1963 nr 23-24, s. 6.

<sup>33</sup> T. Wicher, *XX Krajowy Konkurs Wyżłów*, Tamże, 1968 nr 19, s. 2.

<sup>34</sup> W. Lesiński, *Regionalne konkursy jesienne wyżłów w Poznaniu*, Tamże, 1962 nr 23-24, s. 30; Tenże, *Regionalne konkursy wyżłów w Poznaniu*, Tamże, 1963 nr 21, s. 14; Tenże, *Regionalne jesienne konkursy wyżłów*, Tamże, 1965 nr 20, s. 6.

<sup>35</sup> E. Frankiewicz, *Wiosenne próby polowe wyżłów*, Tamże, 1958 nr 13, s. 6.

<sup>36</sup> B. Niklasiewicz, *Jesienne konkursy psów myśliwskich małych ras i norowców w woj. poznańskim*, Tamże, 1969 nr 23-24, s. 15.

<sup>37</sup> Pismo Egona Raszkego do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, ok. 1975 r., rękopis w zbiorach autora.

<sup>38</sup> Sprawozdanie w sprawie przetrzymywania bobrów na terenie Strugi Siedmiu Jezior w Nadleśnictwie Ryteł-Leśnictwo Bachorze z 22 III 1979 r., rękopis w zbiorach autora.

oszałamiającej zmysły i umysły” nowoczesności świata, był mknący asfaltową szosą samochód, którego prędkość i hałas tłumiły „echo dawnych dni”. To właśnie ich ustalony rytm oraz pewna monotonia dawały możliwość dostrzegania rzeczy istotnych i czas na refleksję<sup>39</sup>.

Interesował się przeszłością regionu, a w szczególności dziejami okolic Bachorza. Świadectwem tych zainteresowań jest tryptyk, stanowiący opis losów tzw. krzyża napoleońskiego, ustawionego przy drodze przecinającej osadę. Jego najistotniejszą część stanowi spisana przez Egona Raszkego relacja robotnika leśnego Marcina Rekowskięgo przedstawiająca okoliczności powstania krzyża, w rękopisie zatytułowana „Legenda dawnych dni”. Niezwykle interesujący jest drugi fragment pracy („Komentarz do Legendy dawnych dni”), w której leśniczy zaprezentował krytyczną ocenę wartości legendy, porównując ją z innymi wersjami zachowanymi w tradycji ustnej. Na zakończenie autor tryptyku odniósł się do kwestii rekonstrukcji dawnego krzyża. Za szczególnie istotne uważał zachowanie kontekstu historycznego. W jego opinii nowy krzyż powinien być wierną kopią pierwotnego, umieszczoną w tym samym miejscu, tymczasem w formie ufundowanej przez jednego z parafian w niczym nie przypominał oryginału. Obawiając się powstania otwartego sporu leśniczy zrezygnował z forsowania własnego pomysłu, podkreślając, iż krzyż jest „symbolem zgody, pokoju, pokory i miłości bliźniego” i nie powinien stać się podłożem sąsiedzkiego konfliktu<sup>40</sup>.

W tym miejscu warto jeszcze wrócić do początków kariery zawodowej Egona Raszkego, aby odnotować inny, rzadko eksponowany, obszar jego zainteresowań. W młodości żywo interesował się sportem, a w latach trzydziestych XX w. był reprezentantem sekcji sportowej chojnickiego oddziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Dyscypliną, w której odnosił największe sukcesy było kolarstwo, choć z powodzeniem uprawiał także boks. W sierpniu 1932 r. podczas zawodów organizowanych przez Klub Sportowy „Chojniczanka” zajął pierwsze miejsce w wyścigu torowym i czwarte w konkurencji szosowej. Tego samego roku, we wrześniu, wziął udział w zawodach kolarskich o mistrzostwo Chojnic. Zakończył je z trzecią lokatą, choć jak wskazywano na ostateczny rezultat wpływ miały upadek na trasie i spowodowane nim drobne kontuzje. W czerwcu 1933 r. zajął trzecie miejsce w wyścigu kolarskim zorganizowanym przez chojnicki oddział Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego<sup>41</sup>. Młody leśniczy angażował się także w działalność organizacyjną i szkoleniową chojnickiego „Sokoła”. W listopadzie 1932 r. prowadził szkolenia dotyczące strzelectwa i kolarstwa, natomiast na początku następnego roku wybrany został do Zarządu organizacji<sup>42</sup>. Na ograniczenie, a z czasem zaniechanie czynnego uprawiania sportu wpłynęło zwiększenie ilości obowiązków związane z objęciem leśnictwa, a także rozwój pasji przyrodniczych.

<sup>39</sup> A. Ortmann, *Boże Męki powiatu chojnickiego*, Chojnice 2014, s. 111.

<sup>40</sup> Tamże, s. 109-113.

<sup>41</sup> Dziennik Pomorski, nr 196 z 27 VIII 1932 r.; Tamże, nr 223 z 28 IX 1932 r.; Tamże, nr 199 z 31 VIII 1932 r.; Tamże, nr 240 z 18 X 1932 r.; Tamże, nr 261 z 11 XI 1932 r.; Tamże, nr 136 z 15 VI 1933 r.

<sup>42</sup> Tamże, nr 261 z 11 XI 1932 r. Tamże, nr 26 z 1 II 1933 r.

W środowisku leśników Egon Raszke cieszył się wielką estymą. Kierownictwo Nadleśnictwa doceniało jego zaangażowanie, sumiennosc i terminowe wykonywanie prac. Swoją postawą zdobył także szacunek wśród robotników leśnych, wobec których był wymagający, ale i sprawiedliwy. Nie tolerował spóźnień i źle wykonanej pracy, a szczególnie wrażliwy był na wszelkie próby kłamstw i manipulacji<sup>43</sup>.

Pracę na stanowisku leśniczego zakończył jesienią 1972 r. Objęcie leśnictwa przez syna Henryka spowodowało, że nie musiał opuszczać „swojego” Bachorza. Zmarł 30 maja 1983 r. i pochowany został na cmentarzu parafialnym w Charzykowach.

Leśniczy Egon Raszke niewątpliwie był człowiekiem lasu, choć w tym wypadku bardziej zasadne (choć niezgodne z zasadami ortografii) byłoby napisanie obydwu wyrazów z dużej litery. Jako leśnik bez reszty oddany był swojej pracy. Dostrzegał, iż obok różnych form gospodarczej eksploatacji równie istotna jest ochrona lasu, a tam gdzie to możliwe zachowanie lub przywracanie jego pierwotnej formy. Z uzasadnionymi obawami, czy nawet z niechęcią obserwował turystyczny boom, który wkrótce całkowicie odmienił wschodni brzeg jeziora Łukomie. Kontynuował zaszczepioną przez ojca pasję kynologiczną, jednocześnie prezentując własne, często oryginalne spojrzenie na metody układania psa myśliwskiego. Wysokie kwalifikacje w tej dziedzinie poświadczają zarówno zaufanie jakim darzył go dr J. P. Łukowicz, uczestnictwo w licznych konkursach, a przede wszystkim prestiżowe odznaczenie łowieckie. W historii działalności na rzecz ochrony przyrodniczego dziedzictwa otuliny jeziora Łukomie leśniczy z Bachorza był postacią wyjątkową, choć dziś pamięć o tym niezwykłym człowieku przekazywana jest głównie w myśliwskiej legendzie.



Fot. 10. Egon Raszke podczas treningu bokserskiego, Bachorze, początek lat trzydziestych XX w. (ze zbiorów Henryka Raszkego).

<sup>43</sup> K. Ostrowski, *Ślad nieco trwalszy*, s. 70. Informacja Henryka Raszkego z 8 VIII 2022 r.





Artur Trapszyc  
Muzeum Etnograficzne  
im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej  
w Toruniu

ZAPOMNIANY (?) BOHATER: WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO (1912-1944) –  
LWOWIAK, ŻOŁNIERZ, ETNOLOG, BADACZ RYBOŁÓWSTWA BORÓW  
TUCHOLSKICH

**Słowa kluczowe:** bohaterstwo, dziedzictwo, etnologia, ojczyzna, pamięć, region, rybołówstwo, wojna

**Streszczenie:** Dziedzictwo kulturowe narodu i państwa oraz tzw. małej ojczyzny, to wartość określająca miejsce człowieka w świecie i w kulturze. Stanowi ono zbiór treści pochodzących ze świata kultury i natury. Wybrany element tego zbioru często staje się emblematem regionu albo jego alternatywną nazwą. W to dziedzictwo, oprócz zabytków kultury, wpisują się także ludzie. Do szeroko pojętego dziedzictwa Łukomia, którego emblematem jest Jezioro Charzykowskie, warto przywołać Władysława Jagiełłę, bohatera spod Monte Cassino. Pochodzący ze Lwowa żołnierz i uczoney w latach międzywojennych prowadził badania na pograniczu kaszubsko-borowiackim. W ich efekcie powstało *Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich*, unikalna praca etnograficzna, wydana w 2008 r., wiele lat po dramatycznej śmierci porucznika. Refleksja nad postacią lwowskiego etnografa stawia nas przed pytaniem, czy zasługuje on na przyjęcie do grona zasłużonych dla Ziemi Chojnickiej?

### **Kaszubsko-borowiacka ojczyzna – dziedzictwo i tożsamość**

Dziedzictwo kulturowe narodu, państwa, regionu czy tzw. małej ojczyzny<sup>1</sup>, to bagaż pamięci zbiorowej określonej grupy społecznej, świadomej swej odrębności, znaczenia i historycznego trwania. Stanowi ono nasze tożsamościowe dobro, wartość budującą i określającą miejsce człowieka w świecie i w kulturze. Z tymi wartościami,

<sup>1</sup> Teoretyczne podstawy opisujące kategorię małej (prywatnej) i wielkiej (ideologicznej) ojczyzny na gruncie polskiej literatury socjologicznej sformułował Stanisław Ossowski: S. Ossowski, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, [w:] *Dziela*, S. Ossowski, T. III, Warszawa 1967, s. 201-238.

które aplikujemy w drodze enkulturacyj i edukacji, łączy nas intelektualna i emocjonalna więź, a proces ich przyswajania ma charakter zarówno indywidualny (osobisty), co zbiorowy. Dziedzictwo kulturowe jest więc okazałym pokładem różnorodnych treści pochodzących ze świata kultury i natury. Często też wybrany element tego zasobu urasta do rangi symbolu, staje się głównym lub opcjonalnym wizerunkiem (emblematem) regionu, a niekiedy jego alternatywną nazwą.

Dobrym przykładem ilustrującym to zjawisko jest Kraina Wielkich Jezior (lub Tysiąca Jezior), jakże wymowny synonim Mazur utrwalony w świadomości Polaków oraz samych mieszkańców warmińsko-mazurskiego. W symboliczne dziedzictwo lokalnej ojczyzny, oprócz zabytków kultury materialnej i niematerialnej, wpisują się także ludzie, pochodzący z rodzinnej ziemi lub w szczególny sposób z nią związani. Spośród zasłużonych dla tego regionu postaci wymieńmy przykładowo dwóch wybitnych piewców Mazur, Ernsta Wiecherta<sup>2</sup> i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego<sup>3</sup>, których dzieła weszły do kanonu „literatury olsztyńskiej”.

Odnosząc się do dziedzictwa południowych Kaszub (nazywanych też Zaborami) można powiedzieć, że rangę symbolu Ziemi Chojnickiej<sup>4</sup> osiągnęło jezioro Łukomie, największy akwen pogranicza kaszubsko-borowiackiego. Stanowi ono przyrodniczo-kulturową etykietę subregionu, w tym znaczeniu porównywalną choćby z Zatoką Pucką, *Małym Morzem* rybaków kaszubskich z północy. Łukomie, oficjalnie noszące nazwę Jeziora Charzykowskiego, to zatem punkt odniesienia i serce tej części Pomorza.

„Chojnicka ojczyzna” z pokaźną liczbą pomniejszych jezior to także kraina lasów. Emanacją jej przyrodniczych walorów jest Park Narodowy „Bory Tucholskie”, który zajmuje obszar Równiny Charzykowskiej między wodami Łukomia, Brdą oraz jeziorami Kosobudno, Dybrzk, Łackim, Witoczno i Karsińskim. Stanowi on integralną część Zaborskiego Parku Krajobrazowego oraz największego w Polsce Światowego Rezerwatu Biosfery Bory Tucholskie<sup>5</sup>.

Wymienione nazwy obszarów historyczno-etnograficznych i geograficzno-przyrodniczych wprowadzają wrażenie chaosu co do przynależności regionalnej Ziemi Chojnickiej, czy szerzej pojętego Łukomia<sup>6</sup>. Nie wchodząc głębiej w tę problematykę zauważmy, że mamy tu do czynienia z obszarem przejściowym o krzyżujących się lub częściowo zbieżnych granicach jednostek wydzielonych w ramach różnych nauk. Dodatkowa trudność to fakt stosowania tej samej nomenklatury przez badaczy reprezentujących odmienne dyscypliny. Stąd obszar Parku Narodowego „Bory Tucholskie”,

<sup>2</sup> Ernst Wiechert (1887-1950), niemiecki pisarz urodzony w Piersławku pod Mrągowem. Autor wspomnień *Lasy i ludzie* i powieści *Dzieci Jerominów*, których akcja toczy się na Mazurach.

<sup>3</sup> Konstanty Ildefons Gałczyński (1905-1953), poeta, mieszkaniec („letnik”) mazurskiej leśniczówki Pranie, który dużą część swej powojennej twórczości poświęcił Mazurom (*Kronika Olsztyńska*).

<sup>4</sup> Termin „Ziemia Chojnicka” stosuję tu, nie jako oficjalną nazwę regionu (historycznego/etnograficznego), ale utrwalony w przestrzeni publicznej (turystyka, reklama, piśmiennictwo popularnonaukowe) synonim powiatu chojnickiego, Kaszub południowych czy szeroko pojętych okolic miasta Chojnice.

<sup>5</sup> Cz. Wodzikowski, *Park Narodowy „Bory Tucholskie” jako czynnik rozwoju regionalnego i lokalnego w świetle dokumentów samorządu terytorialnego*, Zeszyty Chojnickie, 2010 nr 25, s. 96.

<sup>6</sup> Łukomia rozumianego jako większy obszar, który geograficznie przylega i symbolicznie łączy się z tym jeziorem.

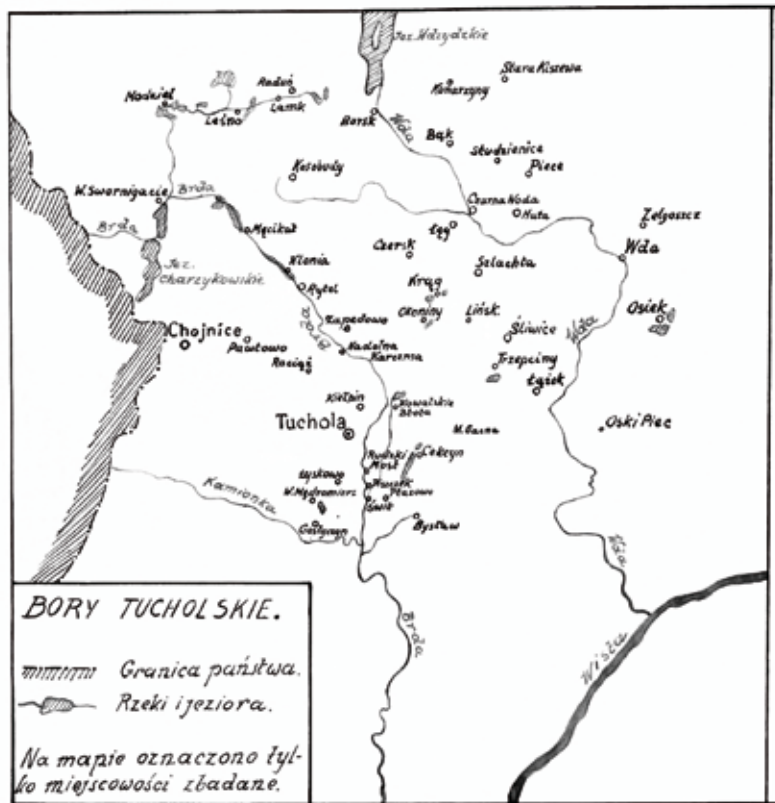
mieszczący się w krainie geograficzno-przyrodniczej o tak samo brzmiącej nazwie, etnografowie włączają już do Kaszub. Choronym Bory Tucholskie odnosi się natomiast do terenów na wschód i południowy-wschód od Chojnic (fot. 1).



Fot. 1. Mapa regionów etnograficznych Pomorza Nadwiślańskiego z obrysem mapy badań Władysława Jagiełły, oprac. Teresa Okoniewska, Artur Trapszyc, Muzeum Etnograficzne w Toruniu.

Granice regionów etnograficznych, w odróżnieniu od jednostek administracyjnych, z reguły nie mają charakteru linearnego. Prowadzi to do sytuacji, gdzie jedna miejscowość lub mikroregion niekiedy zaliczane są do dwóch przyległych dzielnic. Tego rodzaju problemy etnografia polska miała już w okresie międzywojennym o czym przekonujemy się biorąc do ręki pracę lwowskiego etnografa<sup>7</sup>, który na pograniczu kaszubsko-borowiackim pojawił się w latach 1934-1935. Władysław Jagiełło, wówczas jeszcze student Etnologii Uniwersytetu Jana Kazimierza, obszar swych badań zaliczył do Borów Tucholskich, mimo że mapa jego penetracji objęła także część Kaszub, a fragmentarycznie również Kociewia (fot. 2). Takie ujęcie sugeruje, że podział regionalny Polski północnej nie był wówczas dostatecznie rozpoznany, dlatego autor *Rybołówstwa Borowiaków Tucholskich* posłużył się uproszczoną geografją Pomorza.

<sup>7</sup> W. Jagiełło, *Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich (Rys etnograficzny)*, Toruń 2008.



Fot. 2. Mapa Borów Tucholskich, oprac. Władysław Jagiełło, *Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich (Rys etnograficzny)*, Toruń 2008.

## Bohater i jego dzieło

Zatrzymajmy się jednak przy bohaterze z kresowego miasta nad Pełtwią i zapytajmy, czy jego dokonania na polu badań etnograficznych oraz heroiczna postawa w latach drugiej wojny światowej, pozwalają wpisać go do grona zasłużonych dla Ziemi Chojnickiej? Czy „pomorski epizod” jego życia, zwieńczony wydaniem książki o rybołówstwie, to wystarczające zasługi by Władysław Jagiełło stanął obok takich postaci jak Otton Weiland<sup>8</sup>, Julian Rydzkowski<sup>9</sup>, Wincenty Brunka<sup>10</sup> lub hetman Piotr Dunin<sup>11</sup>, zdobywca Chojnic z okresu wojny trzynastoletniej?

Bohaterowie Kaszubszczyzny, podobnie jak ma to miejsce w przypadku innych małych ojczyzn, z Ziemią Chojnicką są związani w różnym i często nie porównywal-

<sup>8</sup> K. Ostrowski, *Weiland Otton Leon (1887-1966)*, [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, Z. Nowak (red.), t. IV, Gdańsk 1997, s. 418.

<sup>9</sup> L. Białkowska, *Julian Rydzkowski (1891-1978)*, [w:] *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, A. Spiss, J. Święch (red.), t. IV, Wrocław 2014, s. 194-199.

<sup>10</sup> M. Brunka, *Od pedla do kasztelana. Rzecz o Wincentym Brunce*, *Zeszyty Chojnickie*, 2010 nr 25, s. 175-182.

<sup>11</sup> B. A. i P. Dunin-Kukurowscy, *Hetman Piotr Dunin z Prawkowic i jego związki z Chojnicami*, Tamże, s. 171-174.

nym stopniu, na co wpływ ma wiele czynników i okoliczności. Chodzi zwłaszcza o historyczny moment oraz kulturowy kontekst pojawienia się, pochodzącej spoza regionu, jednostki. Niebagatelne znaczenie ma również fakt odnotowania obecności oraz dokonania interesującej nas osoby przez miejscowych „obserwatorów” – historyków, krajoznawców, działaczy kulturalnych czy dziennikarzy.

Kazus Władysława Jagiełły to jeden z przykładów w dziejach Ziemi Chojnickiej, który niemal umknął naszej uwadze, na co wpływ miała trudna historia Polski XX stulecia. Przypomnijmy zatem, że urodzony 25 X 1912 r. w Kluwińcach pod Kopyczyńcami (Galicja Wschodnia) badacz, dzieciństwo i większość swego życia spędził we Lwowie<sup>12</sup>. Wybuch drugiej wojny światowej rozpoczął ostatni, a zarazem pełen chwały etap jego biografii, zakończony udziałem w bitwie pod Monte Cassino i żołnierską śmiercią trzydziesto dwu letniego porucznika (fot. 3).

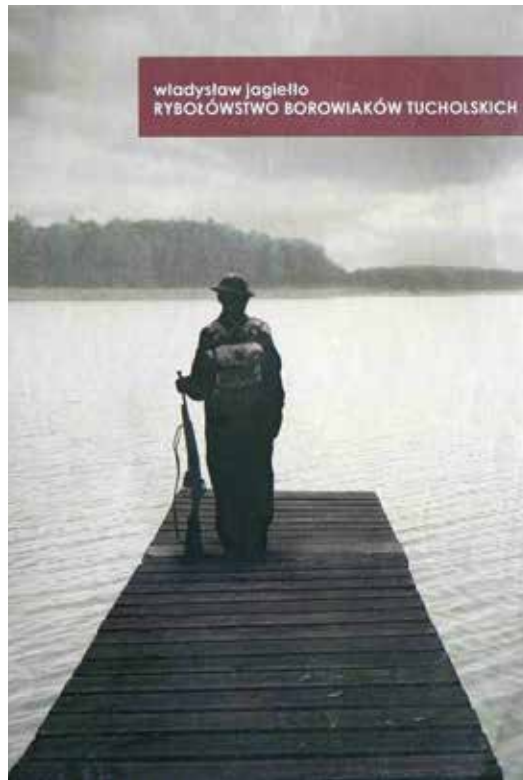
Postać o tak dostojnym nazwisku do niedawna nie była znana nawet etnografom zajmującym się historią swej dyscypliny. Dopiero wydanie jego pracy w 2008 r. przez toruńskie Muzeum Etnograficzne sprawiło, że po sześćdziesięciu czterech latach od śmierci autora, odżyła pamięć o tym niezwykłym etnologu i żołnierzu. Mimo kilku inicjatyw i publikacji przybliżających sylwetkę bohaterskiego lwowiaka<sup>13</sup>, porucznik Jagiełło dla wielu wciąż pozostaje anonimowy. Biorąc pod uwagę jego dokonania badawcze warto powiedzieć, że *Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich* to dzieło niepospolite (fot. 4). Znajdujemy w nim drobiazgowy opis tradycyjnej kultury rybackiej z wieloma unikalnymi fotografiami (fot. 5) i rysunkami (fot. 6). Jest to więc obraz cenny, tym bardziej, że bardzo odległy od naszej „ponowoczesnej” i pełnej technicznych udogodnień rzeczywistości. Książka Władysława Jagiełły pozostaje także jednym z bardziej szczegółowych opracowań tego tematu, zarówno w odniesieniu do tytułowych Borowiaków, co mieszkańców Kaszub. Gdyby nie tragiczna historia i losy au-



Fot. 3. Porucznik Władysław Jagiełło, fot. N.N., Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

<sup>12</sup> A. Trapszyc, *Władysław Jagiełło (1912-1944)*, [w:] *Etnografowie i ludoznawcy polscy*, s. 66-68.

<sup>13</sup> Tenże, *Etnografowie wielkich wód. „Od rybołówstwa Jezior Trockich” Marii Znamierowskiej-Prüfferowej do „Rybołówstwa Borowiaków Tucholskich” Władysława Jagiełły*, *Studia i Materiały Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku*, t. XIX, Seria B, nr 18, XIII Konferencja Muzealnictwa Morskiego i Rzecznego, Chojnice-Charzykowy 2016, J. Litwin (red.), Gdańsk 2018, s. 84-92; R. Węgrzynowicz, *Skromny harcerz, wielki duchem! Od Lwowa...do Monte Cassino*, *Kurier Galicyjski*, nr 16 (140), 2011, s. 15; J. Wojtycza, *Jagiełło Władysław (1912-1944) – historyk, członek Szarych Szeregów, por. II Korpusu, podharcemistrz*, [w:] *Małopolski Słownik Biograficzny Uczestników Działań Niepodległościowych 1939-1956*, T. Gąsiorowski (red.), t. 8, Kraków 2001, s. 44-46.



Fot. 4. Okładka książki *Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich*, fot. Artur Trapszyc.

tora, jego praca ukazałaby się zapewne już w latach czterdziestych XX w.

Przybliżając sylwetkę etnografa<sup>14</sup> warto powiedzieć, że *Rybołówstwo Borowiaków...* miało być dysertacją doktorską młodego naukowca. Termin jej obrony, wyznaczony na wrzesień 1939 r. okazał się jednak niefortunny. Władysław Jagiełło, adiunkt w Zakładzie Etnologii i Etnografii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, w tym czasie bronić musiał bowiem ważniejszej sprawy. Od sierpnia 1939 r. aż do maja 1944 r. służył w wojsku rozpoczynając bohaterską walkę w Wojnie Obronnej Polski<sup>15</sup>. Szlak bojowy zakończył pod Monte Cassino gdzie 12 i 17 maja 1944 r., jako dowódca 1. kompanii 3. batalionu 3. dywizji Strzelców Karpackich, został dwukrotnie ranny. Wyniesiony z pola bitwy przebywał w szpitalu polowym w Casamassima pod Bari. Tam wskutek ran i ciężkiej choroby zmarł 21 XI 1944 r. Przed śmiercią porucznik Jagiełło został odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*<sup>16</sup>.

Nie sposób pominąć faktu, że bohater spod Monte Cassino był jednym z trzech braci Jagiełłów, którzy w czasie wojny podjęli walkę w obronie ojczyzny, a przy tym okazali się godnymi noszonego nazwiska. Najstarszy Stanisław, żołnierz Polskiego Września i więzień obozu w Starobielsku, został zamordowany przez Sowieców w Charkowie. Młodszy brat Józef, członek Armii Krajowej, po latach spędzonych na zesłaniu, jako jedyny ocalały syn Michała Jagiełły i Julii z Chałupków, powrócił do Lwowa. To on obiecał umierającym rodzicom nie zmarnować dorobku Władysława, którego pracę z wielkim pietyzmem rodzina przechowywała w okupowanym Lwowie. On też przekazał rękopis *Rybołówstwa...* krewnym w Polsce, którzy sprawili, że po wielu latach dysertacja etnografa ujrzała światło dzienne<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Prelekcję na temat postaci i dokonań W. Jagiełły, autor artykułu wygłosił w siedzibie Parku Narodowego „Bory Tucholskie” (Charzykowy, 25 II 2016 r.).

<sup>15</sup> Jagiełło został wcielony do 98 Pułku Piechoty Rezerwowej. Służył w 2 batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza w Ostrogu, gdzie był dowódcą 3 plutonu 4 kompanii; J. Wojtycza, *Jagiełło Władysław (1912-1944)*, s. 46.

<sup>16</sup> G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Wykazy odznaczonych za czyny z lat 1863-1864, 1914-1945*, Koszalin 1997, s. 423.

<sup>17</sup> Więcej na ten temat: A. Trapszyc, *Przywracanie pamięci. Władysław Jagiełło – lwowiak, etnograf, bohater*, [wstęp do:]



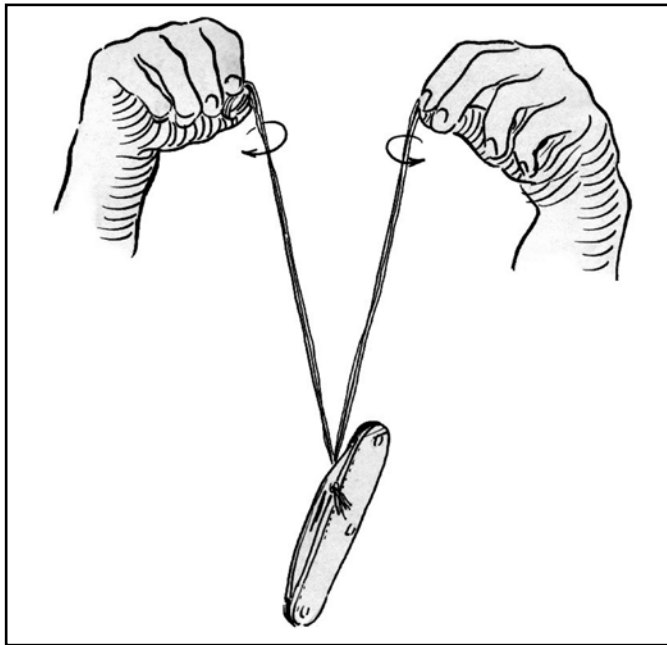
Fot. 5. Suszące się sieci, (Sworne Gacie) Swornegacie 1935 (?), fot. Władysław Jagiełło.

Uzupełniając wojenne losy imiennika sławnego króla, warto powiedzieć, że podczas obrony Lwowa w 1939 r. magister etnografii był dowódcą III plutonu Harcerskiej Kompanii Ochotniczej należącej do II Batalionu Obrony Lwowa<sup>18</sup>. Po kapitulacji miasta podjął działalność w konspiracyjnym harcerstwie, ale w czerwcu 1941 r. został aresztowany przez NKWD i osadzony w obozie w Mikołowie nad Morzem Czarnym, a potem w Buzułuku. Już we wrześniu zgłosił się do utworzonego w Tockoje, ośrodka formowania armii polskiej pod dowództwem gen. Władysława Andersa. W ten sposób, wraz z innymi żołnierzami-wyzwoleńcami, przez Irak, Liban i Egipt dotarł do Włoch.

Powróćmy jednak do badań Władysława Jagiełły na Pomorzu. Prace w terenie, jak pamiętamy, podjął on latem 1934 r. Działając w Zespole do badań nad Pomorzem, które zainicjował i finansował Instytut Bałtycki, zajął się tematyką rybołówstwa. Zadanie to etnograf realizował pod kierunkiem prof. Adama Fischera, swego przyszłego promotora, a równocześnie kierownika Zakładu Etnografii i Etnologii lwowskiego Uniwersytetu. Wyprawę w Bory Tucholskie Jagiełło odbył ponownie latem i zimą 1935 r. W tym czasie prowadził penetracje w wielu miejscowościach województwa

W. Jagiełło, *Rybołówstwo*, s. 7-18.

<sup>18</sup> Przydział na to stanowisko prawdopodobnie związany był z faktem, że Jagiełło w latach szkolnych działał w harcerstwie osiągając stopień podharcemistrza; A. Trapszyc, *Władysław Jagiełło*, s. 66.



Fot. 6. „Plecenie wędki na szczyorku”, rys. Władysław Jagiełło, *Rybołówstwo Borowiaków Tucholskich (Rys etnograficzny)*, Toruń 2008.

pomorskiego, spotykał się z rybakami, robił notatki, fotografie (fot. 5.) i rysunki (fot. 6), być może pozyskiwał jakieś narzędzia połowu. Ten okazały materiał, żmudnie potem opracowywany, finalnie stał się podstawą do otwarcia przewodu doktorskiego, który, jak wiemy, nie mógł zakończyć się uzyskaniem stopnia naukowego.

Spoglądając na mapę badań terenowych wykonaną przez autora książki o rybołówstwie (fot. 2), łatwo zauważyć, że geografia jego etnograficznych wypraw ma szerszy zasięg niż tytułowy region Borów Tucholskich. Zachodnią granicę stanowi tu, przebiegająca zaraz za Chojnicami i lewym (łukomskim) brzegiem Jeziora Charzykowskiego<sup>19</sup>, ówczesna granica państwowa z Niemcami. Linia prowadząca południowym brzegiem jeziora Księże, dalej rzeką Zbrzycą (do jeziora Milachowo) i Młosiną (przez jeziora Leśno – Dolne i Górne, Młosino – Wielkie i Małe oraz Brzeźno), aż po Jezioro Wdzydzkie, wyznacza zasięg północny (kaszubski). Na wschodzie mapa opiera się o bieg Wdy, ale przekracza ją sięgając wybranych miejscowości na lewym, kociewskim brzegu rzeki. Kamionka, prawy dopływ Brdy, stanowi z kolei granicę południową, która biegnąc na wschód znowu przecina Wdę na wysokości Osia.

Na mapie, obok Chojnic i Tucholi, zaznaczone są tylko te miejscowości, w których Jagiełło przeprowadził badania. Informuje nas o tym przypis umieszczony poniżej tytułu mapy i jej legendy. Jest to stosunkowo gęsty obraz ze skupiskami w międzyrzeczu Wdy i Brdy oraz wzdłuż biegu ostatniej z wymienionych rzek. Wczytując się w tekst pracy oraz podpisy pod fotografiami i rysunkami, możemy wywnioskować, że nie-

które miejscowości Jagiełło odwiedzał wielokrotnie. Są to osady położone przeważnie w południowej części mapy, a więc w Borach Tucholskich (m.in. Kowalskie Błota, Minikowo, Piszczek, Płazowo, Rudzki Most i Wielki Mędomierz). W części kaszubskiej najczęściej pojawiają się: Borsk, Modziel, Swornegacie, Rolbik i Pawłowo. Kilka punktów osadniczych znajduje się także na Kociewiu, na Krajnie natomiast odnotowujemy jedynie wieś Lucim. We wstępie do swej pracy autor wspomina, że w czasie badań korzystał z kilku baz noclegowych, m.in. na terenie Nadleśnictwa Świt, w Osieku, Zapędowie i Tucholi<sup>20</sup>.

Ocena pracy Władysława Jagiełły, wydanej blisko 70 lat od czasu, w którym ona powstała, uwzględnić musi epokę, w jakiej żył i działał jej autor. Pamiętajmy, że lata międzywojenne to czas, w którym etnografia polska odrabiała zaległości okresu zaborów i wytyczała kierunki swego działania. Pilnym zadaniem stało się wtedy przebadanie zaniedbanych pod tym względem regionów kraju. Na Pomorzu inicjatywę tę podjął m.in. prof. Adam Fischer wraz ze swym uczniem z lwowskiego Uniwersytetu, których wspierał Instytut Bałtycki oraz ich macierzysta uczelnia.

Dokonania Władysława Jagiełły, dopiero zaczynającego karierę naukową, z naszej perspektywy mogą wydać się skromne, jednak wtedy miały one o wiele bardziej doniosłe znaczenie<sup>21</sup>. Praca o rybołówstwie Borowiaków Tucholskich, gdyby w tamtym czasie ukazała się drukiem, z pewnością wypełniłaby lukę w badaniach słabo jeszcze rozpoznanego obszaru. Niestety, z dużą szkodą dla etnologii oraz samego autora, przez długie lata pozostawała poza obiegiem naukowym. Warto też dodać, że województwo pomorskie, ze względu na swe położenie oraz osadnictwo kaszubskie i niemieckie, dla uczonych ze Lwowa uchodziło za obszar istic kresowy, a nawet egzotyczny. Niewykluczone więc, że ten kontekst, przynajmniej w jakimś stopniu, miał wpływ na ostrość przedstawionego obrazu.

Na koniec należy wyjaśnić dlaczego praca Władysława Jagiełły tak długo musiała czekać na wydanie. Jak już wiemy główny wpływ miała na to burzliwa historia Polski, wojna i śmierć autora. Druga, niemniej ważna przyczyna, to pozostanie rodziny Jagiełłów we Lwowie i włączenie miasta nad Pełtwią do Związku Sowieckiego. Rękopis *Rybołówstwa Borowiaków Tucholskich*, przechowywany przez rodziców i brata, do krewnych w Polsce trafił przecież dopiero na początku lat osiemdziesiątych XX w.<sup>22</sup>. W toruńskim Muzeum Etnograficznym pojawił się już w następnym roku, ale kryzys polityczny i gospodarczy, mimo podejmowanych prób wydania pracy, nie pozwolił zrealizować tego zadania. Wydaje się, że jakieś znaczenie odegrać tu mogła także, panująca w PRL-u atmosfera, nieprzychylna bohaterom spod sztandaru generała Andersa, zwłaszcza pochodzącym z Kresów Wschodnich. Stąd do pozytywnego rozwiązania tej sprawy, trzeba było czekać aż do roku 2008.

<sup>20</sup> W. Jagiełło, *Rybołówstwo*, s. 22.

<sup>21</sup> Pomijam tu jego badania na terenie Lwowskiego z lat 1938-1939; W. Jagiełło, *Notatki etnograficzne z okolic Lubomli*, Prace i Materiały Etnograficzne, T. 6, 1947, s. 127-152; A. Trapszyc, *Przywracanie pamięci*, s. 10.

<sup>22</sup> Byli to Wanda i Wiesław Sauterowie z Nowej Soli, krewni matki Władysława Jagiełły; Tamże, s. 8.

<sup>19</sup> Chodzi o brzeg zachodni jeziora, gdzie leży osada Łukomie (obecnie leśniczówka Wolność).

W refleksji nad postacią lwowskiego etnografa, nie sposób nie dojrzeć jeszcze jednego wątku, jakże istotnego w kontekście jego przynależności do lokalnej ojczyzny. Chodzi tu bowiem o potencjalny akt przyjęcia Jagiełły do dziedzictwa Łukomia, tej szeroko i symbolicznie pojętej krainy jezior, lasów i ludzi pogranicza Kaszubsko-Borowiackiego. Syn Ziemi Lwowskiej, do której już nie powrócił, i o którym pamięć tli się tylko wśród pozostałej tam mniejszości Polaków<sup>23</sup>, ma prawo przecież zakorzenieć się także na Pomorzu. Czy porucznik Władysław Jagiełło na to zasługuje? Zdecyduje o tym czas, postanowić o tym mogą tylko ludzie.

---

<sup>23</sup> R. Węgrzynowicz, *Skromny harcerz*, s. 15.

Barbara Zagórska  
Muzeum Historyczno-Etnograficzne  
im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach  
e-mail: [barbara.zagorska@chojnicemuzeum.pl](mailto:barbara.zagorska@chojnicemuzeum.pl)

## JEZIORO CHARZYKOWSKIE ŹRÓDŁEM INSPIRACJI DLA ARTYSTÓW W ŚWIETLE KOLEKCJI MUZEUM W CHOJNICACH

**Słowa kluczowe:** artyści, kolekcja muzealna, malarstwo, muzeum w Chojnicach, pejzaż, plener, sztuka współczesna, wystawy.

**Streszczenie:** Przedmiotem artykułu jest omówienie powstania tematycznej kolekcji obiektów malarstwa, grafiki i rysunku, zgromadzonych w zbiorze muzealiów sztuki Muzeum Historyczno-Etnograficznego im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach, dla których artystyczną inspirację stanowił pejzaż okolic Jeziora Charzykowskiego. Dla pełniejszego poznania kolekcji przedstawiono autorów poszczególnych obiektów, reprezentujących w dużym stopniu bydgoskie środowisko artystyczne, katalog wybranych prac oraz krótką charakterystykę zbioru z podsumowaniem jego wartości artystycznej. Kolekcja utworzona została na przestrzeni drugiej połowy XX w.

Kształtowanie kolekcji muzealnej stanowi jedno z najważniejszych zadań statutowych każdego muzeum. Wielkość i jakość gromadzonych zbiorów określa jego znaczenie, kształtuje wizerunek muzeum, obszar oddziaływania i jego rangę zarówno społeczną, jak i wobec innych instytucji muzealnych. Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach wyrosło z wielodziałowego Muzeum Regionalnego, które zostało założone w 1932 r. U samych początków istnienia muzeum jego założyciel pierwszy kustosz Julian Rydzkowski (1891-1978) określił priorytetowe obszary działań muzealnych, do których zaliczył: archeologię oraz historię miasta i regionu; etnografię południowej części Pomorza i Kaszub; dziedzictwo Kosznejderii; tradycje żeglarstwa śródlądowego oraz sztukę i piśmiennictwo pomorskie.

Sztuka stanowiła zatem od początku istnienia muzeum jedną z dziedzin objętych osobnym działem muzealnym, z kolekcją dzieł malarstwa, grafiki, rysunku, rzeźby. Zespół muzealiów sztuki liczy obecnie blisko 3000 obiektów i odzwierciedla w swej przeważającej części statutowy zakres oddziaływania muzeum, skupiony na kulturowym dziedzictwie Pomorza, zwłaszcza jego południowej części. Mocną pozycję w chojnickiej kolekcji stanowią kompozycje pejzażowe z okresu dwudziestolecia mię-

dzywojennego, obejmujące pejzaż pomorski, w tym zarówno architektoniczny, jak i inspirowany przyrodniczym dziedzictwem regionu, wyróżniający się bogactwem lasów, szczególnie Borów Tucholskich i pomorskich jezior morenowych. W reprezenta-



Fot. 1. Marian Mokwa, *Rybacy*, początek XX w., akwarela, wym.: 33,5 x 48 cm.



Fot. 2. Włodzimierz Nałęcz, *Przed burzą*, 1932 r., akwarela, wym.: 23,5 x 37 cm.

tywnym gronie autorów tych kompozycji są między innymi tacy artyści jak: Marian Mokwa (1889-1987) – urodzony koło Borska w miejscowości Malary (fot. 1), Franciszek Konitzer (1882-1952), Stanisław Brzęczkowski (1897-1955), Zygmunt Pazda (1911-1987), Wanda Burzyńska-Pazdowa (1914-2002), Włodzimierz Nałęcz (1965-1946) (fot. 2), Kazimierz Falkowski (1909-1994), Leonard Przewoski (1912-1990) (fot. 3).

Charakter kolekcji sztuki chojnickiego muzeum uwarunkowany jest również przyporządkowaniem administracyjnym Chojnic, które do końca grudnia 1998 r. przynależały do dawnego województwa bydgoskiego, a od 1 I 1999 r. wraz z powiatem chojnickim zostały włączone w granice województwa pomorskiego.

Informacje te mają bezpośrednie odniesienie do tematyki obiektów gromadzonych w kolekcji sztuki, jako że bydgoskie środowisko artystyczne od wczesnych lat powojennych ubiegłego wieku ulubiło sobie plenery jezior, lasów i zacisznych miejscowości regionu Chojnic i okolic. Te przyzwyczajenia i upodobania w szczególności artystów bydgoskich (choć nie wyłącznie) do plenerowych wyjazdów nad Jezioro Charzykowskie, w okolice Funki, Bachorza, Swornegaci, Karsina czy Drzewicza, pozwoliły nawiązać artystyczne kontakty tego środowiska z chojnickimi plastykami, a z czasem przerodziły się w bliższą współpracę także z muzeum. Zdecydował o tym w dużym stopniu fakt, iż wskutek starań ówczesnej dyrektor chojnickiego muzeum Wandy Tyborskiej, pełniącej swą funkcję w latach 1975-1991, decyzją Wojewody Bydgoskiego od dnia 3 IX 1976 r. formalny nadzór organizacyjny nad chojnickim Muzeum Regionalnym przyjął Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy. Szeroki mecenat kulturalny, jaki Wojewoda Bydgoski sprawował wówczas nad rozwojem kultury w województwie, w tym także nad podległymi instytucjami kultury i artystami, objął swym zasięgiem także region Chojnic wraz z muzeum – jako instytucji bezpośrednio mu podległej. Mecenat ten przejawiał się w formie wsparcia finansowego organizowanych corocznie, niekiedy nawet dwa razy w roku, dla artystów bydgoskich plenerów artystycznych nad Jeziorem Charzykowskim w Funce. Organizatorami kilku z nich, które miały miejsce na przestrzeni lat 1978-1987 byli: Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Związek Polskich Artystów Plastyków Oddział w Bydgoszczy i Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Chojnicach, który zwykle gościł artystów w swoim ośrodku rekreacyjnym nad jeziorem. Plenery planowane były w szerokim cyklu pod nazwą „Cztery pory roku” a ich tematem przewodnim było zwykle „Studium pejzażu”. Z czasem



Fot. 3. Leonard Przewoski, *Suszenie sieci*, ok. 1930 r., akwarela, wym.: 37 x 26 cm.



tradycją współpracy muzeum z uczestnikami plenerów nad Jeziorem Charzykowskim stały się wystawy poplenerowe organizowane w formie spontanicznego pokazu dorobku artystów po zakończeniu pleneru w Funce, a następnie cykliczne prezentacje prac na wystawach poplenerowych organizowanych w Biurze Wystaw Artystycznych w Bydgoszczy, w Pracowni Sztuk Plastycznych Galerii Sztuki Współczesnej w Bydgoszczy i potem również w muzealnej galerii w Baszcie Kurza Stopa w Chojnicach. Dobrą praktyką organizatorów wystaw stało się wydawanie małych katalogów dokumentujących udział poszczególnych



Fot. 4. Okładka katalogu pleneru malarzkiego FUNKA'87.

artystów wraz z przedstawieniem zestawu stworzonych prac malarzskich, w tym jednej zwykle reprodukowanej (fot. 4). Praktykowanym zwyczajem plenerowych wernisaży było darowanie przez artystów zwykle jednej pracy do muzealnej kolekcji sztuki. Inną ważną formą mecenatu Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy stosowaną z powodzeniem od końca lat siedemdziesiątych do lat dziewięćdziesiątych XX w. były bezpośrednie zakupy dokonywane przez Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy najlepszych prac poplenerowych poszczególnych artystów, które potem prezentowano na organizowa-

nej w Bydgoszczy zbiorowej ekspozycji. Na ten przegląd ekspozycyjny zapraszano reprezentantów wszystkich instytucji kultury z terenu województwa w celu umożliwienia wyboru obiektów do swoich kolekcji, by następnie wybrane prace sponsorowane przez Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego przekazać w formie darów do zbiorów poszczególnych instytucji kultury. Tą drogą muzeum w Chojnicach na przestrzeni od 1976 r. do zmian administracyjnych w 1999 r. pozyskało interesującą kolekcję malarstwa, grafiki i rysunku współczesnych artystów środowiska bydgoskiego.

Znaczące grono autorów prac kolekcji stanowią absolwenci Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (WSP UMK) w Toruniu, których promotorami byli profesorowie prowadzący samodzielne pracownie dyplomowe, jak w szczególności Tymon Niesiołowski, Stanisław Borysowski czy Bronisław Jamontt. Należą do nich m.in.: Zofia Rybiańska (1925-2003) – długoletnia pedagog Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych (PLSP) w Bydgoszczy (fot. 5); Jerzy Puciata (1933-2014) – wieloletni prezes Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Bydgoskiego (fot. 6); Kazimierz Jułga (1935-2002) – malarz i poeta od 1961 r. związany z bydgoską Galerią Sztuki BWA, a w latach 1973-2002 jej dyrektor (fot. 7); Leon Romanow (1938-2001) – autor rozpoznawalnych pejzaży o geometrycznych formach, uczestnik ruchu

plastyki niezależnej w latach osiemdziesiątych XX w. (fot.8); Zygmunt Kotlarczyk (1917-1996) – który z czasem został cenionym pedagogiem WSP UMK w Toruniu; Jan Szkaradek (1933-1999) – kolorysta, długoletni profesor malarstwa PLSP w Bydgoszczy (fot. 8); Zbigniew Papke (ur. 1936) związany z bydgoskim Kujawsko-Pomorskim Towarzystwem Kulturalnym, zajmujący się też grafiką wydawniczą, wieloletni komisarz bydgoskich plenerów malarzskich; Cecylia Janeczek Matuszewska (dyplom uzyskała w 1961 r.) (fot. 18); czy Kazimierz Lemańczyk (ur. 1953 r.) – grafik i malarz z Chojnic, specjalista w zakresie edytorstwa (fot. 19).

Do grona środowiska bydgoskiego przynależeli artyści będący także absolwentami innych uczelni artystycznych, jak na przykład: Helena Frydrych (1927-2003) córka Władysława Frydrycha (1900-1972) malarza i pedagoga sztuki w Warszawie, ucznia Władysława Skoczylasa (fot.10); Józefa Jodko-Beksiakowa – debiutująca w 1968 r. w Warszawie; Bronisław Zygfryd Nowicki (1907-1981) – lekarz, prawnik z Poznania, w czasie II wojny światowej jeniec oflagu w Woldenbergu, grafik i rysownik (fot. 11); Krystyna Szalewska (1938-2022) – ceniony grafik z Torunia; Janusz Kochanowski (1937-2021) – absolwent architektury wewnątrz Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (PWSSP) w Gdańsku w 1963 r. i wieloletni organizator Ogólnopolskich Plenerów dla Projektantów w Funce (fot. 12); Janina Sawicka-Jułga – absolwentka malarstwa PWSSP w Gdańsku i Akademii Sztuk Pięknych (ASP) w Warszawie, od lat siedemdziesiątych XX w. aranżer bardzo wielu ekspozycji sztuki w BWA w Bydgoszczy (fot. 13); Ignacy Bulla (ur. 1940 r. na Syberii) – absolwent PWSSP w Poznaniu w pracowni Jacka Pugeta, rzeczoznawca w dziedzinie malarstwa współczesnego (fot. 14); Waldemar Byrger (1943-2001) – absolwent ASP Kraków w pracowni Waława Taranczewskiego, malarz i grafik, wybitny kolorysta (fot. 15); Zenon Korytowski (1935-2018) z Tucholi – absolwent ASP w Krakowie pod kierunkiem Hanny Rudziej-Cybisowej i Waława Taranczewskiego w 1962 r. Do grona artystów plastyków miłośników charzykowskich plenerów zaliczyć należy także związanego z Toruniem Olgierda Turek-Tarnawskiego (1915-2013) – ucznia Władysława



Fot. 5. Zofia Rybiańska, *Pejzaż*, 1973 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 120 x 90 cm.



Fot. 6. Jerzy Puciata, *Pejzaż zielony*, 1973 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 90 x 120 cm.



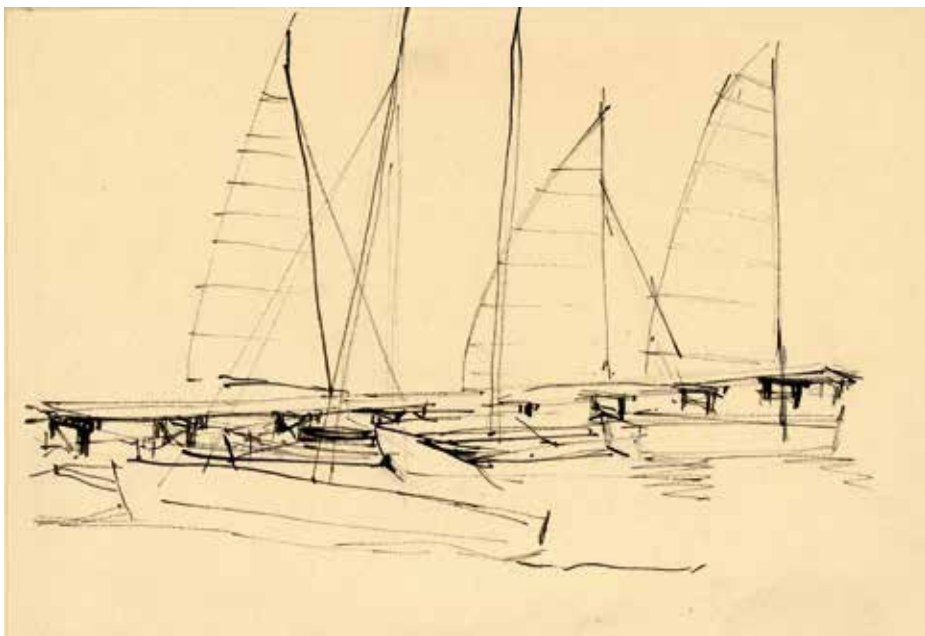
Fot. 7. Kazimierz Jułga, *Światło jeziora*, 1985 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 60 x 75 cm.



Fot. 8. Leon Romanow, *Wyspa*, 1986 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 50 x 60 cm.



Fot. 9. Jan Szkaradek, *Zatoka*, 1981 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 50 x 70 cm.



Fot. 10. Helena Frydrych, *Charzykowy V*, 1963 r., rysunek tuszem, wym.: 19 x 28 cm.



Fot. 11. Bronisław Zygfryd Nowicki, *Motyw znad Jeziora Charzykowskiego I*, 1969 r., rysunek flamastrem, wym.: 38 x 55,5 cm.

Frydrycha, żeglarza i rezydenta Chojnickiego Klubu Żeglarskiego w Charzykowach oraz Jana Duraja (1919-2001) mieszkającego w Charzykowach absolwenta WSP UMK w Toruniu, w pracowni Stanisława Borysowskiego, cenionego pedagoga i metodyka nauczania plastyki, uczestnika prawie wszystkich plenerów w Funce.

By nie zaprzepaścić okazji do systematycznego rozbudowywania artystycznej kolekcji sztuki, muzeum już w nowej rzeczywistości administracyjnej od lat dziewięćdziesiątych XX w. podjęło starania, by kontynuować gromadzenie muzealiów związanych tematycznie z pomorskim pejzażem, uzupełniając zbiór o zakupy bądź dary pozyskiwane zarówno od indywidualnych artystów pomorskich, jak i w formie zakupów aukcyjnych czy antykwarycznych. Dotychczasowy oficjalny mecenat sprawowany nad kulturą ustąpił zdecydowanie na rzecz rozwoju nowych form organizacji twórczych spotkań plenerowych, co nie znaczy, że artyści zarzucili plenerowe wyjazdy do swych ulubionych miejsc nad jeziorami. Poszukiwanie artystycznego mecenatu okazało się jednak trudniejsze – z jednej strony zyskało formę bardziej lokalną, integrując artystów według nowego klucza mecenatu samorządowego, z drugiej – sprzyjało szukaniu biznesowych sponsorów branżowych, co znalazło wyraz m.in. w organizowaniu w Funce przez artystów bydgoskich Ogólnopolskiego Pleneru dla Projektantów. Z czasem jednak formy plenerów artystycznych nabrały znaczenia wyjazdów bardziej prywatnych, zindywidualizowanych, wynikających najczęściej z przyjaźni łączących artystów zrzeszonych w nowych stowarzyszeniach twórczych, jak również z osobistych koneksji przyjacielskich i towarzyskich.



Fot. 12. Janusz Kochanowski, *Jezioro Charzykowskie*, 1978 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 80 x 120 cm.



Fot. 13. Janina Sawicka-Juġa, *Obraz. Jezioro*, 1990 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 130 x 100 cm.



Fot. 14. Ignacy Bulla, *Pomost*, 1978 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 70 x 70 cm.



Fot. 15. Waldemar Byrger, *Jezioro IV*, 1983 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 70 x 70 cm.

Katalog prac malarskich, rysunkowych i graficznych, tworzących muzealną kolekcję pejzażu najbliższego regionu, w tym szczególnie Jeziora Charzykowskiego, obejmuje blisko 70 pozycji. Malownicze usytuowanie jeziora w naturze jest tematem wiodącym przeważającego zbioru obrazów. Jednak inspiracje czy sposób przedstawienia jest w sposób oczywisty bardzo indywidualny dla każdego artysty. Wielostronność perspektywy patrzenia, upodobania artystyczne twórców niekiedy bliższe podejściu realistycznemu, emocjonalnemu, intuicyjnemu czy także bardziej abstrakcyjnemu, jak również subiektywne cele i problemy artystyczne czy upodobania formalne – czynią tę kolekcję interesującą i niepowtarzalną. Co także ciekawe – patrząc na przedstawiony na obrazach pejzaż z dzisiejszej perspektywy zaobserwować można uchwycone w kompozycjach pierwotne, dziś już nieistniejące, motywy lokalnego dziedzictwa architektury drewnianej – sakralnej oraz świeckiej – szczególnie w postaci typowo wiejskiej zabudowy. W wielu pracach znajdziemy elementy dawnej infrastruktury żeglarskiej, związanej z lokalnymi tradycjami sportowymi, jak: łodzie, żagle, pomosty, mostki, wieże widokowe, a także charakterystyczne przykłady dziedzictwa przyrodniczego, które tworzą przybrzeżne sosny, brzozy oraz przydrożne drzewa. Czasami inspiracje naturą zachowują porządek pejzażu realistycznego, nawet dokumentacyjnego, niekiedy zaś będąc zapisem wyobraźni twórczej są swobodnym wyrazem doznań artystycznych, zawierając nawet elementy symboliczne. W wielu wypadkach ewoluują w stronę abstrakcji, zabawy formą, zbliżając się niekiedy w stronę surrealizmu. Wiele kompozycji pejzażowych to swobodny wyraz estetycznych emocji, niekiedy o dużym nasyceniu kolorystycznym, próby uchwycenia nastroju i emanacja wrażliwości każde-

go z autorów. Wszystkie prace współtworzą niezwykle bogaty, wielowarstwowy obraz kolekcji zamykającej się w przedziale czasowym od lat sześćdziesiątych do końca lat dziewięćdziesiątych XX w.



Fot. 16. Bronisław Zygfryd Nowicki, *Chociński Młyn*, 1969 r., rysunek flamastrem, wym.: 45,5 x 62,5 cm.



Fot. 17. Wojciech Maciejewski, *Bojer*, 1978 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 70 x 70 cm.



Fot. 18. Cecylia Janeczek Matuszewska, *Pejzaż z Funki III*, 1987 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 55,5 x 65 cm.



Fot. 19. Kazimierz Lemańczyk, *Zima II*, 1979 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 60 x 80 cm.



Fot. 20. Renata Jasińska-Danielewicz, *Jesień I*, 1986 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 65 x 55 cm.



Fot. 21. Lucja Warpińska, *Swornegacie – sieciarnia*, 1982 r., polimery, wym.: 50 x 60 cm.



Fot. 22. Kazimierz Jułga, *Brzozy*, 1981 r., obraz olejny na płótnie, wym.: 60 x 70 cm.



Rafał Chmara

Uniwersytet Gdański, Wydział Biologii, Katedra Ekologii Roślin

e-mail: rafal.chmara@ug.edu.pl

## DŁUGOTERMINOWE ZMIANY WARUNKÓW ŚRODOWISKA WODNEGO I ROŚLINNOŚCI WODNEJ W JEZIORZE CHARZYKOWSKIM

**Słowa kluczowe:** makrofity, ramienice, oczyszczalnia ścieków.

**Streszczenie:** W drugiej połowie XX w. intensywny rozwój gospodarczy w krajach Europy i Ameryki Północnej doprowadził do antropogenicznego przekształcenia wód związanych głównie z użyczeniem (eutrofizacja) wód przez dopływ biogenów ze źródeł punktowych i obszarowych. Celem pracy była analiza długoterminowych zmian warunków środowiska wodnego i roślinności wodnej w Jeziorze Charzykowskim na podstawie danych literaturowych i badań własnych. Badania własne prowadzono w sezonie wegetacyjnym w 2006 i 2017 r. W jeziorze założono transekty pasowe położone w środkowym basenie jeziora, przy zachodnim brzegu jeziora, zebrano próbki wody przyosadowej i roślin. Ostatnie siedemdziesięciolecie jest okresem najintensywniejszych zmian warunków środowiska wodnego i struktury zlewni. Gospodarka wodno-ściekowa w zlewni jeziora została uporządkowana, w rezultacie spowolnił proces eutrofizacji i poprawiły się warunki środowiska wodnego: spadek stężenia biogenów, zmniejszenie zakwitów, wzrost przezroczystości wody. Poprawa warunków świetlnych w litoralu jeziora umożliwia rekolonizację głębszych stref – do 6 m przez rośliny, w tym kolonizację przez ramienicę kruchą *Chara globularis*.

### Wstęp

Poznanie mechanizmów odpowiedzialnych za przebieg procesów w układach ekologicznych wymaga sięgnięcia do specjalnych procedur i metod, które z uwagi na długotrwałość nazywa się badaniami długoterminowymi lub wieloletnimi<sup>1</sup>. W ostatnich dwóch stuleciach antropogeniczne zmiany w ekosystemach wodnych stały się obiektem wielu badań długoterminowych. Antropogeniczne zmiany w jeziorach są kształtowane przez: (1) warunki środowiskowe wewnątrz danego zbiornika; (2) cechy zlewni jeziora; (3) globalne zmiany klimatyczne. Pierwsze z nich są związa-

<sup>1</sup> J. B. Faliński, *Przewodnik do długoterminowych badań ekologicznych*, Warszawa 2001.



ne z użyczeniem (eutrofizacja) wód przez dopływ biogenów ze źródeł punktowych i obszarowych. Antropogeniczne zmiany w wodach słodkich zachodziły i nadal zachodzą z różnym natężeniem w zależności od położenia geograficznego, cech zlewni oraz uwarunkowań gospodarczych na danym obszarze<sup>2</sup>. W rozwiniętych gospodarczo krajach Europy i Ameryki Północnej antropogeniczne przekształcenia wód następowały szybciej w porównaniu z krajami o powolnym rozwoju gospodarczym. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. w jeziorach krajów Europy Środkowej obserwowano szybkie tempo eutrofizacji, podczas gdy w wielu jeziorach Danii, Anglii i Holandii zanotowano spadek stężeń biogenów i stopniową re-oligotrofizację<sup>3</sup>. W wielu jeziorach w Polsce konsekwencje środowiskowe i biologiczne zanieczyszczenia zaobserwowano z pewnym czasowym opóźnieniem w stosunku do krajów rozwiniętych gospodarczo.

Celem pracy jest analiza długoterminowych zmian warunków środowiska wodnego i roślinności wodnej w Jeziorze Charzykowskim na podstawie danych literaturowych i badań własnych. Zebrane dane hydrochemiczne i hydrobiologiczne, obejmujące okres ponad 70 lat stanowią unikatowy w skali kraju zestaw wyników dokumentujących szybki proces degradacji i eutrofizacji Jeziora Charzykowskiego, a po uregulowaniu gospodarki wodno-ściekowej stopniową poprawę warunków środowiskowych i spowolnienie tempa eutrofizacji.

### Materiały i metody

Badania, które umożliwiają analizę danych długoterminowych zmian środowiska w Jeziorze Charzykowskim były prowadzone przez zespół Katedry Limnologii i Rybactwa Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Zagadnieniami hydrochemii i eutrofizacji zajmowali się: Stangenberga<sup>4</sup> (1950), Szulkowska-Wojaczek<sup>5</sup> (1978); makrofitami i fitoplanktonem: Tołpa<sup>6</sup> (1950) i Cabejaszek<sup>7</sup> (1950). Prace badawcze powstawały w oparciu o stałą bazę, którą była Jeziorowa Stacja Badawcza w Charzykowach, filia Doświadczalnej Stacji Jeziorowej w Wałczu, placówka Instytutu Badawczego Leśnictwa w Warszawie, zlokalizowana w bliskim sąsiedztwie jeziora. Stacja Jeziorowa funkcjonowała w latach 1947-1970.

Badania własne prowadzono w sezonie wegetacyjnym w 2006 i 2017 r. W jeziorze założono dwa transekty pasowe, usytuowane prostopadle do linii brzegowej, przebiegające przez całą szerokość fitolitoralu. Transekty usytuowano w środkowym basenie

jeziora, przy zachodnim brzegu (Fot. 1), w miejscach, w których ponad 70 lat temu S. Tołpa<sup>8</sup> stwierdził występowanie ramienic. Zebrano próbki wody przyosadowej i roślin. Próbkę pobierano w strefach głębokości co 1 m za pomocą metody nurkowej. Uwzględniono cechy wody: (1) odczyn (pH), zmierzono pH-metrem 320 SET; (2) przewodnictwo elektrolityczne [ $\mu\text{S cm}^{-1}$ ] – konduktometrem LF 95 z elektrodą TetraCon 96; (3) natężenie promieniowania fotosyntetycznie czynnego – PAR [%] – za pomocą miernika LI-250 LIGHT METER; (4) stężenie fosforanów [ $\text{mg P dm}^{-3}$ ].



Fot. 1. Ramienica krucha *Chara globularis* na głębokości 2,5 m (fot. Rafał Chmara, lipiec 2006 r.).

Metody badań fizycznych i chemicznych wody zaczerpnięto z prac Hermanowicza<sup>9</sup> i Eaton i in.<sup>10</sup>. Z transektów zebrano próbki wody i roślin podwodnych, metodą nurkowania i według schematu losowego<sup>11</sup> z poletek o powierzchni 0,1 m<sup>2</sup>, ze stref głębokości co 1,0 m. Nurek kładł na dnie kratę o wymiarach 0,33 x 0,33 m i określał pokrywanie (%) występujących gatunków roślin wodnych.

<sup>2</sup> A. Górniak, Z. Kajak, *Hydrobiologia-Limnologia*, Warszawa 2020.

<sup>3</sup> E. Jeppesen, M. Søndergaard, J. P. Jensen i. in., *Lake responses to reduced nutrient loading – an analysis of contemporary long-term data from 35 case studies*, *Freshwater Biology* 2005, nr 50, s. 1747-1771.

<sup>4</sup> M. Stangenberga, *Morfometria i skład chemiczny wody Jeziora Charzykowskiego*, [w:] *Jezioro Charzykowskie*, M. Stangenberga, Warszawa 1950, s. 9-42.

<sup>5</sup> E. Szulkowska-Wojaczek, *Eutrofizacja jezior i wskaźniki jej postępu (Wpływ ścieków miasta Chojnice w okresie 30-lecia na zanieczyszczenie Jeziora Charzykowskiego i postępowanie jego eutrofizacji)*, Wrocław 1978, s. 95.

<sup>6</sup> S. Tołpa, *Rośliny naczyniowe Jeziora Charzykowskiego*, [w:] *Jezioro Charzykowskie*, M. Stangenberga, s. 71-97.

<sup>7</sup> I. Cabejaszek, *Plankton roślinny jeziora Charzykowskiego*, [w:] *Tamże*, s. 43-70.

<sup>8</sup> S. Tołpa, *Rośliny naczyniowe*, [w:] *Tamże*, s. 71-97.

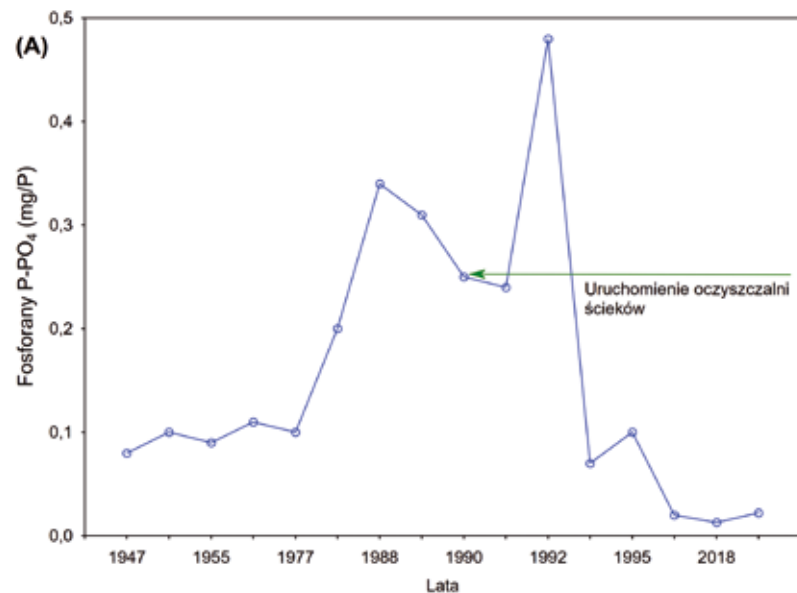
<sup>9</sup> W. Hermanowicz, W. Dożańska, J. Dojlido, B. Koziorowski, *Fizyczno-chemiczne badanie wody i ścieków*, Warszawa 1999.

<sup>10</sup> A. D. Eaton, L. S. Clesceri, E. W. Rice, A. E. Greenberg, *Standard methods for the examination of water and wastewater*, Washington 2005.

<sup>11</sup> R. Chmara, J. Szmaja, K. Banaś, *The relationships between structural and functional diversity within and among macrophyte communities in lakes*. *Journal of Limnology* 2018, t. 77, nr 1, s. 100-108.

## Wyniki i dyskusja

Fragmentaryczne dane dotyczące flory Jeziora Charzykowskiego oraz morfometrii pochodzą z przełomu XIX i XX w.<sup>12</sup> Na bazie obserwacji przeprowadzonych w 1888 r. powierzchnia tafli jeziora wynosiła 1375 ha, głębokość maksymalna 30 m. Zmiany warunków środowiska wodnego można przeanalizować od 1947 r., przeprowadzono wówczas pierwsze badania cech fizykochemicznych wody przez badaczy związanych z Katedrą Limnologii i Rybactwa AR we Wrocławiu. W 1947 r. stężenie fosforanów w epilimnionie Jeziora Charzykowskiego było na stosunkowo niskim poziomie 0,08 mgP dm<sup>-3</sup> (Ryc 1A). Od 1976 r. nastąpiła wyraźna faza postępów eutro-



Ryc. 1A. Stężenia fosforanów (mgP dm<sup>-3</sup>) w wodzie powierzchniowej Jeziora Charzykowskiego w latach 1947-2021 (panel A). Dane wg Stangenberg 1950<sup>13</sup>, Szulkowska-Wojaczek 1978<sup>14</sup>, WIOŚ 1997<sup>15</sup>, Polechoński i Szulkowska-Wojaczek 2003<sup>16</sup> oraz badania własne.

<sup>12</sup> I. Praetorius, *Zur Flora von Conitz. Phanerogamen und Gefässkryptogamen*, [w:] Königliches Gymnasium zu Konitz – Jahresbericht, nr 68, Chojnice 1888/1889, s. 3-62; A. Seligo, *Die Fischgewässer der Provinz Westpreussen in kurzer Darstellung bearbeitet*, GdańskWestpreussischen Fischerverein in Danzig 1902, s. 179.

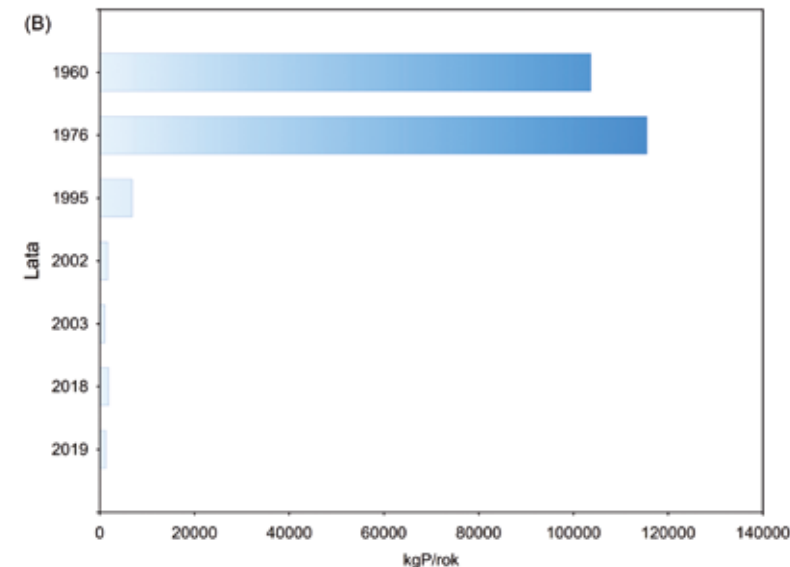
<sup>13</sup> M. Stangenberg, *Morfometria i skład chemiczny wody Jeziora Charzykowskiego*, s. 9-42.

<sup>14</sup> E. Szulkowska-Wojaczek, *Eutrofizacja jezior i wskaźniki jej postępu (Wpływ ścieków miasta Chojnice w okresie 30-lecia na zanieczyszczenie Jeziora Charzykowskiego i postępowanie jego eutrofizacji)*, s. 95.

<sup>15</sup> J. Goszczyński, E. Jutrowska, *Stan czystości wód Jeziora Charzykowskiego*, Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Bydgoszcz 1997, s. 88.

<sup>16</sup> R. Polechoński, E. Szulkowska-Wojaczek, *Postępy eutrofizacji Jeziora Charzykowskiego w świetle 50-letnich badań Katedry Limnologii i Rybactwa AR we Wrocławiu*, s. 93-110.

fizacji, co było związane z wysokimi ładunkami zanieczyszczeń wprowadzanych przez Strugę Jarcewską. Najwyższe wartości ładunków zanieczyszczeń wyrażone ilością wprowadzonego fosforu do wód jeziora zaobserwowano w latach 1976 i 1960, odpowiednio: 115 548 kgP/rok i 103 753 kgP/rok (Ryc. 1B). Po 1976 r. zaobserwo-



Ryc. 1B. Ładunki fosforu wnoszonego do Jeziora Charzykowskiego w latach 1960-2019 (panel B). Dane wg Stangenberg 1950<sup>17</sup>, Szulkowska-Wojaczek 1978<sup>18</sup>, WIOŚ 1997<sup>19</sup>, Polechoński i Szulkowska-Wojaczek 2003<sup>20</sup>.

wano wzrost stężeń fosforanów w wodzie wskazujących na postępujący proces eutrofizacji. W latach kolejnych następował wzrost stężenia tego parametru, aż do wyjątkowo wysokiej wartości 0,487 mgP dm<sup>-3</sup> w 1992 r. Tempo eutrofizacji w Jeziorze Charzykowskim nie wykazuje prostych, liniowych zależności w powiązaniu z ilością wprowadzanych zanieczyszczeń. W 1990r. uruchomiono oczyszczalnię ścieków w miejscowości Igły, dwa lata później odnotowano najwyższe stężenie fosforanów w wodzie (Ryc. 1A). Pierwsze symptomy poprawy warunków środowiska wodnego wystąpiły w 1995 r., stężenie fosforanów było wielokrotnie niższe 0,105 mgP dm<sup>-3</sup> jako rezultat znacznej redukcji obciążenia jeziora ładunkami fosforu. Badania

<sup>17</sup> M. Stangenberg, *Morfometria i skład chemiczny wody Jeziora Charzykowskiego*, s. 9-42.

<sup>18</sup> E. Szulkowska-Wojaczek, *Eutrofizacja jezior i wskaźniki jej postępu (Wpływ ścieków miasta Chojnice w okresie 30-lecia na zanieczyszczenie Jeziora Charzykowskiego i postępowanie jego eutrofizacji)*, s. 95.

<sup>19</sup> J. Goszczyński, E. Jutrowska, *Stan czystości wód Jeziora Charzykowskiego*, Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Bydgoszcz 1997, s. 88.

<sup>20</sup> R. Polechoński, E. Szulkowska-Wojaczek, *Postępy eutrofizacji Jeziora Charzykowskiego w świetle 50-letnich badań Katedry Limnologii i Rybactwa AR we Wrocławiu*, s. 93-110.

prorowadzone w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska w 2003<sup>21</sup> i 2021<sup>22</sup> r. wykazały niskie stężenia fosforanów na poziomie sprzed okresu zanieczyszczenia jeziora, odpowiednio wyniosły 0,016 mgP dm<sup>-3</sup> i 0,022 mgP dm<sup>-3</sup>.

Długoterminowe zmiany warunków środowiska wodnego spowodowały przebudowę składu i udziału gatunkowego roślinności wodnej. W okresie 70 lat (1947-2017) zmieniła się liczba gatunków makrofitów, w 1947 r. 24 gatunki, w końcowej fazie szczytu eutrofizacji (1995 r. ) nastąpił spadek do 13 gatunków, w 2017 r. zaobserwowano 19 gatunków (Tab. 1). Zmieniał się udział grup gatunków roślin wodnych. Przed okresem eutrofii zbiornika w badaniach prowadzonych przez Tołpę w 1947 r. stwierdzono występowanie 3 gatunków ramienic: *Chara globularis*, *Ch. vulgaris* i *Nitellopsis obtusa*. Ramienice występowały wówczas z umiarkowanym pokrywaniem litoralu jeziora do głębokości 5-6 m. Okres wzmożonej dostawy biogenów wprowadza-

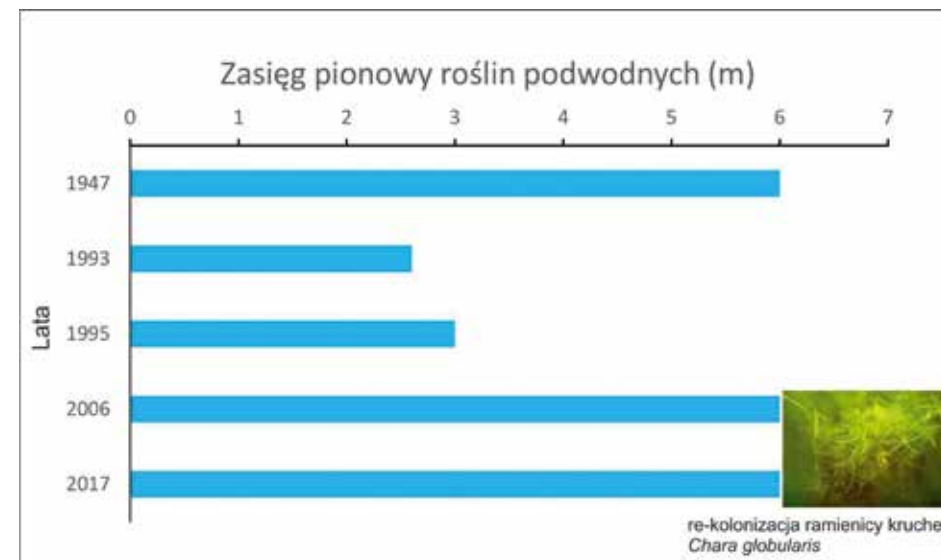
Tabela 1. Flora roślin wodnych stwierdzonych w Jeziorze Charzykowskim w latach: 1947, 1995 i 2017.

	1947	1995	2017
<b>Ramienice i mszaki</b>			
<i>Chara globularis</i> Thuiller	+	-	+
<i>Chara vulgaris</i> L.	+	-	-
<i>Nitellopsis obtusa</i> (Desvaux) Groves	+	-	-
<i>Fontinalis antipyretica</i> Hedw.	+	-	+
<b>Rośliny podwodne</b>			
<i>Ceratophyllum demersum</i> L.	+	+	+
<i>Elodea canadensis</i> Michx.	+	+	+
<i>Myriophyllum spicatum</i> L.	+	+	+
<i>Potamogeton acutifolius</i> Link ex Roem. & Schult.	+	-	-
<i>Potamogeton compressus</i> L.	+	-	-
<i>Potamogeton crispus</i> L.	+	+	+
<i>Potamogeton friesii</i> Rupr.	-	+	+
<i>Potamogeton lucens</i> L.	+	-	+
<i>Potamogeton obtusifolius</i> Mert. & W.D.J. Koch	-	+	+
<i>Potamogeton perfoliatus</i> L.	+	+	+
<i>Potamogeton praelongus</i> Wulfen	+	-	-
<i>Ranunculus circinatus</i> Sibth.	+	+	+
<i>Stratiotes aloides</i> L.	+	-	+
<i>Stuckenia pectinata</i> (L.) Börner	+	+	+
<i>Zannichellia pedicellata</i> (Wahlenb. & Rosen) Fr.	+	-	-

<sup>21</sup> Komunikat o stanie czystości wód Jeziora Charzykowskiego na podstawie badań wykonanych w 2003 roku, Gdańsk 2003, (mscr.) s. 55.

<sup>22</sup> Dane Inspekcji Ochrony Środowiska uzyskane w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska. www.wody.gios.gov.pl/pjwp/publication/LAKES/87 [dostęp 18.05.2023].

Rośliny wodne o liściach wolnoptywających i pływających, zakorzenionych			
<i>Hydrocharis morsus-ranae</i> L.	+	-	+
<i>Lemna minor</i> L.	+	+	+
<i>Lemna trisulca</i> L.	+	-	-
<i>Nuphar lutea</i> (L.) Sibth. & Sm.	+	+	+
<i>Nymphaea alba</i> L.	+	+	+
<i>Potamogeton natans</i> L.	+	-	+
<i>Spirodela polyrrhiza</i> (L.) Schleid	+	+	+
Całkowita liczba gatunków	24	13	19



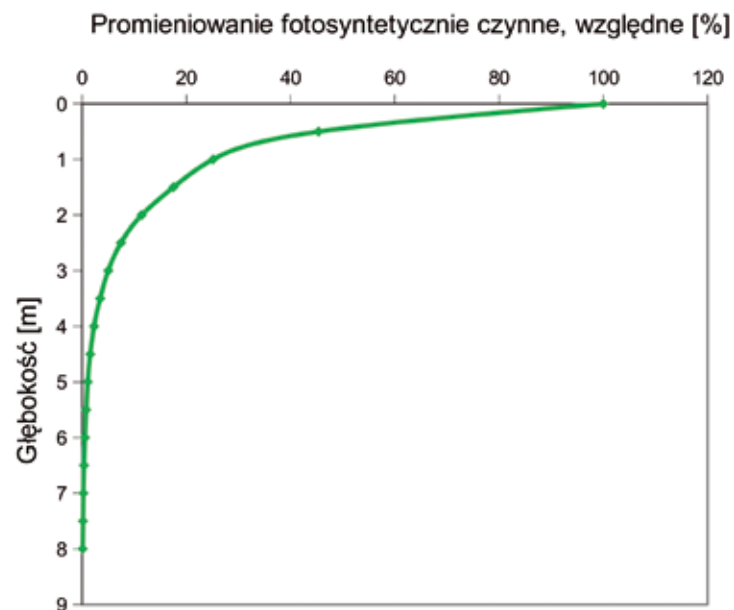
Ryc. 2. Zasięg pionowy roślin podwodnych w latach 1947-2017.

nych przez Strugę Jarcewską bardzo silnie zeutrofizował zbiornik<sup>23</sup>, w konsekwencji badania prowadzone przez Duńską Agencję Ochrony Środowiska w 1995 r. nie wykazały występowania ramienic w Jeziorze Charzykowskim<sup>24</sup>. Kilkanaście lat po uruchomieniu miejskiej oczyszczalni ścieków nastąpiła znaczna redukcja dostawy biogenów (Ryc. 1B), poprawa warunków środowiska wodnego i w konsekwencji stopniowa rekolonizacja litoralu przez ramienicę kruchą *Chara globularis*<sup>25</sup>. Skupiska *Chara globularis* zostały stwierdzone w 2006 r. (Ryc. 2) w przedziale głębokości od 0,5–4,5 m,

<sup>23</sup> E. Szulkowska-Wojaczek, *Eutrofizacja jezior i wskaźniki jej postępu*, s. 95; R. Polechoński, E. Szulkowska-Wojaczek, *Postępy eutrofizacji Jeziora Charzykowskiego w świetle 50-letnich badań Katedry Limnologii i Rybactwa AR we Wrocławiu*, [w:] K. Gwoździński, *Bory Tucholskie - zasoby i ich ochrona*, Łódź 2003, s. 93-110.

<sup>24</sup> *Jezioro Charzykowskie obecny stan środowiska i możliwości jego poprawy*, Raport dla Duńskiej Agencji Ochrony Środowiska, Ministerstwo Ochrony Środowiska, 1997, Poul Hauberg-Jensen, Województwo Południowej Jutlandii, (mscr).

<sup>25</sup> R. Chmara, *Ramienica Chara fragilis Desv. jako bioindykator poprawy warunków środowiska w Jeziorze Charzykowskim*, *Ekologia i Technika* 2012, R. 20, nr 6, s. 363-370.



Ryc. 3. Promieniowanie fotosyntetycznie czynne, względne w gradiencie głębokości litoralu. Pomiar wykonano 03.08.2017 r., Uniwersytet Gdański, Pracownia Ekologii Wód Słodkich.

osiągając najwyższą frekwencję w strefie 1-2 m głębokości. Występowanie ramienicy zostało również potwierdzone w badaniach prowadzonych w 2017 r. na zachodnim brzegu jeziora w strefie głębokości 2-4 m oraz utrzymującą się poprawę warunków świetlnych w wodzie. Pomiarów względnego natężenia fotosyntetycznie czynnego w sierpniu 2017 r. wykazały na głębokości 4 m (Ryc. 3).

Według prowadzonych badań botanicznych w 1889 r. stwierdzono występowanie następujących gatunków roślin wodnych: ponikło błotne *Eleocharis palustris*, moczarka kanadyjska *Elodea canadensis*, rdestnica kędzierzawa *Potamogeton crispus*, rdestnica połyskująca *P. lucens*, rdestnica wydłużona *P. praelongus* i zamętnica błotna *Zannichellia palustris*. Spośród wymienionych gatunków po 1947 r. nie potwierdzono występowania dwóch gatunków: *Potamogeton praelongus* i *Zannichellia palustris*. Rdestnica wydłużona występuje w wodach mezotroficznych i nie zanieczyszczonych ściekami<sup>26</sup>. Gatunek występował jeszcze w Jeziorze Charzykowskim w 1947 r. (Tab. 1)<sup>27</sup>, w okresie intensywnej eutrofizacji prawdopodobnie uległ eliminacji.

Analiza danych literaturowych z lat 1947-2015 wskazuje na istotne zmiany w strukturze fitoplanktonu<sup>28</sup> (Tab. 2). W 1947 r. w strukturze fitoplanktonu dominowały okrzemki i w mniejszym udziale cyjanobakterie, wskazując na mezotroficzny charakter wód jeziora. Wysoki stopień zeutrofizowania zbiornika w latach 1976-1987

spowodował przebudowę struktury fitoplanktonu w kierunku dominacji cyjanobakterii z intensywnymi zakwitami utworzonymi przez gatunki: *Aphanizomenon flos-aquae* i *Microcystis aeruginosa* (Tab. 2). Uruchomienie oczyszczalni ścieków w 1990 r. i uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej w zlewni Jeziora Charzykowskiego przyczyniło się do ukształtowania korzystnego składu fitoplanktonu charakterystycznego dla stadium meso-eutrofii.

Tabela 2. Zmiany w strukturze fitoplanktonu Jeziora Charzykowskiego w latach 1947-2015, według Wiśniewska i Dembowska<sup>29</sup> (2015, zmieniono).

Gatunki dominujące i subdominujące	Stężenie chlorofilu a (µl <sup>-1</sup> )	Grupa fitoplanktonu	Status troficzny	Data badań, autorzy
<i>Aulacoseira granulata</i> <i>Aphanizomenon flos-aquae</i> <i>Microcystis aeruginosa</i>	-	okrzemki i cyjanobakterie	β- mezofrofia	1947 (Cabejaszek 1950)
<i>Microcystis aeruginosa</i> <i>Oscillatoria n.det.</i>	-	zakwit cyjanobakterii	eutrofia	1976 <sup>30</sup> (Szulkowska-Wojaczek 1978)
<i>Aulacoseira granulata</i> <i>Cyclotella sp.div.</i> <i>Microcystis aeruginosa</i> <i>Aphanizomenon flos-aquae</i>	1,33-90,8	zakwit okrzemek i cyjanobakterii	hypereutrofia	1987-1990 <sup>31</sup> (Wiśniewska 1994)
<i>Stephanodiscus neoastrea</i> , <i>S. alpinus</i> <i>Aulacoseira islandica</i> <i>Ceratium hirundinella</i> <i>Aphanothece minutissima</i>	-	okrzemki i bruzdnice	meso-eutrofia	2008 (Luścińska i Wiśniewska 2012 <sup>32</sup> )
<i>Plagioselmis sp.</i> <i>Microcystis wesenbergii</i> <i>Ceratium hirundinella</i> <i>Fragilaria crotonensis</i>	2,9-21,31	cyjanobakterie, kryptofity i bruzdnice	meso-eutrofia	2014-2015 <sup>33</sup> (Wiśniewska i Dembowska 2015)

<sup>29</sup> M. Wiśniewska, A. E. Dembowska, *Phytoplankton dynamics in relations*, s. 260- 270.

<sup>30</sup> E. Szulkowska-Wojaczek, *Eutrofizacja jezior i wskaźniki jej postępu*, s. 95.

<sup>31</sup> M. Wiśniewska., *Dynamika fitoplanktonu Jeziora Charzykowskiego w latach 1987-1990*. Rozprawa doktorska, AMU Poznań 1994.

<sup>32</sup> M. Wiśniewska, M. Luścińska, *Long-term changes in the phytoplankton of Lake Jezioro Charzykowskie*, *Oceanological and Hydrobiological Studies* 2012, nr 41, s. 90-98.

<sup>33</sup> M. Wiśniewska, A. E. Dembowska, *Phytoplankton dynamics in relations*, s. 260- 270.

<sup>26</sup> S. J. Casper, H. D. Krausch, *Süßwasserflora von Mitteleuropa*, *Freshwater flora of Central Europe* 1981, t. 24.

<sup>27</sup> S. Tołpa, *Rośliny naczyniowe*, s. 71-97.

<sup>28</sup> M. Wiśniewska, A. E. Dembowska, *Phytoplankton dynamics in relations to physicochemical condition in large, stratified Lake Charzykowskie (Northern Poland)*, *Oceanological and Hydrobiological Studies* 2015, nr 46, s. 260-270.



Fot. 2. Rdestnica przeszyta *Potamogeton perfoliatus* na głębokości 2,0 m (fot. Rafał Chmara, lipiec 2008 r.).

### Wnioski

Jeziro Charzykowskie jest zbiornikiem podatnym na eutrofizację ze względu na uwarunkowania morfometryczne i zlewniowe.

W historii Jeziora Charzykowskiego (ok. 12 tys. lat) ostatnie siedemdziesięciolecie jest okresem najintensywniejszych zmian warunków środowiska wodnego i struktury zlewni.

Gospodarka wodno-ściekowa w zlewni jeziora została uporządkowana. Działania te spowolniły proces eutrofizacji i poprawiły warunki środowiska wodnego: spadek stężenia biogenów, zmniejszenie zakwitów, wzrost przezroczystości wody.

Poprawa warunków świetlnych w litoralu jeziora umożliwia rekolonizację głębszych stref – do 6 m przez rośliny, w tym kolonizację przez ramienice.



Fot. 3. Osoka aloesowata *Stratiotes aloides* (fot. Krzysztof Banaś, sierpień 2021 r.).



Grażyna Jaszewska  
Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych  
Oddział Zespołu w Charzykowach  
Zaborski Park Krajobrazowy  
e-mail: [g.jaszewska@pomorskieparki.pl](mailto:g.jaszewska@pomorskieparki.pl)

## STAN POZNANIA AWIFAUNY JEZIORA CHARZYKOWSKIEGO

**Słowa kluczowe:** ptaki wodne, populacja lęgowa, ptaki zimujące, Jezioro Charzykowskie, Zaborski Park Krajobrazowy, OSO Natura 2000 Wielki Sandr Brdy.

**Streszczenie:** Jezioro Charzykowskie jest ważną ostoją ptaków związanych ze środowiskiem wodno-błotnym. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie aktualnych liczebności wybranych gatunków ptaków i porównanie ich z danymi historycznymi zebranymi w latach 1956-1994. Łukomie jest ważnym lęgowiskiem na terenie Zaborskiego Parku Krajobrazowego: łąbiedzia niemego *Cygnus olor* (4-6 par), gągoła *Bucephala clangula* (16-22 par), żurawia *Grus grus* (7 par) oraz zimorodka *Alcedo atthis* (do 4 par). Akwen pełni również ważną rolę podczas wiosennych migracji i zimowania.

### Wstęp

Jezioro Charzykowskie należy do obszarów słabo zbadanych pod względem ornitologicznym. Niewiele jest materiałów publikowanych dotyczących awifauny tego zbiornika. Dane historyczne często określają liczebność ptaków na terenie całego obszaru Zaborskiego Parku Krajobrazowego (ZPK) bez podania zastosowanej metodyki, miejsca stwierdzeń lub ograniczają się do wybranych gatunków ptaków. Pierwsze dane ornitologiczne z terenu Borów Tucholskich zostały opublikowane przez L. Dobbricka<sup>1</sup>. W opracowaniu autor nie określa obszaru prowadzonych badań i nie można mieć pewności czy dotyczyły one również jeziora Łukomie. Jedynie tytuł publikacji może sugerować, że obserwacje były prowadzone na terenie całych Borów Tucholskich. Informacji o gatunkach ptaków upolowanych na akwenu w latach 1925-1936 dostarcza monografia o dr. Janie Pawle Łukowiczu<sup>2</sup>. Natomiast w *Ilustracji Polskiej*

<sup>1</sup> L. Dobbrick, *Ornis der Tuchler Heide*. Bericht des Westpreussischen Botanisch-Zoologischen Vereins 1912, nr 34, s. 97-173.

<sup>2</sup> M. Synak, *Jan Paweł Łukowicz (1886-1957). Portret myśliwego*, Chojnice 2015, s. 144-154.

w roku 1936 ukazało się nagrodzone w konkursie zdjęcie bąka *Botaurus stellaris*, wykonane w Bachorzu przez ówczesnego leśniczego – Egona Raszkego. Pierwsze badania awifauny lęgowej Jeziora Charzykowskiego dotyczyły łabędzia niemego *Cygnus olor* i zostały przeprowadzone w latach 1956-1959<sup>3</sup>. Następnie w 1980 r. przeprowadzono inwentaryzację dotyczącą ośmiu gatunków lęgowych: perkoza dwuczubego *Podiceps cristatus*, łabędzia niemego *Cygnus olor*, krzyżówki *Anas platyrhynchos*, czernicy *Aythya fuligula*, głowienki *Aythya ferina*, nurogęsi *Mergus merganser*, gągoła *Bucephala clangula* i łyski *Fulica atra*<sup>4</sup>. Znaczący wkład w rozpoznanie awifauny ZPK miało opracowanie Jerzego Przybysza<sup>5</sup>, który prowadził amatorskie obserwacje w latach 1988-1990 i regularne kontrole w 1991 r. W publikacji znalazły się oceny liczebności wybranych gatunków ptaków dla całego obszaru parku. W przypadku kilku gatunków awifauny autor bezpośrednio odwołuje się do Jeziora Charzykowskiego, aczkolwiek nie podaje konkretnych ocen liczebności ptaków na akwenu. Kolejna publikacja dotyczy występowania zimorodka *Alcedo atthis* na terenie ZPK w latach 1992-1994<sup>6</sup>. Badania z ostatniej dekady XX w. obejmowały teren parku krajobrazowego, przed utworzeniem Parku Narodowego „Bory Tucholskie”, który powstał w rejonie Strugi Siedmiu Jezior. W artykule zostały podane informacje o liczebności gatunku, rozmieszczeniu stanowisk lęgowych oraz przypisanych kryteriach lęgowości. W roku 2011, po dwóch dekadach przerwy, badania zostały powtórzone przez Beatę Waśko<sup>7</sup>. W kolejnym roku liczenia przeprowadzono w ramach inwentaryzacji cenniejszych gatunków awifauny na Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 Wielki Sandr Brdy PLB220001. Prowadzone prace obejmowały również inne gatunki ptaków lęgowych, będących rzeczywistym lub potencjalnym przedmiotem ochrony w wyżej wymienionej ostoi naturowej<sup>8</sup>. Badania nad populacją lęgową zimorodka w ZPK są kontynuowane od roku 2013 do chwili obecnej<sup>9</sup>. Współcześnie oceny liczebności par lęgowych łabędzia niemego *Cygnus olor* na akwenach ZPK dokonano w roku 2020. Publikacja zawiera informacje o liczebności oraz rozmieszczeniu par lęgowych na poszczególnych akwenach parku<sup>10</sup>. Pierwsze dane publikowane dotyczące

koncentracji zimujących łabędzi krzykliwych *Cygnus cygnus* na terenie ZPK pochodzą z 1983 r.<sup>11</sup>, zaś kolejne z lat 2012-2016<sup>12</sup>.

Mimo wcześniejszych badań stan wiedzy o liczebności wybranych gatunków ptaków na Jeziorze Charzykowskim jest niepełny. Większość ptaków pospolitych pomijana jest w prowadzonych badaniach i nadal brakuje dla nich ocen liczebności. Celem niniejszej publikacji jest przedstawienie aktualnego stanu poznania awifauny lęgowej i zimującej Jeziora Charzykowskiego, liczebności wybranych gatunków ptaków, porównanie ich z danymi z obszaru ZPK oraz z lat wcześniejszych.

### Teren badań

Jezioro Charzykowskie (zwane także Łukomie) znajduje się na terenie Zaborzkiego Parku Krajobrazowego oraz obszarze specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 Wielki Sandr Brdy PLB220001. Według podziału fizyczno-geograficznego, zbiornik położony jest w obrębie Pojezierza Południowopomorskiego w południowo-wschodniej części mezoregionu Równina Charzykowska<sup>13</sup>. Pod względem administracyjnym jezioro położone jest w województwie pomorskim, w gminie Chojnice.

W odniesieniu do zajmowanej powierzchni akwen znajduje się na siódmym miejscu wśród jezior Pojezierza Pomorskiego i dwudziestym pierwszym miejscu wśród jezior Polski<sup>14</sup>. Podstawowe dane morfometryczne, opracowane w 1960 r. w Instytucie Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie na podstawie pomiarów Stangenberga<sup>15</sup>, charakteryzują jezioro w następujący sposób: powierzchnia lustra wody – 1 363,8 ha, długość maksymalna 10 025 m, szerokość maksymalna – 2 425 m, długość linii brzegowej – 31 925 m.

Jezioro Charzykowskie wypełnia południową część rynny glacialnej o przebiegu N-S od miejscowości Charzykowy do miejscowości Małe Swornegacie. Jej długość wynosi 17 km, a szerokość dochodzi do 2,5 km. W skład całości rynny oprócz Jeziora Charzykowskiego przynależą do niej jeziora: Długie, Karsińskie i Witoczno<sup>16</sup>. Misa Jeziora Charzykowskiego składa się z trzech wyraźnie rozdzielonych części, nazywanych odpowiednio basenem: południowym, środkowym i północnym. Najmniejszy jest basen południowy posiadający liczne przegłębienia, z maksymalną głębokością 30,5 m, zlokalizowaną 200 m od półwyspu zwanego Górą Zamkową. Po wschodniej stronie zbiornika, na granicy z basenem środkowym do jeziora uchodzi Jarcewska

<sup>3</sup> R. Zając, *Łabędź niemy Cygnus olor (Gmelin) w północno-zachodniej Polsce*, Acta ornithologica 1963, t. 7, s. 221-252.

<sup>4</sup> W. Górski, *Ptaki wodne jezior północnej części Pojezierza Południowobałtyckich w sezonach lęgowych 1976-1985*, [w:] *Lęgowska ptaków wodnych i błotnych oraz ich ochrona w środkowej części Pomorza*, W. Górski (red.), Słupsk 1991, s. 93-125.

<sup>5</sup> J. Przybysz, *Wyniki badań nad ptakami Zaborskiego Parku Krajobrazowego*, [w:] *Bory Tucholskie. Walory przyrodnicze – Problemy ochrony – Przyszłość*, M. Rejowski, A. Nienartowicz, M. Boiniński (red.), Toruń 1993, s. 127-137.

<sup>6</sup> R. Kucharski, *Populacja zimorodka Alcedo atthis w Zaborskim Parku Krajobrazowym w latach 1992-1994*, *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 1998, t. 54, z. 3, s. 23-34.

<sup>7</sup> B. Waśko, *Populacja zimorodka Alcedo atthis w Zaborskim Parku Krajobrazowym – porównanie wyników badań z roku 2011 i lat 1992-1994*, [w:] *Aspekty biologii zimorodka Alcedo atthis w kontekście ochrony na terenie Polski i Republiki Czeskiej*, A. E. Ławniczak (red.), Tuchola 2011, s. 78-87.

<sup>8</sup> M. Gromadzki, R. Bartel, *Fauna i problemy jej ochrony*, [w:] *Zaborski Park Krajobrazowy. Problemy trójochrony i współistnienia z Parkiem Narodowym „Bory Tucholskie”*. Materiały do monografii przyrodniczej regionu gdańskiego, R. Bartel, M. Gromadzki, J. Herbich, M. Herbichowa, M. Przewoźniak (red.), Gdańsk 2003, T. 9, s. 105-129.

<sup>9</sup> G. Jaszewska, *Wyniki badań populacji lęgowej zimorodka (Alcedo atthis) w Zaborskim Parku Krajobrazowym w roku 2014*, *Zeszyty Chojnickie*, 2014 nr 30, s. 25-33; *Taž, Wyniki badań populacji lęgowej zimorodka (Alcedo atthis) w Zaborskim Parku Krajobrazowym w latach 2013-2016*, *Przegląd Przyrodniczy*, 2017 nr 4, s. 256-269.

<sup>10</sup> G. Jaszewska, M. Grzempa, J. Rymon Lipińska, *Populacja lęgowa łabędzia niemego Cygnus olor w Zaborskim Parku*

*Krajobrazowym w roku 2020*, *Zeszyty Chojnickie*, 2020 nr 36, s. 259-269.

<sup>11</sup> M. Gromadzki, R. Bartel, *Fauna i problemy jej ochrony*, s. 105-129.

<sup>12</sup> M. Ziółkowski, M. Grzempa, G. Jaszewska, J. Rymon Lipińska, *Monitoring koncentracji łabędzi krzykliwych Cygnus cygnus na terenie obszaru Natura 2000 Wielki Sandr Brdy PLB220001 oraz Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Grudzień 2016 – marzec 2017*, *Zeszyty Chojnickie*, 2017 nr 33, s. 174-186.

<sup>13</sup> J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 2009.

<sup>14</sup> A. Choiński, *Katalog jezior Polski. Część pierwsza: Pojezierze Pomorskie*, Poznań 1995, s. 221.

<sup>15</sup> M. Stangenberg, *Morfometria i skład chemiczny wody Jeziora Charzykowo*, [w:] *Jezioro Charzykowskie. Prace Instytutu Leśnictwa*, M. Stangenberg (red.), Warszawa 1950, s. 9-42.

<sup>16</sup> R. Chmara, R. Majewski, *Zmiany jakości wód Jeziora Charzykowskiego po uruchomieniu Miejskiej Oczyszczalni Ścieków w Chojnicach*, *Zeszyty Chojnickie*, 2005 nr 20, s. 219-235.



Struga, która odprowadza oczyszczone ścieki z miasta Chojnice. Od zachodu do największego i jednocześnie najgłębszego basenu środkowego dopływa Czerwona Struga (Czerwonka). Północna część akwenu ma odmienną specyfikę niż południowa i środkowa, ponieważ jest znacznie płytsza, charakteryzuje się płaskimi i niskimi brzegami, a płycizna przybrzeżna łączy się stopniowo ze strefą denną. Misę północną zasila Brda, która silnie oddziałuje na tę część zbiornika oraz Struga Siedmiu Jezior.

Ważnym elementem dla awifauny lęgowej Łukomia są pasy szuwarów, które maksymalną szerokość osiągają w strefach ujściowych rzek. W obrębie jeziora znajdują się wyspy trzcinowe tworzące fitolitoral śródzieliowy. Największe z nich zlokalizowane są na granicy basenu środkowego z północnym, na wysokości Bachorza oraz na basenie północnym w okolicach ujścia Strugi Siedmiu Jezior. Znaczącymi miejscami rozrodu oraz odpoczynku dla ptaków wodno-błotnych są wyspy (Wyspa Miłości, Wyspa Bachorska) wraz z otaczającymi je pasami szuwarów oraz płyciznami.

Nad brzegiem Jeziora Charzykowskiego położonych jest kilka miejscowości, tj.: Charzykowy, Stary Młyn, Funka, Bachorze, Małe Swornegacie, Kopernica oraz Wolność. Największą miejscowością turystyczną położoną nad akwenem są Charzykowy posiadające liczne ośrodki wypoczynkowe, hotele, pensjonaty oraz wypożyczalnie sprzętu wodnego. W 1922 r. w Charzykowach z inicjatywy Ottona Weilandta powstał pierwszy w Polsce klub żeglarski. Do dzisiaj działają tutaj dwa ośrodki szkolące młodych żeglarzy: Chojnicki Klub Żeglarski (ChKŻ) oraz Ludowy Klub Sportowy (LKS). W obrębie ChKŻ znajduje się jeden z najnowocześniejszych śródlądowych portów jachtowych w Polsce, pozwalający na cumowanie ponad 100 jednostek pływających<sup>17</sup>. Jezioro Charzykowskie znajduje się na szlaku kajakowym Brdy, który należy do jednych z najpopularniejszych w Polsce. W obrębie akwenu dopuszczalne jest uprawianie sportów motorowodnych i turystyki motorowodnej regulowanej Uchwałą nr XV/163/2016 Rady Powiatu Chojnickiego z dnia 21 kwietnia 2016 roku. Jezioro Charzykowskie wraz z otaczającą przyrodą i infrastrukturą turystyczną stanowi idealne warunki do rekreacji oraz aktywnego spędzania czasu. Tym samym jest to zbiornik, który odznacza się najsilniejszą antropopresją na terenie ZPK.

## Metody

Zasadniczy materiał opracowania zebrano podczas monitoringów wykonanych w ostatniej dekadzie przez pracowników parku. Znaczący wkład w rozpoznanie awifauny lęgowej Jeziora Charzykowskiego mają dane zebrane przez Przemysława Wylegałę, podczas inwentaryzacji w roku 2021 (materiały niepublikowane). Pozostałe przygodne dane zostały zebrane podczas nieregularnych obserwacji prowadzonych na zbiorniku.

Monitoring zimujących ptaków wodno-błotnych na terenie ZPK prowadzony jest od roku 2012. W niniejszej publikacji zostały przedstawione wyniki z lat 2021-2023,

w których to liczenia były prowadzone z utrzymaniem tej samej metodyki, która umożliwiła uzyskanie porównywalnych danych. Ptaki liczono na dwudziestu dwóch obiektach, w tym na sześciu akwenach będących składową Monitoringu Zimujących Ptaków Wodnych. W skład obiektów objętych liczeniami wchodziły cztery zbiorniki wodne znajdujące się poza terenem parku (jeziora: Parszczenica, Księże, Długie oraz Wegner). Akwenu były kontrolowane ze stałych punktów obserwacji, które były rozmieszczone w ten sposób, aby liczeniem objąć cały zbiornik. W każdym sezonie przeprowadzono jednorazową kontrolę, która odbywała się w połowie stycznia. Prace terenowe prowadzone były od świtu do godziny 15:30. W ramach monitoringu rejestrowane były wszystkie ptaki należące do następujących grup systematycznych: nury *Gaviiformes*, perkozy *Podicipediformes*, czaplowate *Ardeidae*, kormorany *Phalacrocoracidae*, blaszkodziobe *Anseriformes*, szponiaste *Falconiformes* tylko bielik *Haliaeetus albicilla*, rybołów *Pandion haliaetus* i błotniaki *Circus sp.*, chruszciele *Rallidae* oraz siewkowe *Charadriiformes*. Dodatkowo odnotowywane były gatunki związane ze środowiskiem wodnym, tj.: zimorodek *Alcedo atthis*, pluszcz *Cinclus cinclus* i pliszka górska *Motacilla cinerea*<sup>18</sup>. Zbiorniki były kontrolowane podczas marszu wzdłuż brzegu lub z punktów obserwacji, które rozmieszczone są w ten sposób, aby nie płoszyć ptaków. W trakcie liczenia odnotowywane były ptaki w locie, które przemieszczają się w obrębie zbiornika lub na wysokim pułapie. Pomiędzy akwenami poruszano się pojazdem. W zależności od wielkości akwenu używano lornetki lub lunety o przybliżeniu 20-60x. Jezioro Charzykowskie kontrolowane jest z dziewięciu punktów obserwacji, które uwzględniają krzywizny brzegów akwenu oraz pozwalają na objęcie obserwacjami całego zbiornika. Dodatkowo na basenie południowym i północnym wzdłuż wybranych odcinków wykonywany był pieszy przemarsz.

## Warunki pogodowe

W styczniu 2021 r. zima miała bardzo łagodny przebieg. Ujemne temperatury pojawiły się w połowie stycznia w okolicach weekendu, w którym przypadał monitoring zimujących ptaków wodno-błotnych. W terminie liczenia temperatura wynosiła -3°C, po czym w nocy nastąpił spadek do -12°C. Wartość ta była najniższą temperaturą w styczniu. W czasie prac terenowych zlodzenie jezior było bardzo zróżnicowane i uzależnione od parametrów morfometrycznych zbiornika. Największy stopień zlodzenia odnotowano na płytkim akwenu Jeziora Somińskiego (99%), natomiast na Jeziorze Charzykowskim stwierdzono brak pokrywy lodowej. Pozostałe jeziora przepływowe Brdy i Zbrzycy charakteryzowały się zlodzeniem od 20 do 50%. W kolejnym sezonie monitoringu termin liczenia był poprzedzony tygodniem z ujemnymi temperaturami. Duże akwenu takie jak: Jezioro Charzykowskie, jeziora Długie i Karsińskie były pokryte lodem w 95%. Pozostałe jeziora przepływowe Brdy i Zbrzycy charakteryzowały się zlodzeniem od 30% (jezioro Witoczno) do 70% (jezioro Małolańskie

<sup>17</sup> J. Barańczuk, D. Borowiak, *Atlas jezior Zaborskiego Parku Krajobrazowego*, Badania Limnologiczne, t. 6, Gdańsk 2010, 32-41.

<sup>18</sup> W. Meissner, *Metody zimowych liczeń ptaków wodnych. Ptaki zimujące na wodach śródlądowych oraz w strefie przybrzeżnej Bałtyku*, Kraków 2011, s. 13-64.

i Łąckie). W styczniu 2023 r. okres liczenia poprzedzony był dodatnimi temperaturami. Kontrolowane zbiorniki były całkowicie wolne od zlodzenia.

Monitoring zimujących łabędzi krzykliwych i czarnodziobych prowadzony był na terenie obejmującym jeziora przepływowe Brdy i Zbrzycy, odcinki rzeczne oraz na jeziorze Wegner, które znajduje się poza obszarem parku. Monitoring prowadzony był w siedmiu sezonach, począwszy od zimy w roku 2016. Liczenia odbywały się zasadniczo w trzech terminach, w połowie grudnia, stycznia i lutego. Tylko podczas trzech sezonów wykonano dodatkowe liczenie w marcu. Obserwacje prowadzone były ze stałych punktów rozmieszczonych w ten sposób, aby nie płoszyć ptaków, a tym samym uniknąć ponownego liczenia tych samych stad. Na odcinkach rzecznych kontrole uzupełniano pieszym przemarszem. W obrębie jeziora Wegner, które stanowi noclegowisko dla łabędzi, kontrola odbywała się o świcie przed wylotem ptaków na żerowisko. Na pozostałych jeziorach kontrole odbywały się od rana do godziny 15:00. Trasę pomiędzy akwenami pokonywano pojazdem. W obrębie każdego akwenu odnotowywano liczebność łabędzi krzykliwych i czarnodziobych, określano strukturę wiekową oraz produktywność w sezonie lęgowym poprzedzającym liczenie, a także dokonywano odczytów obroży u znakowanych osobników. Dodatkowo zapisywano gatunki towarzyszące ptaków wodnych, warunki pogodowe oraz określano stopień zlodzenia akwenów<sup>19</sup>.

Dane dotyczące populacji lęgowej żurawia *Grus grus* w ZPK zebrano w latach 2018-2019. Prace terenowe oparte były na dwóch kontrolach w okresie od 15 do 30 III 2018 r. oraz od 26 II do 19 III 2019 r. Liczenia żurawi *Grus grus* odbywały się na dwudziestu czterech punktach poprzez metodę nasłuchu par odzywających się w duecie z siedliska lęgowego. Kontrole prowadzone były w dni bez opadów oraz bezwietrzne lub o słabym wietrze. Nasłuchy prowadzono pół godziny przed świtem i kontynuowano na kolejnych punktach do trzech godzin od świtu. Czas spędzony na jednym punkcie wynosił trzydzieści minut. Pomiędzy miejscami nasłuchu poruszano się pojazdem. Podczas prac terenowych wykorzystywano mapy topograficzne w skali 1:25 000, na których nanoszono kierunek, z którego odzywały się pary, określano azymut oraz potencjalne miejsce lęgowe. Za terytorium (parę) uznawano stwierdzenie odzywających się ptaków w duecie w odpowiednim siedlisku lęgowym<sup>20</sup>.

Materiał dotyczący populacji lęgowej gągoła *Bucephala clangula*, łabędzia niemego *Cygnus olor* i nurogęsi *Mergus merganser* zebrano podczas monitoringu na całym obszarze ZPK w latach 2020-2021. Prace terenowe prowadzono na wszystkich jeziorach za wyjątkiem Jeziora Skoszewskiego i jeziora bez nazwy znajdującego się na południowy wschód od Warszyna, a także na stawach, niewielkich oczkach wodnych oraz w obrębie rzeki Brdy i Zbrzycy. Na każdym akwencie wykonano po dwa liczenia w obu sezonach: między 15 III a 28 VI 2020 r. oraz od 6 IV do 2 VI 2021 r. Na kontro-

le wybierano dni bezwietrzne lub o umiarkowanym wietrze (do 5 m/s), bez opadów i z dobrą widocznością. Liczenia rozpoczynano dwie godziny po wschodzie słońca, a kończono godzinę przed zachodem. W zależności od wielkości oraz typu akwenu kontrole prowadzono pieszo, z kajaka lub łodzi motorowej, która była wykorzystywana podczas kontroli rozległych akwenów z rozwiniętą linią brzegową oraz szerokim pasem szuwarów. Podczas przemieszczania się łodzią zachowywano prędkość ok. 5 km/h oraz dystans do 200 m od brzegu jeziora. Podczas kontroli penetrowane były wody wokół wysp, zatoki jezior oraz ujścia rzek. Liczenia z kajaka wykonano na Brdzie, Zbrzycy oraz nielicznych jeziorach. Kontrole piesze w głównej mierze dotyczyły śródleśnych jezior, stawów oraz niewielkich zbiorników wodnych, nad którymi obserwacje prowadzono z punktów, które umożliwiały objęcie kontrolą całe lustro wody. Lokalizacje stwierdzeń nanoszono na mapy papierowe w skali 1:10 000. Stwierdzonym osobnikom przypisywano kryteria lęgowości oraz kategorię gniazdowania<sup>21</sup>. Podczas liczenia wczesnowiosennego w przypadku gągoła *Bucephala clangula* i nurogęsi *Mergus merganser* liczebność określano poprzez odnotowanie par lęgowych na podstawie interpretacji zachowania ptaków w odpowiednim siedlisku, tj.: pary o zachowaniu godowym, samce przywiązane do określonego terenu lub samice wykazujące zachowania gniazdowe. Liczenie późnowiosenne miało na celu określenie liczebności samic wodzących pisklęta<sup>22</sup>. W przypadku łabędzia niemego *Cygnus olor* za pary uznawano osobniki, które wykazywały zachowania terytorialne, budowały gniazdo lub wodziły pisklęta. W ogólnej ocenie liczebności brano pod uwagę pary stwierdzone podczas dwóch kontroli (gniazdowanie prawdopodobne) oraz ptaki wysiadujące jaja lub wodzące pisklęta (gniazdowanie pewne).

Monitoring populacji lęgowej zimorodka *Alcedo atthis* prowadzono corocznie w latach 2011-2022<sup>23</sup>. Pierwsze kontrole terenowe w sezonie lęgowym odbywały się od ostatniej pentady kwietnia lub pierwszej pentady maja – zgodnie z zaleceniami metodycznymi do monitoringu zimorodka<sup>24</sup>. Terminy kolejnych wizyt w terenie wyznaczono po pierwszej kontroli na podstawie liczby potwierdzonych stanowisk oraz zaawansowania lęgów. Terminarz prac terenowych szczególnie uwzględniał okres karmienia piskląt, który był typowany na podstawie fenologii lęgów. Corocznie wykonywano minimalnie cztery kontrole stanowisk lęgowych zimorodka. Podczas wyszukiwania miejsc lęgowych oraz weryfikowania zasiedlenia nerek na rzekach i jeziorach

<sup>19</sup> M. Ziółkowski, M. Grzempa, G. Jaszewska, J. Rymon Lipińska, *Monitoring koncentracji łabędzi krzykliwych*, s. 174-186.

<sup>20</sup> A. Sikora, K. Konieczny, *Żuraw Grus grus*, [w:] *Monitoring ptaków lęgowych. Poradnik metodyczny*, P. Chylarecki, A. Sikora, Z. Cenian, T. Chodkiewicz (red.), Warszawa 2015, s. 207-213.

<sup>21</sup> T. Wilk, *Kryteria lęgowości ptaków – materiały pomocnicze*, [wersja 3 – 16.02.2016 r.], Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Marki 2016.

<sup>22</sup> A. Mohr, Ł. Kajtoch, *Gągoł Bucephala clangula i nurogęś Mergus merganser*, [w:] *Monitoring ptaków lęgowych. Poradnik metodyczny*, P. Chylarecki, A. Sikora, Z. Cenian, T. Chodkiewicz (red.), Warszawa 2015, s. 50-57.

<sup>23</sup> B. Waśko, *Populacja zimorodka Alcedo atthis*, s. 78-87; M. Gromadzki, T. Błaszczki, T. Cofta, A. Horbacz, M. Chybowska, P. Chybowski, G. Jaszewska, T. Kielinski, R. Kucharski, K. Lubińska, R. Mikusek, B. Waśko, *Inwentaryzacja ornitologiczna obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 Wielki Sandr Brdy PLB220001 (awifauna lęgowa)*, Warszawa-Gdańsk 2012; G. Jaszewska, *Wyniki badań populacji lęgowej zimorodka (Alcedo atthis)*, s. 25-33; *Taż*, *Wyniki badań populacji lęgowej zimorodka Alcedo atthis*, s. 259-269.

<sup>24</sup> R. Kucharski, *Zimorodek Alcedo atthis*, [w:] *Monitoring ptaków lęgowych. Poradnik metodyczny*, P. Chylarecki, A. Sikora, Z. Cenian, T. Chodkiewicz (red.), Warszawa 2015, s. 535-540.

o stromych brzegach posługiwano się kajakiem<sup>25</sup>. Wąskie rzeki i niewielkie ciek wodne kontrolowano z marszu wzdłuż brzegu akwenu. Sporadycznie – gdy wcześniejsze wizyty w terenie nie pozwalały na potwierdzenie sukcesu lęgowego – do wybranych stanowisk lęgowych podjeżdżano samochodem. W trakcie kontroli mających na celu wykrycie gniazd zimorodka *Alcedo atthis* zwracano uwagę na resztki pokarmu oraz świeże odchody pozostawione w miejscach żerowania. W czasie spływów oraz pieszych przemarszów prowadzono nasłuchy, które pozwalały na wykrycie ptaków w terenie. Przy ustalaniu dokładnych miejsc gniazdowania brano pod uwagę dorosłe osobniki lecące z pokarmem dla piskląt lub partnera. Lokalizację zajętego gniazda umożliwiały świeże odchody przy wlocie do nory oraz charakterystyczne dwa wgłębienia na jej dolnej krawędzi. Stanowiska lęgowe zimorodka *Alcedo atthis* rejestrowano za pomocą urządzenia GPS. Do oceny liczebności wykorzystywano obserwacje świadczące o gniazdowaniu pewnym i prawdopodobnym. Nie uwzględniano pojedynczych osobników, których nie można było przypisać do stwierdzonych stanowisk lub w przypadku których nie wykryto miejsc gniazdowania w terenie.

## Wyniki

Podczas monitoringu zimujących ptaków wodno-błotnych na terenie parku w roku 2021 stwierdzono łącznie 3460 osobników należących do 20 gatunków (Tab. 1). Najliczniej występowała łyska *Fulica atra*, która stanowiła 26% wszystkich zaobserwowanych ptaków, a jej liczebność stanowiła 904 osobniki. Kolejnymi gatunkami o największej liczebności były krzyżówka *Anas platyrhynchos* (N=758) oraz łabędź krzykliwy *Cygnus cygnus* (N=621). Te trzy gatunki stanowiły 66% wszystkich policzonych ptaków. Najliczniejszą grupą morfoekologiczną były fitofagi (3 gatunki) z dominującymi krzyżówką *Anas platyrhynchos* oraz łabędziem krzykliwym *Cygnus cygnus*. Omnifagi były reprezentowane przez 6 gatunków, wśród których dominowała łyska *Fulica atra* stanowiąca 91%. Najbardziej różnorodną grupą pod względem gatunków stanowiły ichtiofagi (8 gatunków) z najliczniejszymi kormoranem *Phalacrocorax carbo* (N=251) i nurogęsią *Mergus merganser* (N=155). Pośród bentofagów (3 gatunki) dominowała czernica *Aythya fuligula* (N=210).

Na Jeziorze Charzykowskim skoncentrowane było 650 osobników, co stanowi 19% wszystkich stwierdzonych ptaków wodno-błotnych na terenie parku (Tab. 1). Najliczniej zaobserwowanym gatunkiem była krzyżówka *Anas platyrhynchos* (N=92), a następnie perkoz dwuczuby *Podiceps cristatus* (N=88) i czernica *Aythya fuligula* (N=82). Podczas liczenia stwierdzono 4 gatunki mew, które koncentrowały się wyłącznie na Jeziorze Charzykowskim. Wśród mew dominująca była śmieszka *Chroicocephalus ridibundus* (N=70), a następnie mewa srebrzysta *Larus argentatus* (N=13). Na uwagę zasługuje fakt, że na akwenu było skoncentrowanych 94% wszystkich za-

obserwowanych perkozów dwuczubych w ZPK. Liczebność ptaków w poszczególnych grupach morfoekologicznych na akwenu przedstawia ryc. 1.

W roku 2022 stwierdzono na terenie ZPK 3200 osobników ptaków wodno-błotnych należących do 19 gatunków. Dominującym gatunkiem była krzyżówka *Anas platyrhynchos* (N=1178), która stanowiła 37% wszystkich odnotowanych ptaków. Następными gatunkami, u których odnotowano wysoką liczebność były: łyska *Fulica atra* (N=551), łabędź niemy *Cygnus olor* (N=412) oraz łabędź krzykliwy *Cygnus cygnus* (N=400). Najliczniejsze były fitofagi (4 gatunki) z dominującą krzyżówką *Anas platyrhynchos*, które stanowiły 64% wszystkich stwierdzonych ptaków. Omnifagi reprezentowane były przez 4 gatunki i obejmowały 20% zaobserwowanych osobników. Pośród bentofagów (4 gatunki) dominujący był gągoł *Bucephala clangula*. Grupa ta zawierała 13% wszystkich odnotowanych ptaków.

Najbardziej różnorodną grupą pod względem gatunków stanowiły ichtiofagi (7 gatunków), które skupiały najmniejszą ilość ptaków (3%).

W obrębie Jeziora Charzykowskiego koncentrowało się 10% stwierdzonych osobników. Łączna liczba ptaków wodno-błotnych na akwenu wynosiła 318 i reprezentowana była przez 10 gatunków. Najliczniej stwierdzonym gatunkiem była krzyżówka *Anas platyrhynchos*, a następnie łabędź krzykliwy *Cygnus cygnus*. Najliczniejszą grupą morfoekologiczną na akwenu były fitofagi reprezentowane przez krzyżówkę *Anas platyrhynchos* oraz dwa gatunki łabędzi. Przedstawicielami omnifagów były trzy gatunki mew oraz łyska *Fulica atra*. Wśród ichtiofagów stwierdzono po jednym osobniku czapli siwej *Ardea cinerea* i perkozka *Tachybaptus ruficollis*. Bentofagi były reprezentowane przez jednego osobnika głowienki *Aythya ferina* (Ryc. 1).

Podczas liczenia zimujących ptaków wodno-błotnych w roku 2023 na obszarze ZPK łącznie stwierdzono 4024 osobniki należące do 22 gatunków. Najliczniej spotykanym gatunkiem była łyska *Fulica atra* (N=1004), a następnie krzyżówka *Anas platyrhynchos* (N=490) i czernica *Aythya fuligula* (N=483). Te trzy gatunki stanowiły 49% wszystkich stwierdzonych osobników.

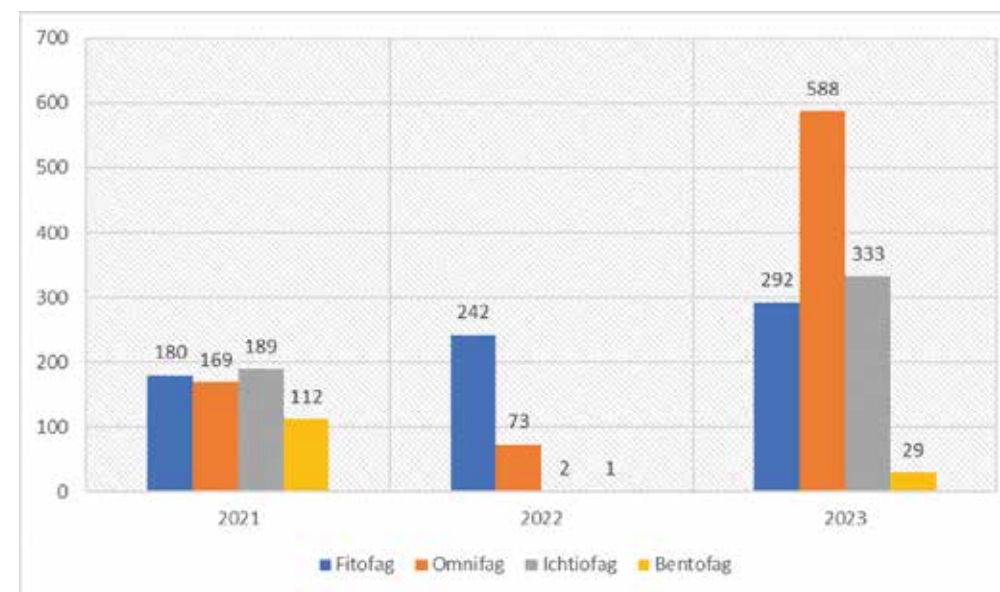
Najliczniejszą grupą morfoekologiczną były omnifagi (4 gatunki) z dominującą łyską *Fulica atra*. Fitofagi były reprezentowane przez 5 gatunków, wśród których najliczniejsza była krzyżówka *Anas platyrhynchos*. Wśród bentofagów (5 gatunków) dominowała czernica *Aythya fuligula*. Najbardziej różnorodną grupą pod względem gatunków stanowiły ichtiofagi (8 gatunków) z najliczniejszą nurogęsią *Mergus merganser* (N=308) i perkozem dwuczubym *Podiceps cristatus* (N=273).

Na Jeziorze Charzykowskim skoncentrowane było 1242 osobniki, co stanowi 31% wszystkich stwierdzonych ptaków wodno-błotnych na terenie parku. Najliczniej zaobserwowanym gatunkiem był perkoz dwuczuby *Podiceps cristatus* (N=251), a następnie łyska *Fulica atra* (N=222) i śmieszka *Chroicocephalus ridibundus* (N=164). Dominującą grupą morfoekologiczną na akwenu były omnifagi, reprezentowane przez łyską *Fulica atra* i trzy gatunki mew. Liczebność ptaków w poszczególnych grupach morfoekologicznych na akwenu przedstawia ryc. 1.

<sup>25</sup> Tenże, *Zimorodek (Alcedo atthis). Monitoring stanowisk lęgowych i ochrona. Poradnik praktyka*, Praga – Osie – Toruń 2016, 12-18.

Tab. 1. Liczebność i podział na grupy morfoekologiczne gatunków ptaków wodno-błotnych zimujących na Jeziorze Charzykowskim oraz pozostałym terenie Zaborskiego Parku Krajobrazowego w latach 2021-2023.

Gatunek	Grupa morfoekologiczna	Liczba osobników					
		Jezioro Charzykowskie			Pozostałe akweny ZPK		
		2021	2022	2023	2021	2022	2023
krzyżówka	fitofag	92	139	151	666	1039	339
łyska	omnifag	77	6	222	827	545	782
łabędź krzykliwy	fitofag	75	86	38	546	314	156
kormoran	ichtiofag	43	0	55	208	2	22
łabędź niemy	fitofag	13	17	11	233	395	251
czernica	bentofag	82	0	10	128	164	473
nurogęś	ichtiofag	57	0	20	98	61	288
perkoz dwuczuby	ichtiofag	88	0	251	6	0	22
gągoł	bentofag	30	0	14	56	252	265
śmieszka	omnifag	70	14	164	0	1	5
czapla siwa	ichtiofag	1	1	0	18	9	19
mewa srebrzysta	omnifag	13	33	127	0	0	0
perkozek	ichtiofag	0	1	0	9	5	14
czapla biała	ichtiofag	0	0	3	9	4	59
mewa siwa	omnifag	7	20	75	0	19	7
mewa białogłowa	omnifag	2	0	0	0	0	0
bielaczek	ichtiofag	0	0	3	2	1	9
zimirdek	ichtiofag	0	0	0	2	2	0
ogorzalka	bentofag	0	0	0	1	3	3
głowienka	bentofag	0	1	0	0	0	1
cyraneczka	fitofag	0	0	0	0	66	0
gęgawa	fitofag	0	0	92	0	0	64
bielik	ichtiofag	0	0	1	0	0	2
uhla	bentofag	0	0	5	0	0	0
wodnik	omnifag	0	0	0	1	0	0
gęś białoczelna	fitofag	0	0	0	0	0	1
<b>Razem</b>		<b>650</b>	<b>318</b>	<b>1242</b>	<b>2810</b>	<b>2882</b>	<b>2782</b>



Ryc. 1. Grupy morfoekologiczne zimujących ptaków wodno-błotnych i ich liczebność na Jeziorze Charzykowskim w latach 2021-2023.

### Monitoring zimujących łabędzi krzykliwych

Największą liczebność łabędzi krzykliwych na Jeziorze Charzykowskim odnotowano w połowie grudnia 2018 roku. Łączna liczba osobników wynosiła 376, co stanowiło 87% wszystkich łabędzi krzykliwych *Cygnus cygnus* stwierdzonych na terenie ZPK. Ptaki koncentrowały się na ujściu Brdy. Podobną liczebność odnotowano w połowie marca tego samego roku (Tab. 2). W pozostałych sezonach monitoringowych liczbę osobników oceniano od 38 do 121 ptaków. Gatunku nie stwierdzono na zbiorniku w pierwszym sezonie liczeń.

Tab. 2. Liczebność zimujących łabędzi krzykliwych na Jeziorze Charzykowskim w latach 2016-2023.

Sezon	Kontrola	Liczebność łabędzi krzykliwych	Maksymalna liczebność
2016/2017	grudzień 2016	0	0
	styczeń 2017	0	
	luty 2017	0	
2017/2018	grudzień 2017	10	373
	styczeń 2018	0	
	luty 2018	209	
	marzec 2018	373	
2018/2019	grudzień 2018	376	376
	styczeń 2019	168	
	luty 2019	178	

2019/2020	grudzień 2019	121	121
	styczeń 2020	14	
	luty 2020	0	
	marzec 2020	3	
2020/2021	grudzień 2020	9	89
	styczeń 2021	9	
	luty 2021	89	
	marzec 2021	38	
2021/2022	grudzień 2021	0	86
	styczeń 2022	86	
	luty 2022	14	
2022/2023	grudzień 2022	15	38
	styczeń 2023	38	
	luty 2023	29	

### Przegląd wybranych gatunków lęgowych na Jeziorze Charzykowskim

**Gągoł *Bucephala clangula*.** W roku 2015 na Jeziorze Charzykowskim gniazdowało 20-22 par. W kolejnym sezonie monitoringowym w roku 2020 liczebność par lęgowych wynosiła 21-22. Kontrola skierowana na wyszukiwanie rodzin potwierdziła obecność dwóch samic wodzących młode osobniki (odpowiednio 5 i 2 młode w lęgu). W tym samym sezonie lęgowym wzdłuż zbiornika przeprowadzono kontrolę dziupli po dzięciole czarnym oraz budek lęgowych dla gągoła. Łącznie sprawdzono 29 dziupli oraz 56 sztucznych schronień. W wyniku kontroli stwierdzono skorupy jaj tylko pod jedną dziuplą i w jednej budce lęgowej. W roku 2021 w połowie kwietnia stwierdzono 16 par gągoła. Podczas kontroli skierowanej na wykrycie rodzin, nie stwierdzono samic wodzących młode osobniki. Liczebność gągoła na Jeziorze Charzykowskim w latach 2020 i 2021 stanowiła odpowiednio ok. 17% i 14% populacji stwierdzonej na terenie ZPK (N=125-130 par; N=112-120 par).

**Łabędź niemy *Cygnus olor*.** Liczebność łabędzia niemego na Jeziorze Charzykowskim w roku 2020 oceniono na 4 pary<sup>26</sup>. Dwie pary gniazdowały w pobliżu ujścia Jarcewskiej Strugi oraz po jednej parze w okolicach ujścia Czerwonej Strugi i Małych Swornegaci. W roku 2021 liczbę par na akwencie oceniono na 6. Pięć par było na etapie wysiadywania jaj, natomiast jedna para wodziła sześcioro piskląt. Dwie pary gnieździły się w pobliżu ujścia Czerwonej Strugi, po jednej w ujściu Brdy i Strugi Siedmiu Jezior oraz jedna para w zatoce Wolność i kolejna na zachodnim brzegu jeziora na wysokości Jarcewskiej Strugi. Liczebność łabędzia niemego na Jeziorze Charzykowskim w roku 2020 stanowiła 12-13% populacji stwierdzonej na terenie ZPK (N=30-34 par), natomiast w kolejnym sezonie 18-21% (N=28-33).

**Nurogęś *Mergus merganser*.** Podczas monitoringu w roku 2020 obserwowano na akwencie 1 samicę (20.04). Kontrola skierowana na wykrycie rodzin, nie potwierdziła lęgu. W kolejnym sezonie lęgowym na akwencie stwierdzono 3 pary oraz 2 samice.

Podczas drugiej kontroli zbiornika (31.05) obserwowano 3 samice i nie potwierdzono lęgów z sukcesem. W pierwszym roku monitoringu na terenie ZPK stwierdzono 9 par oraz potwierdzono 6 lęgów na etapie wodzenia młodych. W kolejnym roku na terenie parku stwierdzono 20 par, z czego 20% stanowiły pary stwierdzone na Jeziorze Charzykowskim.

**Kormoran *Phalacrocorax carbo*.** Pierwsze gniazdowanie kormorana zaobserwowano w roku 2020 na Wyspie Charzykowskiej. Od roku 2020 do roku 2022 liczebność gatunku na akwencie utrzymywała się na poziomie 3 par. W pierwszych dwóch latach obserwowano pisklęta w gnieździe, natomiast w roku 2022 lęgi zakończyły się na etapie wysiadywania jaj.

**Żuraw *Grus grus*.** W latach 2018 i 2019 w pasie szuwarów otaczających akwen stwierdzono występowanie 7 par. W pierwszym roku monitoringu 6 par występowało na zachodnim brzegu jeziora, natomiast 1 para na wschodnim. W kolejnym sezonie lęgowym rozmieszczenie par lęgowych było zbliżone do poprzedniego roku. Na zachodnim brzegu gniazdowało 5 par, natomiast na wschodnim 2. Liczebność populacji na terenie ZPK w latach 2018-2019 oceniono odpowiednio na 70 i 84 pary, z czego pary stwierdzone na Jeziorze Charzykowskim stanowiły w kolejnych latach 10 % i 8 % populacji parku.

**Zimorodek *Alcedo atthis*.** Liczba par lęgowych w obrębie zbiornika w poszczególnych latach monitoringowych wahała się od jednej do czterech par lęgowych. Miejsca gniazdowania zlokalizowano w obrębie Góry Zamkowej (dwie pary) oraz w okolicach Funki i Bachorza. W roku 2013 na jeziorze stwierdzono tylko jedną parę, co stanowiło 11% populacji na terenie całego ZPK. Największą liczebność na akwencie odnotowano w roku 2020. Liczbę par oceniono na 3-4, co stanowiło od 18 do 22% populacji stwierdzonej na terenie ZPK (N=17-18 par).

**Błotniak stawowy *Circus aeruginosus*.** W roku 2021 na Jeziorze Charzykowskim wykazano pięć par lęgowych oraz jednego samca. Poszczególne pary gniazdowały na ujściu Jarcewskiej Strugi, Czerwonej Strugi, Brdy oraz po jednej parze w okolicach miejscowości Małe Swornegacie, oraz pomiędzy Starym Młynem i Funką. Pojedynczego samca obserwowano na ujściu Strugi Siedmiu Jezior.

**Gęgawa *Anser anser*.** Pierwsze gniazdowanie gęgawy na akwencie wykazano w roku 2018 w okolicach ujścia Jarcewskiej Strugi. W roku 2022 obserwowano trzy pary wodzące młode. Ptaki gniazdowały w pasie szuwarów wokół Wyspy Charzykowskiej oraz w okolicy ujścia Jarcewskiej Strugi i Brdy.

**Kszyk *Gallinago gallinago*.** Tokującą parę obserwowano na granicy pasa szuwarów i łąki w Starym Młynie (11 IV 2021 r.).

**Kokozka *Gallinula chloropus*.** Samicę wodzącą młode osobniki stwierdzono przy moście zwodzonym w miejscowości Małe Swornegacie (14 VII 2022 r.).

**Bąk *Botaurus stellaris*.** W roku 2021 buczące samce stwierdzono w pięciu lokalizacjach. Osobniki słyszano w Zatoce Wolność, w pasie szuwarów w Małych Swornegaciach oraz na ujściu Brdy, Czerwonej Strugi i Jarcewskiej Strugi.

**Bielik *Haliaeetus albicilla*.** W roku 2022 w obrębie jeziora gniazdowały dwie pary.

<sup>26</sup> G. Jaszevska, M. Grzempa, J. Rymon Lipińska, *Populacja lęgowa łabędzia niemego*, s. 259-269.

**Rybitwa białoskrzydła *Chlidonias leucopterus*.** Pojedynczego osobnika stwierdzono w obrębie kolonii rozrodzkiej śmieszki w Bachorzu (20 V 2018 r.).

**Rybitwa czarna *Chlidonias niger*.** Dziewięć wysiadywanych gniazd wykryto w płacie grążela żółtego *Nuphar lutea* na ujściu Brdy do Jeziora Charzykowskiego (3 VI 2022 r.).

**Rybitwa rzeczna *Sterna hirundo*.** W roku 2022 dwie pary gniazdowały w obrębie ujścia Brdy do Jeziora Charzykowskiego oraz jedna para na Zaciszu w Charzykowach.

**Śmieszka *Chroicocephalus ridibundus*.** W roku 2018 obserwowano kolonię rozrodczą liczącą ok. dwustu par na wyspie trzcinowej na wysokości Bachorza. Obserwacje prowadzono na etapie wysiadywania jaj (20 V 2018 r.) oraz karmienia piskląt (27 V 2018 r.).

**Samotnik *Tringa ochropus*.** Łącznie stwierdzono dwie pary. Zaniepokojone pary obserwowano w podmokłym olsie na ujściu Brdy i Czerwonej Strugi (15 VI 2022 r.).

**Cyranka *Spatula querquedula*.** Pojedynczą parę obserwowano 10 V 2019 r. w zatoce jeziora w Małych Swornegaciach.

**Brodziec piskliwy *Actitis hypoleucos*.** Jedną parę stwierdzono w okolicach Bachorza (30 VII 2018 r.).

**Perkoz rdzawoszyi *Podiceps grisegena*.** Samicę wodzącą dwa młode osobniki stwierdzono w zatoce jeziora na wysokości Bachorza (16 VI 2020 r.).

**Perkoz *Tachybaptus ruficollis*.** Samicę wodzącą młode osobniki obserwowano 9 VII 2022 r. w zatoce jeziora w Małych Swornegaciach.

**Perkoz dwuczuby *Podiceps cristatus*.** Liczebność określono na 93 pary. Gatunek gniazdował kolonijnie na wyspach trzcinowych w okolicy Bachorza (34 i 24 pary); (P. Wylegała – materiały niepublikowane).

**Łyska *Fulica atra*.** Łączną liczebność oceniono na 26 par (1 V 2021 r.). (P. Wylegała – materiały niepublikowane).

**Krakwa *Mareca strepera*.** Liczbę par lęgowych oceniono od 5 do 6. Dwie pary stwierdzono w pasie szuwarów wokół Wyspy Bachorskiej, natomiast pozostałe w okolicach Wyspy Charzykowskiej (1 V 2021 r.). (P. Wylegała – materiały niepublikowane).

**Krzyżówka *Anas platyrhynchos*.** Gniazdowały stosunkowo licznie wzdłuż całego brzegu jeziora. Corocznie obserwowano samice wodzące młode.

**Wąsatka *Panurus biarmicus*.** Dwie grupy rodzinne stwierdzono w ujściu Brdy do Jeziora Charzykowskiego (14 VII 2022 r.). W roku 2021 w północnej części jeziora obserwowano 4 pary (P. Wylegała – materiały niepublikowane).

**Wodnik *Rallus aquaticus*.** Stwierdzany w większych płatach trzcinowisk, również w okresie zimy. Corocznie słyszany w ujściowych odcinkach rzek do Jeziora Charzykowskiego.

**Zausznik *Podiceps nigricollis*.** Pojedynczy osobnik widziany na ujściu Czerwonej Strugi (8 V 2021 r.).

## Przygodne dane

W ramach nieregularnych obserwacji prowadzonych na Jeziorze Charzykowskim odnotowano 58 gatunków. Awifauna lęgowa reprezentowana była przez 35 gatunków, które zostały przypisane do następujących kategorii gniazdowania<sup>27</sup>: możliwe, prawdopodobne, pewne (odpowiednio: 3, 13, 19 gat.). Ptaki nieęgowe reprezentowane były przez 23 gatunki, w tym przez 15 zimujących oraz 8 stwierdzonych na przelotach. Osiem gatunków lęgowych wymienianych jest w Załączniku I Dyrektywy Ptasiej UE (Tab. 3).

Tab. 3. Wykaz gatunków stwierdzonych w obrębie Jeziora Charzykowskiego.

Lp.	Nazwa gatunkowa	Nazwa łacińska	Status	Status ochr.	CLPP	Zař. I. DP	Data obserwacji
1.	Bąk	<i>Botaurus stellaris</i>	L-B	OS	NT	+	25.05.2022
2.	Bernikla białolica	<i>Branta leucopsis</i>	NL-Z	-	NA		08.01.2010
3.	Bielaczek	<i>Mergellus albellus</i>	NL-Z	OS	-	+	26.02.2022
4.	Bielik	<i>Haliaeetus albicilla</i>	L-C	OSS	LC	+	09.04.2022
5.	Błotniak stawowy	<i>Circus aeruginosus</i>	L-B	OS	LC	+	31.05.2021
6.	Brodziec piskliwy	<i>Actitis hypoleucos</i>	L-B	OS	LC		30.07.2018
7.	Brzęczka	<i>Locustella luscinioides</i>	L-B	OS	LC		04.05.2022
8.	Cyraneczka	<i>Anas crecca</i>	NL-Z	Ł	DD		01.12.2020
9.	Cyranka	<i>Spatula querquedula</i>	L-B	OS	VU		21.05.2022
10.	Czapla biała	<i>Ardea alba</i>	NL-Z	OS	LC	+	06.02.2023
11.	Czapla siwa	<i>Ardea cinerea</i>	NL-Z	OC	LC		13.01.2022
12.	Czernica	<i>Aythya fuligula</i>	NL-Z	Ł	NT		26.02.2022
13.	Gągoł	<i>Bucephala clangula</i>	L-C	OS	LC		16.06.2020
14.	Gęgawa	<i>Anser anser</i>	L-C	Ł	LC		25.05.2022
15.	Gęś białoczelna	<i>Anser albifrons</i>	NL-P	Ł	-		14.03.2021
16.	Gęś zbożowa	<i>Anser fabalis</i>	NL-P	Ł	-		14.03.2021
17.	Głowienka	<i>Aythya ferina</i>	NL-Z	Ł	VU		06.02.2023
18.	Kokoszka	<i>Gallinula chloropus</i>	L-C	OS	LC		14.07.2022
19.	Kormoran	<i>Phalacrocorax carbo</i>	L-C	OC	LC		13.04.2021
20.	Krakwa	<i>Mareca strepera</i>	L-C	OS	LC		14.07.2022
21.	Krzyżówka	<i>Anas platyrhynchos</i>	L-C	Ł	LC		14.07.2021
22.	Kszyk	<i>Gallinago gallinago</i>	L-B	OS	VU		04.05.2022
23.	Łabędź czarnodzioby	<i>Cygnus columbianus</i>	NL-Z	OS	-		11.02.2019
24.	Łabędź krzykliwy	<i>Cygnus cygnus</i>	NL-Z	OS	NT		12.01.2022
25.	Łabędź niemy	<i>Cygnus olor</i>	L-C	OS	LC		14.07.2022
26.	Łozówka	<i>Acrocephalus palustris</i>	L-B	OS	LC		14.07.2022
27.	Łyska	<i>Fulica atra</i>	L-C	Ł	LC		14.07.2022
28.	Mewa białogłowa	<i>Larus cachinnans</i>	NL-Z	OC	LC		23.01.2019

<sup>27</sup> T. Wilk, Kryteria lęgowości ptaków – materiały pomocnicze.

29.	Mewa mała	<i>Hydrocoloeus minutus</i>	NL-P	OS	RE	+	04.05.2022
30.	Mewa siodłata	<i>Larus marinus</i>	NL-Z	OS	-		25.02.2019
31.	Mewa siwa	<i>Larus canus</i>	NL-Z	OS	VU		12.01.2023
32.	Mewa srebrzysta	<i>Larus argentatus</i>	NL-Z	OC	LC		12.01.2023
33.	Nur czarnoszyi	<i>Gavia arctica</i>	NL-P	OS	RE	+	14.11.2018
34.	Nurogęś	<i>Mergus merganser</i>	L-B	OS	LC		13.04.2021
35.	Ogorzałka	<i>Aythya marila</i>	NL-Z	OS	NA		18.11.2019
36.	Perkoz dwuczuby	<i>Podiceps cristatus</i>	L-C	OS	LC		14.07.2022
37.	Perkoz rdzawoszyi	<i>Podiceps grisegena</i>	L-C	OS	VU		16.06.2020
38.	Perkozek	<i>Tachybaptus ruficollis</i>	L-C	OS	LC		09.07.2022
39.	Pliszka górską	<i>Motacilla cinerea</i>	NL-P	OS	LC		27.11.2018
40.	Płaskonos	<i>Spatula clypeata</i>	NL-P	OS	VU		21.04.2021
41.	Podrózniczek	<i>Luscinia svecica</i>	L-A	OS	LC	+	04.05.2022
42.	Potrzos	<i>Emberiza schoeniclus</i>	L-C	OS	LC		25.06.2018
43.	Rokitniczka	<i>Acrocephalus schoenobaenus</i>	L-B	OS	LC		14.07.2022
44.	Rybitwa białoskrzydła	<i>Chlidonias leucopterus</i>	L-A	OS	VU		20.05.2018
45.	Rybitwa czarna	<i>Chlidonias niger</i>	L-C	OS	VU	+	03.06.2022
46.	Rybitwa rzeczna	<i>Sterna hirundo</i>	L-C	OS	LC	+	27.05.2021
47.	Rybołów	<i>Pandion haliaetus</i>	NL-P	OS	VU	+	16.09.2018
48.	Samotnik	<i>Tringa ochropus</i>	L-B	OS	LC		15.06.2022
49.	Śmieszka	<i>Chroicocephalus ridibundus</i>	L-C	OS	LC		08.05.2018
50.	Świstun	<i>Mareca penelope</i>	NL-P	OS	CR		21.04.2021
51.	Trzciniak	<i>Acrocephalus arundinaceus</i>	L-B	OS	LC		31.05.2021
52.	Trzcinniczek	<i>Acrocephalus scirpaceus</i>	L-B	OS	LC		13.07.2021
53.	Uhła	<i>Melanitta fusca</i>	NL-Z	OS	-		12.01.2023
54.	Wąsatka	<i>Panurus biarmicus</i>	L-C	OS	LC		14.07.2022
55.	Wodnik	<i>Rallus aquaticus</i>	L-B	OS	LC		15.06.2022
56.	Zausznik	<i>Podiceps nigricollis</i>	L-A	OS	VU		04.05.2021
57.	Zimorodek	<i>Alcedo atthis</i>	L-C	OS	LC	+	17.08.2022
58.	Żuraw	<i>Grus grus</i>	L-C	OS	LC	+	21.05.2021

Skróty w tabeli: Ochrona gatunkowa: OS - ochrona ścisła, OSS - ochrona ścisła, z wyznaczeniem stref ochrony, OC - ochrona częściowa, Ł - gatunki łowne;

Kategorie zagrożenia wg. Czerwonej listy ptaków Polski (CLPP) (Wilk i in. 2020): gatunki zagrożone - kategorie CR (krytycznie zagrożony), EN (zagrożony) i VU (narażony); gatunki niezagrożone - kategorie NT (bliski zagrożenia) i LC (najmniejszej troski) oraz gatunki, w przypadku których nie przeprowadzono oceny (NA - nieoceniany regionalnie) i wymarłe regionalnie (RE)

Status lęgowy: L-A - obserwacje w kategorii gniazdowanie możliwe, L-B - obserwacje w kategorii gniazdowanie prawdopodobne, L-C - obserwacje w kategorii gniazdowanie pewne, NL-P - gatunek stwierdzony na przelotach, NL-Z - gatunek obserwowany zimą

## Dyskusja

Ocena zmian liczebności gatunków lęgowych na Jeziorze Charzykowskim nie jest możliwa ze względu na brak precyzyjnych danych zebranych w ostatnich dwóch dekadach XXI w. Jednakże dla części gatunków jest to realne w dłuższej perspektywie czasu.

W latach 1956-1959 łabędź niemy *Cygnus olor* w obrębie akwenu był przedmiotem badań R. Zająca<sup>28</sup>. W publikacji znajdują się szczegółowe dane dotyczące liczby par oraz sukcesu lęgowego. Począwszy od roku 1956 w kolejnych latach objętych badaniami, stwierdzono odpowiednio: 2, 3, 4 i 5 par lęgowych. Kolejne badania dotyczące gatunku zostały przeprowadzone w roku 1980, kiedy to wykazano gniazdowanie 6 par<sup>29</sup>. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku oceny liczebności łabędzia niemego dokonał Przybysz, który oszacował populację lęgową na 20 par dla obszaru ZPK, przed wyłączeniem części terenu do Parku Narodowego „Bory Tucholskie”. Wyniki tych badań są trudne do interpretacji ze względu na brak informacji na temat liczebności gatunku na poszczególnych zbiornikach. Liczebność populacji lęgowej łabędzia niemego na terenie Zaborskiego Parku Krajobrazowego w roku 2020 oceniono na 30-34 par<sup>30</sup>. W związku z powyższym można wnioskować, że populacja lęgowa prawdopodobnie wzrosła. Przyrost populacji krajowej odnotowano od końca lat siedemdziesiątych do końca ostatniej dekady XX w.<sup>31</sup>. W roku 2020 na Jeziorze Charzykowskim potwierdzono gniazdowanie 4 par<sup>32</sup>, natomiast badania powtórzone w roku kolejnym wykazały gniazdowanie 6 par (G. Jaszewska i M. Grzempa - materiały niepublikowane).

W artykule W. Górskiego<sup>33</sup> znalazły się również informacje o gniazdowaniu na Jeziorze Charzykowskim czernicy *Aythya fuligula* oraz głowienki *Aythya ferina*. Współczesne obserwacje nie potwierdzają gniazdowania obu gatunków. Spadek liczebności odnotowała nurogęś *Mergus merganser*, której liczebność autor oceniał na 9 par. W roku 2021 monitoring przeprowadzony przez pracowników parku wykazał 3 pary lęgowe oraz jedną samicę. W tym samym sezonie P. Wylegała (materiały niepublikowane) liczbę par ocenił na 4. Spadek liczebności odnotowano również dla łyśki *Fulica atra*. W roku 1980 liczebność oceniono na 56 par<sup>34</sup>, natomiast cztery dekady później na 26 par lęgowych (P. Wylegała - materiały niepublikowane). Zbliżone wyniki otrzymano w przypadku perkoza dwuczubego *Podiceps cristatus*, którego liczebność

<sup>28</sup> R. Zająć, *Łabędź niemy Cygnus olor (Gmelin) w północno-zachodniej Polsce*, s. 221-252.

<sup>29</sup> W. Górski, *Ptaki wodne jezior północnej części Pojezierzy*, s. 93-125.

<sup>30</sup> G. Jaszewska, M. Grzempa, J. Rymon Lipińska, *Populacja lęgowa łabędzia niemego Cygnus olor*, s. 259-269.

<sup>31</sup> P. Chylarecki, T. Chodkiewicz, G. Neubauer, A. Sikora, W. Meissner, B. Woźniak, P. Wylegała, Ł. Ławicki, D. Marchowski, J. Bettleja, S. Bzoma, Z. Cenian, A. Górski, M. Korniluk, J. Moczarska, D. Ochocińska, S. Rubacha, M. Wieloch, M. Zielińska, P. Zieliński, L. Kuczyński, *Trendy liczebności ptaków w Polsce*, Warszawa 2018, s. 42-43.

<sup>32</sup> G. Jaszewska, M. Grzempa, J. Rymon Lipińska, *Populacja lęgowa łabędzia niemego Cygnus olor*, s. 259-269.

<sup>33</sup> W. Górski, *Ptaki wodne jezior północnej części Pojezierzy*, s. 93-125.

<sup>34</sup> Tamże.

40 lat temu oceniono na poziomie 96 par<sup>35</sup>, natomiast w roku 2021 na 93 pary (Wylegała – materiały niepublikowane). Ponad dwukrotny wzrost liczebności odnotowano w przypadku gągoła *Bucephala clangula*.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. populację łęgową zimorodka *Alcedo atthis* na Jeziorze Charzykowskim oceniano na 5 par<sup>36</sup>. Po dwóch dekadach potwierdzono gniazdowanie od 2 do 3 par<sup>37</sup>. Natomiast podczas monitoringu prowadzonego w latach 2013–2022 liczebność par łęgowych oszacowano na poziomie od 1 do 4<sup>38</sup> (G. Jaszewska - materiały niepublikowane). Najniższą liczbę par odnotowano w roku 2013, czego powodem była mroźna i długotrwała zima poprzedzająca sezon lęgowy. W roku 2022 gniazdowanie potwierdzono na czterech stanowiskach. Ze względu na silne fluktuacje liczebności gatunku, porównywanie danych możliwe jest tylko w dłuższych okresach czasu.

Mariuszowi Grzempie, Justynie Rymon Lipińskiej i Dorocie Krzosce dziękuję za prowadzenie prac terenowych podczas monitoringu prowadzonych na terenie ZPK. Serdecznie dziękuję Przemysławowi Wylegale za udostępnienie wyników z inwentaryzacji przeprowadzonej na Jeziorze Charzykowskim w roku 2021.

---

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> R. Kucharski, *Populacja zimorodka Alcedo atthis*, s. 23-34.

<sup>37</sup> B. Waśko, *Populacja zimorodka Alcedo atthis*, s. 78-87; M. Gromadzki, T. Błaszczuk, T. Cofa, A. Horbacz, M. Chybowska, P. Chybowski, G. Jaszewska, T. Kielinski, R. Kucharski, K. Lubińska, R. Mikusek, B. Waśko, *Inwentaryzacja ornitologiczna obszaru specjalnej ochrony ptaków*.

<sup>38</sup> G. Jaszewska, *Wyniki badań populacji łęgowej zimorodka (Alcedo atthis)*, s. 25-33; Taż, *Wyniki badań populacji łęgowej zimorodka (Alcedo atthis)*, s. 256-269.





Łukomie (Jezioro Charzykowskie) to nazwa historyczna jednego z ważniejszych jezior na Pomorzu. Warunki naturalne determinują sposób jego użytkowania na przestrzeni lat. Rybołówstwo, leśnictwo i żeglarstwo mają zasadniczy wpływ na kształtowanie lokalnego dziedzictwa. Ważną rolę w ostatnich dziesięcioleciach odgrywa turystyka i wypoczynek. W 2022 r. świętowaliśmy jubileusz stu lat żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego. Z tej okazji przygotowano szereg wydarzeń. Jednym z nich było sympozjum popularnonaukowe pt. „Połączeni dziedzictwem Łukomia”. Podczas sympozjum zaprezentowano walory Jeziora Charzykowskiego, które od wielu lat przyciągają ludzi o różnych pasjach i profesjach. Niniejsza publikacja zawiera referaty przygotowane na to wydarzenie przez dziewięciu autorów, w tym m.in. historyków, przyrodników i żeglarzy.

